

RADOMSKIE

Echo

Dnia

Poniedziałek
23.02.2026

Nr 44 (15 015)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Karambol w Radomiu.
Zderzyło się pięć samochodów
strona 6

Wstępy 2026
zaczynają się w Skaryszewie
strona 4

Groźny wypadek
w gminie Ciepiałów.
Samochód uderzył w drzewo, są ranni
strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



SPORT

Radomiak Radom w Białymstoku postawił się liderowi - Jagiellonii **strona 10**

Wielka fabryka narkotyków pod Grójcem

Prokuratura zakończyła śledztwo dotyczące międzynarodowej szajki. Sześć osób zasiądzie na ławie oskarżonych. Zabezpieczono narkotyki warte 33 miliony złotych **strona 2**

Były proboszcz z Kozienic z zarzutami. Naraził parafię na stratę 3 milionów złotych **strona 6**

Szpital w Iłży wstrzymał przyjęcia pacjentów na oddział wewnętrzny, bo brakuje lekarzy **strona 6**

POTAŃCÓWKA W STYLU PRL NA SESJI RADY MIEJSKIEJ RADOMIA

Pełna emocji sesja i śmierć radnego

Patryk Chruślak
Radom

W piątek, 20 lutego o godzinie 16 rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Radomia zwołana na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Stało się to po słynnej już potańcówce w stylu PRL inaugurującej obchody 50 rocznicy Radomskiego Czerwca 1976. Było wiele emocji, mocnych słów i dramat. Pod koniec sesji zasnął radny Jan Pszczoła - został odwieziony do szpitala. Niestety zmarł w nocy z soboty na niedzielę.

Na sesji pojawili się również parlamentarzyści tej partii i mieszkańcy, którzy chcieli zadać pytania prezydentowi miasta w sprawie obchodów Radomskiego Czerwca. Posłowie Prawa

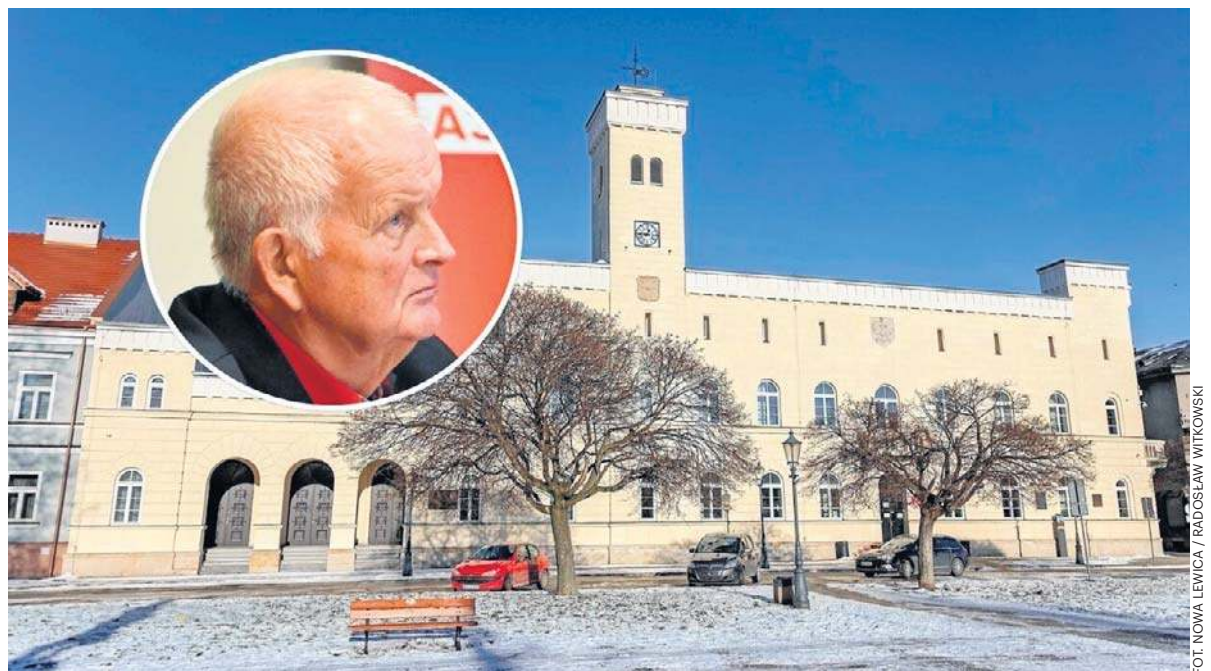
i Sprawiedliwości apelowali z mównicy, by obecne władze miasta podały się do dymisji. Było wiele emocji i mocnych słów.

Dramatyczne chwile rozegrały się pod koniec sesji. Jako ostatni głos zabrał 78-letni radny Jan Pszczoła. Po przemówieniu radny wrócił na swoje miejsce i chwilę potem - po głosowaniu zasnął. Potrzebował pomocy. Została wezwana karetka pogotowia. Następnie radny został odwieziony do szpitala. Niestety radny zmarł w nocy z soboty na niedzielę.

Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej Radomia została zwołana na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. W trakcie posiedzenia samorządowcy domagali się odwołania z funkcji wiceprezydenta miasta Marty Michalskiej-Wilk, która uczestniczyła w potańcówce w stylu PRL i fotografo-

wała się z rekonstruktorami przebranymi za funkcjonariuszy Zmotoryzowanych Oddziałów Milicji Obywatelskiej.

Podczas sesji radni Prawa i Sprawiedliwości zabiegali o przyjęcie stanowiska rady potępiającej organizację potańcówki w stylu PRL w ramach obchodów 50 rocznicy Radomskiego Czerwca 1976. - Czekaliśmy na odpowiedź władz miasta, ale jej nie otrzymaliśmy. Chcemy dziś powiedzieć wprost: dość kompromitowania mieszkańców Radomia i samego miasta. To mieszkańcy tworzą Radom, to mieszkańcy którzy tu pracują, żyją, płacą podatki. To mieszkańcy, którzy z dumą mogą powiedzieć, że są z stąd. My również chcemy żeby dalej byli z tego dumni - podkreślała radna Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz. ©
Czytaj na stronach 3, 4



Jan Pszczoła zasnął na sesji Rady Miasta, podczas której rozmawiano o potańcówce w stylu PRL.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polska klasa średnia inwestuje w sztukę. Oczywiście na globalnym rynku polskie domy aukcyjne nadal się nie liczą, ale polski rynek jednak rośnie, gdy światowy hamuje

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 41 375 72 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Urszula Baumann



ZA WCZEŚNIE URODZONA

Kacper Tomasiak wywalczył dla Polski olimpijskie srebro, a potem sięgnął po brąz. W poniedziałek byliśmy świadkami pierwszego w historii konkursu duetów, który z pewnością na długo zapisze się w pamięci kibiców. Gdy wydawało się, że medal może przejść nam koło nosa, rozpętała się śnieżycy i zawody przerwano. Uwzględniono wyniki po dwóch seriach i tym samym Paweł Wąsek oraz Kacper Tomasiak zostali olimpijskimi wicemistrzami. Trochę w cieniu naszych skoczków rywalizowały ich koleżanki - Pola Bełtowska i Anna Twardosz. Sporo emocji dostarczyła nam Anna Twardosz, która zajęła 10. miejsce na skoczni normalnej.

Gdy siedziałam przed telewizorem, śledząc pierwszy konkurs Polek, dotarło do mnie, że urodziłam się za wcześnie, żeby jako nastolatka, chociażby hipotetycznie, rozważać uprawianie tej dyscypliny sportu. Skoki narciarskie kobiet funkcjonują jako oficjalna dyscyplina od początku lat 2000, ale w najważniejszych imprezach pojawiły się nieco później. Kobiety zadebiutowały na mistrzostwach świata w 2009 roku, a na zimowych igrzyskach olimpijskich dopiero w 2014 roku.

Chwilę później uświadomiłam sobie, że urodziłam się również za wcześnie, żeby grać w piłkę nożną. Gdy w podstawówce dziewczyny z mojej klasy wpadły na pomysł, żeby lekcja WF-u odbyła się na boisku do nogi, nauczycielka potraktowała to jako żart.

W przerwie między pierwszą a drugą serią skoków, był czas, aby zastanowić się, jakie jeszcze niesprawiedliwości losu spotkały mnie w życiu.

Przypomniały mi się praktyki studenckie. Moi koledzy za tę samą pracę dostali wyższe wynagrodzenie. W kadrach usłyszałam, że to nie pomyłka. Stawki dla mężczyzn były wówczas wyższe niż dla kobiet zatrudnionych na tych samych stanowiskach. I nikt się temu nie dziwił.

Zaznaczam, że nie działo się to w XIX wieku, bo wówczas mogłabym powiedzieć, że urodziłam się za wcześnie, żeby studiować.

Wielka fabryka narkotyków i międzynarodowa szajka

Izabela Kozakiewicz
Gmina Grójec

W niepozornym gospodarstwie sadowniczym koło Grójca działała wielka fabryka narkotyków.

Właśnie zakończyło się prokuratorskie śledztwo dotyczące działalności międzynarodowej grupy przestępczej trudniącej się produkcją pochodnych amfetaminy. Na ławie oskarżonych zasiadzie sześć osób. Grozi im do 20 lat więzienia.

Prokuratura Okręgowa w Radomiu w piątek, 20 lutego skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko sześciu członkom zorganizowanej grupy przestępczej, trudniącym się produkcją narkotyków - pochodnych amfetaminy. Fabryka działała na terenie gospodarstwa sadowniczego w Woli Krobowskiej w gminie Grójec. Wśród oskarżonych jest między innymi właściciel gospodarstwa.

O sprawie pisaliśmy we wrześniu 2024 roku. Wtedy policjanci z komendy powiatowej w Grójcu i wojewódzkiej w Radomiu weszli do niepozornego gospodarstwa sadowniczego, w którym była cała linia produkcyjna pochodnych amfetaminy. od razu, na miejscu zabezpieczono 140 kilogramów mefdronu, 4 kilogramy amfetaminy oraz kilkaset gramów marihuany. Było tam też bardzo dużo komponentów do produkcji środków odurzających.



FOT. POLICJA MAZOWIECKA

Fabryka narkotyków działała w zabudowaniach gospodarstwa sadowniczego w Woli Krobowskiej.

Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez oskarżonych ujawniono dwie jednostki broni palnej długiej, automatycznej z amunicją, karabinek pneumatyczny Hatsan oraz pistolet pneumatyczny Walther CP 88 z amunicją.

Na miejscu policjanci zatrzymali czterech mężczyzn - obywateli Holandii oraz Polaka, mieszkająca Bydgoszczy. Zatrzymani mężczyźni czynnie i bezpośrednio uczestniczyli przy produkcji narkotyków.

Rafał K., Rachid A., Steven J.G., Yakup S. i Roemer C. zostali

tymczasowo aresztowani 18 września 2024 roku, bezpośrednio po zatrzymaniu. Konrad K., właściciel gospodarstwa został tymczasowo aresztowany w tej sprawie 15 maja 2025 roku.

Jak poinformowała prokurator Aneta Góźdz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu, Rafał K., Konrad K., a także czterech obywateli holenderscy: Rachid A., Steven J.G., Yakup S. i Roemer C. zostali oskarżeni o to, że w okresie od czerwca 2024 roku do 15 września 2024 roku w Woli Krobowskiej, gmina Grójec, działając wspólnie i w porozumieniu, z innymi nie-

ustalonymi osobami wytwarzali w specjalnie przystosowanej linii produkcyjnej, substancje psychotropowe w celu wprowadzenia ich do obrotu, a w tym wytworzyli znaczne ilości soli chlorowodoru 4-MMC (mefedron) o wadze 475 kilogramów i 477 gramów i soli chlorowodoru 3-CMC (katynon) o wadze 100 kilogramów i 928 gramów, co stanowiło łączną ilość 576 kilogramów i 405 gramów substancji psychotropowych.

Pięciu spośród oskarżonych odpowiadać będzie przed sądem w warunkach tymczasowego aresztowania.

Zarzuty usłyszał także Kamil N., mieszkaniec Grójca, o to, że w okresie od czerwca do września 2024 roku w Wilkowie Drugim, gmina Grójec, udzielił pomocy pozostałym oskarżonym do popełnienia zarzucanego im przestępstwa. Jak ustalili śledczy mężczyzna przechowywał w wynajętym pomieszczeniu gospodarczym na posesji w miejscowości Wilków Drugi służące do produkcji substancji psychotropowych urządzenie oraz duże ilości organicznych i nieorganicznych związków chemicznych, w tym prekursorów narkotykowe.

Oskarżonym grozi kara od 3 lat do 20 lat pozbawienia wolności. Wartość czarnorynkowa wyprodukowanych i posiadanych przez oskarżonych narkotyków, zabezpieczonych w śledztwie, to kwota rzędu 33 milionów złotych informuje prokurator Aneta Góźdz. ©

Pogoda w regionie

| Dzisiaj | | Wtorek | |
|-------------------------------|-------------------------------|---------------------|--------------------|
| | Dzień 4°C | | Noc 1°C |
| Dzień 8°C | Noc 3°C | Środa | |
| Barometr 1011 hPa | Wiatr zach. 18 km/h | Dzień 4°C | Noc -1°C |
| Biomet niekorzystny | | Czwartek | |
| | | Dzień 9°C | Noc -1°C |

Uwaga: w poniedziałek niewielkie opady deszczu

23 LUTEGO 2026

Dzisiaj 54. dzień roku
Do sylwestra pozostało 311 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.31, zachód
o godzinie 17.05.

Dzień będzie trwać 10 godzin i 33 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 6 godzin i 4 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 2 godziny i 43 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Damian, Damiana, Feliks, Izabela, Marta, Romana, Stefan.

KALENDARIUM

1787

Król Stanisław August Poniatowski (na zdjęciu) odwiedził Warękę. Powitał go starosta warecki Fabian Staniszewski.

1878

W Białobrzegach doszło do dużego pożaru, który zniszczył mykwę (zbiornik z wodą) i kosztowną rzeźnię. Jedenaście lat wcześniej spłonęła miejscowa synagoga.



FOT. ARCHIWUM

1917

Działająca w Radomiu Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej podporządkowała się Departamentowi Wyznań Religijnych i Oświaty Tymczasowej Rady Stanu.

1923

Od tego dnia przy kościele pod wezwaniem Świętego Zygmunta w Szydłowcu działał Trzeci Zakon Świecki Franciszkański.

1995

Rada Miejska w Radomiu podjęła uchwałę o utworzeniu Publicznej Szkoły Podstawowej numer 21 w Radomiu. Umieszczono ją w budynku przy ulicy Trojańskiej 5.

nasz REGION

RADOM
Zaśpiewa Michał Bajor
Koncert Michała Bajora odbędzie się w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej w Radomiu w niedzielę 1 marca. Początek o godzinie 18. Bilety na kupbilec.pl.
SW

RADOM
Papierowa historia miasta
Resursa Obywatelska zaprasza na spacer „Papierowa historia miasta”, w sobotę, 28 lutego w godzinach 10-13. Start na skwerze przy ulicy Grodzkiej.
SW



DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

FOT. ARCHIWUM

Nie żyje radny Jan Pszczoła. Trafił do szpitala po burzliwej sesji Rady Miejskiej. Miał 78 lat

Maciej Barwinek, SOK
Radom

Nie żyje Jan Pszczoła. Radny związany z Nową Lewicą zasłabł po burzliwej sesji Rady Miejskiej, podczas której protestowano w stylu PRL.

Końcowe minuty nadzwyczajnej sesji Rady Miasta w Radomiu zwołanej w piątek z powodu emocji, jakie wywołała potańcówka w stylu PRL, przyniosły niespodziewany dramat. Radny Jan Pszczoła zasłabł, a jego stan okazał się na tyle poważny, że wymagał natychmiastowej hospitalizacji. Niestety radny zmarł w nocy z soboty na niedzielę, 22 lutego. Miał 78 lat.

Jan Pszczoła urodził się w 1948 roku w Międzyrzeczu. Jego rodzice po kilkumiesięcznym pobycie na ziemiach odzyskanych wrócili jednak do Radomia. Tu uczył się w Technikum Ekonomicznym, potem podjął studia ekonomiczne w Wyższej Szkole Inżynierskiej. Już w wieku 29 lat został głównym księgowym w firmie. 2 lata pracował w Garbatce Letnisko, potem w czterech radomskich firmach. Od 1987 roku prowadził spółkę z o.o. Działał w branży elektronicznej, budowlanej, odzieżowej. Potem przeszedł na emeryturę. Związany z Lewicą. To ugrupowanie w ostatnich wyborach do Rady Miasta tworzyła koalicję Pakt Samorządowy Radosława Witkowskiego.



FOT. NOWALEWICA

Jan Pszczoła miał 78 lat. Zasłabł po burzliwej sesji radomskiej Rady Miasta.

Ośmierni radnego poinformował między innymi radny Piotr Szprendałowicz: - Zmarł Jan Pszczoła, Radny Rady Miejskiej

w Radomiu, moj kolega z Rady i PZW. Janek zasłabł po piątkowej Sesji, podczas której byliśmy bezpardonowo atakowani przez działaczy PiS, z postem Suskim na czele. Jeśli tej mowy nienawiści, niepoohamowanego hejtu i linczu nie zaprzestaniecie, na tej tragedii może się nie skończyć! Opamiętajcie się! - napisał w mediach społecznościowych.

Radnego pożegnał też Radosław Witkowski, prezydent Radomia: - Dziś nad ranem dotarła do mnie bardzo smutna informacja. Zmarł nasz kolega, radny Lewicy Jan Pszczoła. To ogromna strata dla naszej wspólnoty samorządowej i całego Radomia. Odszedł człowiek, który przez lata z oddaniem i zaangażowaniem pracował na rzecz

mieszkańców naszego miasta. Był radnym, ale przede wszystkim był dobrym, życzliwym człowiekiem - otwartym na rozmowę, gotowym do współpracy ponad podziałami. Jego głos w dyskusjach był zawsze wyważony, merytoryczny i pełen szacunku dla innych. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba, dla której służba publiczna była prawdziwą misją. Składam najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie, Bliskim oraz wszystkim, którzy mieli zaszczyt z Nim współpracować i Go znać - napisał prezydent Radosław Witkowski - napisał.

Kondolencje napłynęły również od Patryka Fajdka, wiceojewody mazowieckiego i przewodniczącego Nowej Lewicy

w Radomiu: - Janek był przede wszystkim dobrym, życzliwym i pomocnym człowiekiem. Zawsze otwarty na rozmowę, gotowy wesprzeć, podzielić się doświadczeniem. Wiele razy rozmawialiśmy o sprawach miasta i zwyczajnie o życiu. Byłem jego spokojny i szczerzy. Był zaangażowany w sprawy Radomia, obecny tam, gdzie trzeba było działać i brać odpowiedzialność. Tym bardziej boli, że człowiek o takiej wrażliwości stał się celem bezpodstawnego nienawiści i najgorszych ludzkich emocji. Nikt nie zasługuje na pogardę ani na odczłowieczanie. Zapamiętam go jako osobę serdeczną i oddaną ludziom. Jasiu, dziękuję za Twoją obecność i wsparcie - napisał. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011482364

Energia na kolejne lata: gaz z Norwegii, wiatr na Bałtyku i małe reaktory jądrowe

1013 zł rocznie na każdego mieszkańca kraju - taką skalę mają inwestycje zaplanowane przez ORLEN na najbliższą dekadę. Łącznie to 380 mld zł, czyli największy program rozwojowy w historii spółki i jedno z najbardziej ambitnych przedsięwzięć inwestycyjnych w Polsce.

Za ORLENEM pierwszy rok realizacji tej strategii i pierwsze miesiące realnych prac budowlanych.

- W minionym roku pozyskaliśmy nowe złoża gazu w Norwegii i Polsce, które przez 14 lat pokryłyby zapotrzebowanie Warszawy na gaz. Rozpoczęliśmy budowę pierwszej polskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Uruchomiliśmy 3 projekty budowy nowoczesnych elektrowni gazowych. Zmodernizowaliśmy sieci przesyłowe o długości, która pozwoliłaby na opłeczenie dookoła granic Polski - podkreśla Ireneusz Fąfara, Prezes Zarządu ORLEN.

Słowa te dobrze oddają skalę zmian, jakie zachodzą w polskiej energetyce. Wyraźnie widać je dziś w obszarze gazu.

Gaz jako fundament bezpieczeństwa

Miniony rok był dla ORLENU rekordowy pod względem

dostaw gazu. Dzięki maksymalnemu wykorzystaniu floty gazowców spółka zrealizowała 81 dostaw LNG, z czego 12 obsłużyły jednostki Grupy. Do Polski trafiło ponad 8 mld m³ skroplonego gazu.

Równolegle odkryto 2,4 mld m³ nowych zasobów surowca w kraju oraz zwiększono wydobycie na Norweskim Szelfie do 7,2 mld m³ - dzięki nowoczesnym technologiom i przejęciom aktywów. Łącznie oznacza to niemal **10 mld m³ nowych zasobów**, czyli ilość odpowiadającą kilkuletniemu zużyciu największych polskich miast. To element budowy stabilnego zaplecza dla transformującego się systemu energetycznego.

Gaz pełni w nim rolę paliwa przejściowego i stabilizującego. Dlatego równolegle rozwijane są nowe elektrownie gazowo-parowe (CCGT). Trwają przygotowania do uruchomienia elektrowni w Grudziądzu i Ostrołęce, równolegle kontynuowane są inwestycje w Gdańsku i Grudziądzu II. Bloki te mogą szybko reagować na zmiany zapotrzebowania i uzupełniać produkcję energii w okresach mniejszej generacji z wiatru i słońca.

Bałtyk wchodzi do gry

Drugim filarem inwestycji są odnawialne źródła ener-



gii. Pierwsza polska morska farma wiatrowa **Baltic Power** wkroczyła w kluczową fazę realizacji - zakończono instalację fundamentów i trwają przygotowania do testów. Po uruchomieniu farma zapewni energię dla 1,5 mln gospodarstw domowych. Równolegle rozwijane są kolejne projekty Baltic East i Baltic West, które w kolejnych latach mają zwiększyć udział zeroe-

misyjnych źródeł w krajowym miksie energetycznym. Skala inwestycji offshore oznacza również impuls dla krajowego przemysłu. W projektach gazowych, morskich, jądrowych i sieciowych uczestniczą firmy z całej Polski - od przedsiębiorstw inżynierskich po wyspecjalizowane podmioty technologiczne. To inwestycje, które przekładają się nie tylko na produk-

cję energii, ale także na rozwój kompetencji i nowe miejsca pracy.

Sieci - warunek powodzenia transformacji

Aby nowe źródła energii mogły zostać w pełni wykorzystane, konieczna jest modernizacja infrastruktury. Energia z Grupy ORLEN w ostatnim roku przyłączyła 62 tys. nowych odbiorców, podłączyła 1 GW nowych

instalacji OZE i wydała decyzje przyłączeniowe dla kolejnych 2,5 GW mocy.

Część projektów realizowana jest przy wsparciu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Rozbudowa i cyfryzacja sieci to dziś jeden z kluczowych warunków dalszej transformacji, które umożliwiają uruchomienie morskich farm wiatrowych, rozwój SMR i integrację nowoczesnych źródeł gazowych.

SMR - stabilność długiego horyzontu

Kolejnym etapem ma być energetyka jądrowa w formule małych reaktorów modułowych. ORLEN przygotowuje się do budowy pierwszego w Europie reaktora BWRX-300 we Włocławku.

SMR mają w przyszłości stabilizować system, ograniczać emisję CO₂ i dostarczać energię dla przemysłu wymagającego dużej mocy.

Skala prowadzonych inwestycji pokazuje, że transformacja energetyczna przestaje być wyłącznie planem zapisanym w strategii. Coraz wyraźniej przybiera formę konkretnych projektów infrastrukturalnych, które mają wpływać zarówno na bezpieczeństwo energetyczne kraju, jak i na tempo rozwoju gospodarki.

RADOM**Visual Concert. Hity muzyki filmowej i epickiej**

Visual Concert 4 powraca do Radomia z nową odsłoną widowiska łączącego muzykę filmową z projekcjami na wielkim ekranie LED. W piątek, 27 lutego, o godzinie 19 w Radomskim Centrum Sportu ponad 80-osobowa CoOperate Orchestra & Choir wykona utwory największych kompozytorów kina, a koncert wzbogacą występy solistów: Kasi Moś, Pauliny Stekli i Mateusza Krautwursty. Bilety na biletyna.pl. **PAT**

RADOM**Koncert 10 Tenorów**

Koncert „10 Tenorów - z miłości do kobiet” odbędzie się w poniedziałek 23 lutego o godzinie 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Bilety na kupbilecik.pl. **SW**

RADOM**Stand-up Mateusza Sochy**

We wtorek 24 lutego w hali Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Mateusz Socha, zaprezentuje program „Szur”. Początek o godzinie 19, bilety na kupbilecik.pl. **SW**

RADOM**Koncert grupy Tre Voci**

Dwa razy w sobotę, 28 lutego, o godzinie 17 oraz 20 w Sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się koncert grupy Tre Voci „White Nights”. Bilety na biletyna.pl. **PAT**

RADOM**Festiwal Czekolady**

Od piątku, 27 lutego do niedzieli, 1 marca na Placu Corazziego odbywać się będzie Festiwal Czekolady i Słodkości. Piątek w godzinach 12-20, sobota 10-20, niedziela 10-18. **PAT**

KRÓTKO**GMINA CIEPIELÓW****Samochód uderzył w drzewo, dwie ranne osoby w szpitalu**

Groźny wypadek wydarzył się na drodze w Ciepeliowie Kolonii na terenie gminy Ciepeliów w powiecie lipskim. Samochód osobowy zjechał z jezdni uderzając w drzewo. Ranne zostały dwie osoby jadące autem.

Wystarczyła chwila nieuwagi kierowcy, a doszło do wypadku samochodu osobowego na drodze w Ciepeliowie Kolonii na terenie gminy Ciepeliów w powiecie lipskim. Wypadek miał miejsce

w sobotę 21 lutego, około godziny 1.20. Na drodze samochód osobowy marki renault zjechał z drogi, a potem uderzył w przydrożne drzewo. Na miejsce przyjechały zastępy straży pożarnej, była też Policja.

Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał dwie poszkodowane w wypadku osoby. To mężczyzna w wieku 33 lat i kobieta w wieku 47 lat. Trwa ustalanie przyczyn wypadku. **SOK**

BIAŁOBRZEGI**Włamanie do kwiatomatu**

Miał być romantyczny gest, a będzie sprawa karna. 23-letni mężczyzna w Białobrzegach włamał się do kwiatomatu i ukradł bukiet dla swojej partnerki. Jak tłumaczył później chciał ją przeprosić po kłótni. Niestety, to nie jest okoliczność łagodząca. 23-latek usłyszał zarzuty i odpowie za przestępstwo. Jak ustalili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Białobrzegach, sprawca działał nocą 17 lutego, wykorzystując moment, gdy w okolicy nie było świadków. Jego plan miał jeden cel - zdobyć kwiaty, które miały być gestem pojednania po sprzeczce z partnerką. Romantyczny zamiar nie usprawiedliwia jednak popełnionego przestępstwa. Policjanci między innymi przeanalizowali zapis monitoringu, a dzięki prowadzonym działaniom operacyjnym, ustalili tożsamość mężczyzny, który włamał się do kwiatomatu. W środę, 18 lutego zatrzymali 23-letniego mieszkańca powiatu białobrzegskiego. Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za tego typu czyn grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Sprawa będzie miała swój dalszy bieg przed sądem. **IK**

GMINA WYŚMIERZYCE**Pożar sadzy w kominie domu**

W sobotę 21 lutego, około godziny 7.00 strażacy w Białobrzegach zostali wezwani do pożaru sadzy w kominie domu w Witaszynie w gminie Wyśmierzyce. Po dojeździe strażaków z Państwowej Straży Pożarnej z Białobrzegów oraz z Ochotniczej Straży Pożarnej z Wyśmierzyc na miejsce okazało się, że palą się sadze w kominie budynku domu jednorod-

zinnego. Na szczęście nikt z lokatorów nie ucierpiał. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wygaszeniu pieca, zbijaniu sadzy w kominie, oraz wygarnięciu sadzy. Po zakończeniu działań pomieszczenia zostały przewietrzone oraz wykonano pomiar kontrolny tlenku węgla w pomieszczeniach mieszkalnych. **SOK**

Patryk Chruślak
Radom

Wiele emocji i mocnych słów padło podczas piątkowej nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Radomiu po słynnej potańcówce w stylu PRL.

Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej Radomia została zwołana na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Podczas sesji radni Prawa i Sprawiedliwości zabiegali o przyjęcie stanowiska rady potępiającej organizację potańcówki w stylu PRL w ramach obchodów 50 rocznicy Radomskiego Czerwca 1976.

- Chcemy dziś powiedzieć wprost: dość kompromitowania mieszkańców Radomia i samego miasta. Dlatego wzywamy prezydenta Radomia do odwołania z funkcji wiceprezydenta Marty Michalskiej-Wilk - mówiła radna Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz.

Oto fragment stanowiska proponowanego przez radnych Prawa i Sprawiedliwości.

„Rada Miejska w Radomiu wyraża najwyższe oburzenie i kategorycznie potępia formę wydarzenia, które miało miejsce 31 stycznia 2026 roku w hali MO-SiR. Zorganizowanie zabawy tanecznej z wykorzystaniem symboliki komunistycznego aparatu represji, w ramach inauguracji obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76, uznajemy

za akt skandaliczny, głęboko raniący uczucia mieszkańców i uderzający w dobre imię naszego miasta. Dlatego zgadzamy się ze stanowiskiem członków Stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76, którzy podnoszą, że nie ma najmniejszej aprobaty, aby lata siedemdziesiąte oraz wydarzenia Radomskiego Czerwca '76 przedstawiać w formie wesołej zabawy, a obecność na tej zabawie ludzi przebranych w mundury ZOMO i wesoło bawiących się uważamy za skandal. Dla nas, mimo upływu 50 lat, zomowiec nadal kojarzy się wyłącznie z komunistyczną władzą i katowaniem robotników. Uznajemy, że wykorzystanie symboliki ZOMO w kontekście wydarzenia o charakterze rozrywkowym stanowi rażące naruszenie zasad odpowiedzialnego podejścia do historii najnowszej oraz godzi w pamięć ofiar represji komunistycznych. Takie działania w naszej ocenie prowadzą do trywializacji przemocy i relatywizowania cierpienia osób, które w 1976 roku doświadczyły brutalności aparatu władzy?”

Na sesji pojawili się parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości: Marek Suski, Andrzej Kosztowniak, Zbigniew Kuźmiuk, Agnieszka Górka, a także radne Sejmiku Województwa Mazowieckiego z Prawa i Sprawiedliwości: Magdalena Murawska i Edyta Wietrak.

Przyszła także grupa mieszkańców Radomia. Wśród nich pojawiły się osoby twierdzące,

że organizacja potańcówki, o której głośno zrobiło się w całej Polsce była profanacją pamięci o bohaterów Radomskiego Czerwca '76 i znacząco naruszyło powagę tegorocznej, okrągłej rocznicy.

Na mównicy pojawili się także posłowie Prawa i Sprawiedliwości.

- Dzisiaj po tylu latach, właśnie w roku 50 rocznicy - roku radomskiego buntu robotników przeciw komunistycznej władzy, władze Radomia urządziły sobie bal, na którym wymiewają się z tej pamięci. Przebiegający za „zomowców” byli gośćmi specjalnymi, z którymi fotografowała się między innymi pani wiceprezydent. To skandal, który okrył hańbą obecne, postkomunistyczne władze w Radomiu - mówił poseł Marek Suski.

- Urodziłam się w 1976 roku, mam 50 lat. Pięćdziesiąt lat temu musieliśmy walczyć o wolność i dziś też musimy walczyć o godność i wolność - mówiła, po czym dodała, że potańcówka w klimacie PRL nigdy nie powinna mieć miejsca. - mówiła poseł Agnieszka Górka.

- Stałem na tej mównicy wielokrotnie, ale pierwszy raz staję tu z poczuciem wstydu. Nie za swoje działania, ale za działania naszego miasta - mówił poseł Andrzej Kosztowniak.

Dawid Ruszczyk, przewodniczący klubu radnych Koalicji

Obywatelskiej, wygłosił oświadczenie radnych Koalicji Obywatelskiej. - Radomski Czerwiec '76 jest jednym z najważniejszych wydarzeń w historii naszego miasta i ważnym rozdziałem historii Polski. To dla nas symbol odwagi, solidarnego sprzeciwu wobec opresyjnej władzy i początek polskiej i europejskiej drogi do wolności. Pamięć o robotnikach, którzy w czerwcu 1976 roku wyszli na ulice, musi być traktowana z najwyższym szacunkiem i wrażliwością. Sytuacja, która wywołała publiczną debatę, została oceniona, padły przeprosiny, zostały z niej wyciągnięte wnioski. Zostało to jasno powiedziane. Zarówno Pan Prezydent, jak i Przewodniczący Rady Miejskiej publicznie odnieśli się do sprawy. Jednak skala reakcji, z jaką mieliśmy do czynienia, jest absolutnie niewspółmierna do tego, co się wydarzyło. To nie była krytyka. To była fala nienawiści - mówił między innymi.

Po dyskusji głosowano nad przyjęciem stanowiska Rady Miejskiej wnioskowanego przez klub radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ośmiu radnych zagłosowało „za”, dwunastu było „przeciw”. W wyniku głosowania, decyzją radnych, wniosek nie został przyjęty przez Radę Miejską.

Zaraz po głosowaniu rozległy się głośne okrzyki, padały mocne słowa. Między innymi „Precz z komuną”. ©©

Wstępy 2026 w Skaryszewie w poniedziałek i wtorek. Piękne konie i świetna rozrywka

Antoni Sokołowski
Skaryszew

W poniedziałek 23 lutego w Skaryszewie ruszają Wstępy 2026, wielki handel końmi. Będą też pokazy hipoterapii, gastronomia, Estrada Folkloru.

Jak co roku, na jedną z największych imprez targowych w Europie, na której handluje się końmi, wybierają się do Skaryszewa tysiące ludzi. Tak też bę-

dzie w tym roku w poniedziałek 23 lutego. We wtorek 24 lutego już jest bardzo mało koni, za to wciąż będzie działać Aleja Twórców Ludowych.

Od blisko 400 lat na handlowanie końmi wyznaczony jest „wstępny” poniedziałek i wtorek. Wtedy do Skaryszewa przyjeżdżają hodowcy wierzchowców i kupy.

Skaryszewski Jarmark Koński Wstępy odbywa się na targowisku. Centrum Skaryszewa staje się miejscem starannie

przygotowanej Alei Twórców Ludowych, gdzie czeka bogata oferta rękodzielników, twórców i rzemieślników z całej Polski. W centrum ruszy także Estrada Folkloru - przegląd wykonawców pieśni i piosenek ludowych i kapel ludowych.

Program, poniedziałek: Godzina 6 - 16 - prezentacja koni na targowisku miejskim, ulica Krasickiego 17; 7 - 16 - Aleja Twórców Ludowych ulica Mickiewicza; 9 - 10.30 - 11. Ogólnopolski Pokaz Koni Hodowlanych

część I - parking przy cmentarzu, ulica Partyzantów; 10 Oficjalne otwarcie Wstępów - estrada ulica kardynała Stefana Wyszyńskiego; 10.30 - 15 Estrada Folkloru ulica kardynała Stefana Wyszyńskiego; 10.30 - 11 - Pokaz hipoterapii, parking przy cmentarzu; 11 - 12.30 - 11. Ogólnopolski Pokaz Koni Hodowlanych część II - parking przy cmentarzu, ulica Partyzantów; 12 - 12.30 - Pokaz konnej musztry paradej, parking przy cmentarzu, ulica Partyzantów. ©©

Energia z Polski – Local First. Nowa jakość i praktyczna wiedza dla dostawców energetyki

Już 2 marca w Teatrze Polskim w Szczecinie odbędzie się II edycja Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej „Energia z Polski – Local First”. Pierwsza edycja wydarzenia zakończyła się podpisaniem przez Ministra Aktywów Państwowych oraz przedstawicieli największych spółek Skarbu Państwa kluczowej deklaracji dotyczącej tzw. local content. Kolejnym krokiem było powołanie przy MAP zespołu ds. udziału komponentu krajowego w procesach inwestycyjnych.

II edycja Forum organizowana jest przez Polską Press Grupę przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego oraz we współpracy z województwami wielkopolskim i lubuskim. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Aktywów Państwowych z Wojciechem Balczunem na czele, a wśród partnerów biznesowych znalazły się największe polskie firmy energetyczne.

Wydarzenie odbywa się pod hasłem „Wind Factory of Europe” i jest adresowane szczególnie do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Dzięki swojej elastyczności i innowacyjności to właśnie one mogą stać się strategicznymi



II edycja Forum „Energia z Polski”. Podpisanie deklaracji o udziale polskich firm w budowie morskich farm wiatrowych.

partnerami dla globalnych inwestorów.

W agendzie wydarzenia zaplanowano panele tematyczne, warsztaty oraz sesje networkingowe. Ekspert i praktycy poruszą m.in. kwestie:

- znaczenia polityki local content dla rozwoju polskich firm,
- roli samorządów jako fi-

- finansowania i zabezpieczenia wielkoskalowych projektów energetycznych,
- potencjału inwestycji onshore i offshore dla rodzimego biznesu.

Uczestnicy otrzymają praktyczną wiedzę na temat wymagań technicznych, norm oraz procedur zakupowych.

Forum to także unikalna okazja do zdobycia wskazówek dotyczących przygotowania ofert i skutecznego konkurencyjnego kontraktu w dużych projektach energetycznych.

Wzmocnienie roli lokalnych dostawców to nie tylko szansa na dywersyfikację biznesu, ale przede wszystkim budowa niezależności

przemysłowej Polski. Ekspert podkreśla, że aktywny udział rodzimych producentów w łańcuchu dostaw przekłada się na stworzenie odpornej infrastruktury energetycznej.

II edycja Forum „Energia z Polski – Local First” potwierdza status wydarzenia jako najważniejszej platformy dialogu między admini-

stracją państwową, sektorem prywatnym a rynkiem MŚP. Poprzez wymianę wiedzy i bezpośrednie kontakty z kluczowymi graczami,

Forum realnie wspiera transformację polskiego sektora energetycznego.

Więcej informacji, pełna agenda oraz rejestracja:
www.energiazpolski.pl

Organizator



Współorganizator



Patronat Honorowy



Partner Strategiczny



Partnerzy Główni



Partnerzy



Partner Merytoryczny



Patroni Medialni



Karambol w Radomiu na Żółkiewskiego. Zderzyło się pięć samochodów

Patryk Samborski
Radom

Do karambolu z udziałem pięciu samochodów osobowych doszło w piątek, 20 lutego na ulicy Żółkiewskiego w Radomiu.

Jedna osoba została przewieziona do szpitala na badania, a w miejscu zdarzenia wystąpiły duże utrudnienia w ruchu.

Do wypadku doszło kilkanaście minut po godzinie 13:00 na ulicy Żółkiewskiego, przy skrzyżowaniu z ulicą Energetyków, w pobliżu sklepu Castorama, tuż przed sygnalizacją świetlną. Wszystkie uczestniczące w karambolu pojazdyjechały w kierunku ronda na ulicy Warszawskiej.

Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący

volkswagenem najprawdopodobniej nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego samochodu. Siła uderzenia spowodowała „efekt domina” - kolejny pojazd został wepchnięty na następny, a ten na jeszcze kolejny. W karambolu uczestniczyło łącznie pięć aut osobowych.

Na miejscu szybko pojawiły się służby ratunkowe. Ruch w stronę ronda na Warszawskiej był przez dłuższy czas poważnie spowolniony. Tworzyły się korki, a kierowcy musieli liczyć się z dużymi opóźnieniami.

Jedna osoba została transportowana do szpitala na badania. Na tę chwilę nie ma informacji o poważnych obrażeniach, jednak szczegółowy stan zdrowia poszkodowanego nie jest jeszcze znany. ©



Pięć samochodów uczestniczyło w karambolu na ulicy Żółkiewskiego, do którego doszło w piątek, 20 lutego.

Były proboszcz z zarzutami, parafia miała stracić miliony

Izabela Kozakiewicz
Kozienice

Były proboszcz z Kozienic z zarzutami. Pożyczył pieniądze na remont kościoła. Kasy nie ma i prac też nie było. Chodzi o miliony złotych.

Były proboszcz parafii świętego Krzyża w Kozienicach miał pożyczyć pieniądze od banków i kilkudziesięciu osób prywatnych. W sumie około 1,6 miliona złotych. Pieniądzy nigdy nie oddał. Ale lista przewin księdza jest dużo dłuższa, to między innymi posługiwanie się dokumentami poświadczającymi nieprawdę, czy nadużycie uprawnień. Naraził parafię na stratę niemal 3 milionów złotych! Prokuratura postawiła mu zarzuty. Ksiądz do winy się nie przyznał.

Jak informują śledczy, w czwartek, 19 lutego Kazimierz Ch., były proboszcz jednej z parafii w Kozienicach został zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Radomiu. Usłyszał szereg zarzutów, które dotyczą jego działalności w latach 2017 - 2023. W tle sprawy są ogromne pieniądze.

Jak informuje prokurator Aneta Góźdz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu, ksiądz usłyszał między innymi zarzuty nadużycia udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnienia ciążących na nim obowiązków, w okresie

od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia 10 lutego 2023 roku w Kozienicach, w związku z pełnieniem funkcji administratora Parafii i będąc zobowiązanym do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, poprzez przekazanie bez podstawy prawnej w okresie od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia 30 lipca 2019 roku osobie trzeciej, środków pieniężnych należących do Parafii Rzymskokatolickiej w Kozienicach, gdzie sprawował posługę, w łącznej kwocie nie mniejszej niż 524.000 złotych.

Kolejny zarzut dotyczy doprowadzenia kilkudziesięciu pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Chodzi o to, że Kazimierz Ch., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zaciągnął szereg pożyczek w imieniu swojej parafii. Ksiądz miał pożyczyć pieniądze od końca 2019 roku do końca 2022 roku, rzekomo na cele inwestycyjne. Śledczy ustalili, że poszkodowani przekazali mu w sumie 1.599.300 złotych! Ksiądz działał bez wymaganej zgody między innymi Wydziału Administracyjno - Ekonomicznego Kurii Diecezji Radomskiej lub Wikariusza Ekonomicznego do spraw ekonomicznych.

Były proboszcz usłyszał też zarzut wyrządzenia w mieniu Parafii szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, w łącznej wysokości nie mniejszej niż 2.745.804,76 złotych.

Prokurator zarzucił podejrzanemu także posłużenie się dokumentem poświadczającym nieprawdę, w celu rozliczenia dotacji udzielonej ze środków publicznych w kwocie 110.000 złotych z przeznaczeniem na inwestycję, polegającą na wymianie instalacji elektrycznej i ogromowej w kościele parafialnym i przywłaszczenie powierzonych mu mienia w kwotach 20.000 złotych i 46.400 złotych na szkodę osoby prywatnej i osób duchownych - czytamy w komunikacie Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Podejrzany ksiądz nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i odmówił złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na zadawane pytania.

Prokurator zastosował wobec podejrzanego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności - informuje prokurator Aneta Góźdz.

Prokurator Góźdz dodaje, że śledztwo w tej sprawie

Były proboszcz parafii w Kozienicach miał pożyczyć pieniądze od banków i kilkudziesięciu osób. W sumie około 1,6 miliona złotych

wszczęto w czerwcu 2023 roku. W marcu 2024 roku postępowanie przejęła Prokuratura Okręgowa w Radomiu.

Prokurator przesłuchał licznych świadków, w tym pokrzywdzonych. Wykonano analizy przepływów finansowych na rachunkach bankowych i uzyskano opinię biegłego z zakresu budownictwa, odnośnie realizowanych w Parafii prac budowlanych. Tak zgromadzony materiał dowodowy stał się podstawą do podjęcia decyzji o przedstawianiu podejrzanemu zarzutów. Śledztwo jest w toku - przekazuje prokurator Aneta Góźdz.

Sprawa dotyczy parafii świętego Krzyża w Kozienicach. Ksiądz Kazimierz Ch. proboszczem był do lutego 2023 roku. Jak pisaliśmy, z funkcji odwołał go biskup Marek Solarczyk, ordynariusz diecezji radomskiej. Jak informowała wtedy Kuria Diecezjalna odwołany proboszcz został „skierowany” do zamieszkania w Domu Księża Emerytów w Radomiu. A proboszczem był od 2010 roku. Powołano na jego miejsce nowego administratora kozienickiej parafii.

„Podjęte decyzje mają pomóc w kontynuowaniu owocnych inicjatyw duszpasterskich i przeprowadzeniu koniecznych działań finansowo-gospodarczych w parafii” - napisano wtedy w komunikacie kurii. ©

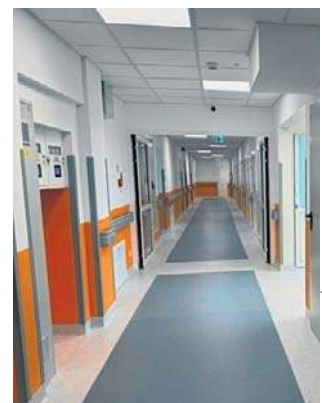
Szpital w Iłży wstrzymał przyjęcia pacjentów na oddział wewnętrzny, bo brakuje lekarzy

Izabela Kozakiewicz
Iłża

Powiatowy szpital w Iłży od kilku dni nie przyjmuje nowych pacjentów do oddziału wewnętrznego, bo lekarze poszli na zwolnienia.

Lecznica chce zatrudnić medyków, ale to wcale nie jest takie proste. Ci, którzy zgodziliby się przyjść zażądali od 390 do nawet 700 złotych za godzinę pracy! - Nie stać nas na takie wynagrodzenia. Poza tym uważam, że takie stawki są już patologiczne - mówi Joanna Pionka, dyrektor szpitala w Pionkach.

Szpital powiatowy w Iłży pacjentów do oddziału wewnętrznego nie przyjmuje od środy, 18 lutego. Powód? Trzech lekarzy zatrudnionych w oddziale poszło na zwolnienia. - To jest sytuacja nagła i lo-



Szpital w Iłży wstrzymał przyjęcia pacjentów.

sowa. Lekarze zachorowali, tak się czasem zdarza, każdego z nas może dotknąć choroba - mówi Joanna Pionka.

Dyrektor zapewnia, że pacjenci, którzy są w oddziale mają zapewnioną opiekę. Zajmują się nimi lekarze, którzy do iłżec-

kiego szpitala, do oddziału wewnętrznego przyjeżdżają na dyżury, stażyci oraz lekarze innych specjalności z placówki.

- Mamy środek sezonu grypowego, oddział jest pełen pacjentów i uspokajam, oni są zapiekuowani. Nie przyjmujemy nowych chorych. Wyjątkiem są oczywiście stany nagłe, w takich sytuacjach nie odmówimy - zapewnia Joanna Pionka.

Iłżecki szpital pilnie szuka lekarzy, nie tylko na zastępstwo za medyków, którzy są na zwolnieniach. Sytuacja jest dramatycznie trudna, bo generalnie w Polsce brakuje lekarzy. - Jest bardzo poważny problem w polskiej służbie zdrowia. Lekarzy jest za mało, a ci którzy zgodziliby się u nas pracować oczekują pieniędzy, których zapłacić nie możemy. Mówimy o 390, 500 czy nawet 700 złotych za godzinę. nas na to niestać, a po dru-

gie takie stawki są już patologiczne - wyjaśnia Joanna Pionka.

Interna w Iłży teraz najpilniej potrzebuje specjalistów, ale Joanna Pionka chętnie zatrudniłaby lekarzy na pediatrię, chirurgię, do ratownictwa medycznego, czy zakładu opiekuńczego. - W zasadzie na każdym naszym oddziale zatrudniłabym od zaraz po dwóch lekarzy - przyznaje dyrektor Pionka.

Sytuacja jest trudna. Na razie do 5 marca są wstrzymane przyjęcia na oddział wewnętrzny. A, co dalej? - Ufam, że do tego czasu nasi lekarze wrócą ze zwolnień i nie będziemy zmuszeni przesunąć tego terminu. Szukamy pilnie dodatkowych lekarzy. Zachęcam, żeby do nas przyszli. Mamy oddział po remoncie, jest u nas 21 łóżek, w tym cztery intensywnej opieki. Mamy świetne wyposażenie, dobre warunki pracy - dodaje Joanna Pionka. ©

0011482750

Pani Anecie Gudwańskiej
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Zarząd oraz pracownicy Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury” w Kielcach
Łączymy się w bólu z Rodziną.

0011482721

Panu Karolowi Krakowiakowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. W. Gombrowicza
w Kielcach

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

PowerConnect 2026

- o przyszłości i transformacji branży energetycznej w praktyce

PowerConnect 2026 to II edycja największych w północnej Polsce targów i konferencji, poświęconych tematyce energetycznej oraz branżom pokrewnym wspierającym sektor energetyczny. Wydarzenie dedykowane wszystkim, którzy chcą nie tylko rozmawiać o przyszłości energetyki, ale zobaczyć ją w działaniu.

Ponad 7 000 gości branżowych. 13 tys. metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej. To liczby wiele mówiące o II edycji targów. W nowoczesnej przestrzeni AMBEREXPO wystawcy zaprezentują swoje innowacje i pokażą je na żywo w akcji, a inwestorzy opowiedzą o potrzebach związanych z planowanymi zamówieniami. PowerConnect realizowane są jednak w szerszej formule niż tradycyjne targi. Przewidziane w programie wydarzenia łączą biznes, edukację, naukę, inwestorów, podwykonawców, technologie i praktykę. Szeroka perspektywa, z jaką na branżę energetyczną spojrzysz PowerConnect, ma być narzędziem umożliwiającym lokalnym firmom, pracownikom, instytucjom naukowym, jak największe wykorzystanie potencjału drzemącego w transformacji energetycznej.

Siła Polskich Dostawców - spotkania największych polskich spółek energetycznych z podwykonawcami
PowerConnect 2026 stanie się jednym z najważniejszych miejsc spotkań inwestorów energetycznych z dostawcami i podwykonawcami. Siła Polskich Dostawców to wydarzenie zaprojektowane, aby rozwiązywać problemy w łańcuchu dostaw sektora energetycznego, łącząc inwestorów z wykwalifikowanymi dostawcami. Przedstawiciele inwestorów i generalnych wykonawców w przystępny sposób prezentują nadchodzące projekty, wymagania oraz przebieg procesów w różnorodnych formułach zrealizują m.in.: Energa-Operator, PGE Baltica, Polskie Sieci Elektroenergetyczne (PSE), Polska Spółka Gazownictwa (PSG), GP Baltic, GPEC. To wyda-



rzeń, podczas których zespoły zakupowe i projektowe największych spółek spotykają się bezpośrednio z firmami wykonawczymi, podwykonawcami.

Ciepłownictwo w centrum transformacji - debata parlamentarna i rynek dostawców

Jednym z kluczowych wątków PowerConnect będzie przyszłość polskiego ciepłownictwa systemowego. W programie znalazły się również panele:

- „Strategiczne partnerstwa międzysektorowe w transformacji energetycznej na przykładzie Gdańska”
- „Inwestycje w lokalną energię i ciepłownictwo – odzysk energii z odpadów”
- „Przyszłość ciepłowni: hybrydowe układy gazu, biometan, OZE i zarządzanie danymi”.

Uzupełnieniem części merytorycznej będzie Suppliers Day GPEC oraz planowany Suppliers Day Orlen Termika, co tworzy bezpośrednie połączenie między debatą regulacyjną a realnymi projektami inwestycyjnymi. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wspólne posiedzenie Podkomisji ds. Transformacji Energetycznej oraz Parlamentarnej Zespołu ds. Ciepłownictwa, które odbędzie się 19 marca.

PowerConnect w Gdańsku, największe w północnej Polsce targi i konferencje poświęcone tematyce energetycznej i branżom wspierającym energię, odbędą się 18-20 marca w AMBEREXPO. Więcej informacji dla gości i potencjalnych wystawców znajduje się na stronie powerconnect.pl.

Offshore na Bałtyku - inwestycje, local content i międzynarodowe partnerstwa

Morska energia wiatrowa będzie jednym z filarów PowerConnect. Zaplanowano wydarzenia skierowane do firm zaangażowanych w rozwój projektów na Bałtyku i takich, które chciałyby w nich uczestniczyć. W ramach ścieżki tematycznej offshore odbędą się: Suppliers Day PGE Baltica, Suppliers Day GP Baltic. Powstanie także Wyspa Offshore. To zupełnie nowa strefa przygotowana z myślą o firmach i specjalistach działających w obszarze mor-

skiej energetyki wiatrowej. Strefa powstaje we współpracy z Polską Izbą Morskiej Energetyki Wiatrowej i będzie miejscem prezentacji firm zrzeszonych w Izbie oraz podmiotów aktywnie uczestniczących w rozwoju sektora offshore w Polsce. - Chcemy, aby Wyspa Offshore była przestrzenią otwartą i dostępną – taką, w której uczestnicy wydarzenia mogą swobodnie podejść do wystawców, zobaczyć ich rozwiązania z bliska i porozmawiać o realnych wyzwaniach, technologiach oraz kierunkach rozwoju rynku morskiej energetyki wiatrowej – zachęcają organizatorzy. - Wyspa Offshore ma być miejscem, w którym energię sektora offshore będzie można naprawdę poczuć – poznając firmy, ludzi i technologie, które już dziś współtworzą rynek morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. PowerConnect i Wyspa Offshore będą także okazją do poznania oferty firm prezentujących się w ramach misji gospodarczych z Wielkiej Brytanii (Ambasada UK, Scottish Enterprise) oraz Norwegii (Norwegian Offshore Wind).

Mistrzostwa Polski Energetyków - odpowiedź branży na deficyt kompetencji
Integralną częścią PowerConnect będą Mistrzostwa Polski Energetyków, których



współorganizatorem jest Energa-Operator. Mistrzostwa stanowią praktyczny element promocji zawodów technicznych i inżynierskich – kluczowych dla realizacji inwestycji w offshore, sieci przesyłowe, magazyny energii i ciepłownictwo. Walka zapowiada się emocjonująca. Przewidziane konkurencje kompleksowo zweryfikują zespoły, zarówno pod kątem wiedzy technicznej, umiejętności zawodowych i znajomości procedur bezpieczeństwa, jak i sprawności fizycznej oraz zdolności do szybkiego myślenia pod

presją. Mistrzostwa odbędą się na specjalnie przygotowanej arenie, z profesjonalnymi stanowiskami i dedykowanym torem przeszkód. Rywalizacji 3- i 4-osobowych drużyn przyglądać się będzie publiczność, a konkurencje oceni profesjonalne jury. Mistrzostwa realizowane w dwóch kategoriach: Mistrzowie Sieci i Mistrzowie Instalacji. W kategorii Mistrzowie Sieci zmierzą się zespoły z 5 drużyn OSD (Energa-Operator, Tauron Dystrybucja, PGE Energetyka Kolejowa Operator, Stoena, PGE Dystrybucja).



WYBIERAMY MISS I MISTERA STUDNIÓWKI 2026 w regionie radomskim

Już dziś zagłosuj na swoje
faworytki i faworytów

Prezentacje na
echodnia.eu/radomskie/studniowka

Galerie zdjęć
ze studniówek w regionie radomskim
na echodnia.eu/radomskie
oraz w gazecie „Echo Dnia”

ORGANIZATORZY:



SPONSORZY:



MAGAZYN

SPRĄT RADI WOL ZAW

Radomiak w meczu 22. kolejki zagrał w Białymstoku z Jagiellonią. Lider nie przestraszył Radomian. Wynik ustalono po przerwie **STRONA 10**



FOT. PAP/ARTUR RESZKO

Punkt Radomiaka w Białymstoku

**MAZOWIECKI
ZWIĄZEK PIŁKI
NOŻNEJ ODWOŁUJE
PIERWSZĄ KOLEJKĘ
STRONA 10**

**Czarni Radom
w derbach
województwa zagraли
z KPS-em Siedlce
STRONA 11**

**Broń Radom
przygotowuje się
do inauguracji rundy
wiosennej
STRONA 11**

PKO Ekstraklasa Jagiellonia Białystok zremisowała w niezwykle emocjonującym meczu z Radomiakiem

Mnóstwo niewykorzystanych okazji z obu stron

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Radomiak Radom w meczu 22. kolejki PKO BP Ekstraklasa zagrał w Białymstoku z Jagiellonią.

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - RADOMIAK RADOM 1:1 (0:0)

Bramki: Imaz - Wolski

Jagiellonia: S. Abramowicz - Wojtuszek (81. Baźdar), Konstantopoulous, Montóia, Wdowik - Imaz, Romanczuk - Drachal (68. Mazurek), Jóźwiak (58. A. Pozo), Pululu - Nahuel (58. Szmyt).

Radomiak: Majchrowicz - Wilson-Esbrand (65. Kaput), Diéguez, Kingue, Grzesik - Donis (66. Ouattara) - R. Wolski, Baró (71. Tapsoba), Lopes (83. Soumah), Maurides (71. Luquinhas) - Capita.

Sędziował: Damian Sylwestrzak (Wrocław).

Gospodarze do meczu z Radomiakiem Radom podeszli po wysokiej, bo trzybramkowej porażce z Fiorentiną, ale z pozycji lidera tabeli PKO BP Ekstraklasa. Ponadto trener Adrian Siemieniec musiał rotować składem, bo w niedzielę nie mógł skorzystać z czterech środkowych obrońców.

- Nie miałem bólu głowy przed tym meczem. Mamy sze-

roka kadre i ci zawodnicy którzy są w niej i wyszli na mecz, mają dźwignąć jego ciężar. Oczywiście mamy kilka przetasowań i zobaczymy, jak nam to wyjdzie. - trener Adrian Siemieniec.

Dużo roszał zastosował także zawieszony karą pięciu meczów dyskwalifikacji trener Goncalo Feio. Ten nie mógł zabrać ze sobą do Białegostoku uskarżającego się na uraz Roberto Alvesa i pauzujących Elvesa Balde i Ibrahima Camary. Ponadto na ławce dla rezerwowych zasiadł Zie Ouattara, którego na prawej stronie obrony zastąpił Jan Grzesik

W związku z tym Radomiak, który przegrał pięć kolejnych meczów z Jagiellonią w ekstraklasie, w roli trenera poprowadził Kiko Ramirez.

Już w 2. minucie Steve Kingue głową wybił piłkę na rzut rożny. Po nim Jesus Imaz strzelał na bramkę Filipa Majchrowicza, ale piłkę przeniósł ponad poprzeczką. W 4. minucie doskonale pomiędzy słupkami Radomiaka spisał się Majchrowicz, który z najbliższej odległości,



Adrian Dieguez był piłkarz Jagiellonii Białystok w starciu z Kamilem Jóźwiakiem.

z kilku metrów nogą wybronił strzał znajdującego się przed nim Imaza! Trzy minuty później miała miejsce kolejna groźna

okazja strzelecka, po stronie Jagiellonii. Tym razem Afimico Pululu wstrzelił futbolówkę w pole karne, ale nikt nie za-

mknął tego podania! To była istna dominacja gospodarzy w pierwszych minutach gry. W ósmej do doskonałej prostopadłej piłki

posłanej od Dawida Drachala, dopadł Imaz, ale naciskany przez Kingue, oddał niecelny strzał! W 10. minucie gospodarze ponownie z łatwością wbiegli w pole karne Radomiaka, ale w ostatniej chwili piłkę na róg wybił Donis. Gdyby nie to, miejscowi w końcu by prowadzili.

Dopiero od tego momentu pojedynek się wyrównał, a swoje okazje pod bramką Jagiellonii mieli także Zieloni, ale tej najlepszej nie wykorzystał Vasco Lopes. Tymczasem w 26. minucie żółtą kartkę od sędziego Damiana Sylwestrzaka, za faul na Pululu otrzymał Christos Donis. Greka zabraknie w pojedynku wyjazdowym z Termalica Bruk Bet Nieciecza, bo to jego czwarte napomnienie w sezonie.

Po zianie stron prowadzenie po голу Rafała Wolskiego objął Radomiak, a po chwili powinno być 2:0, ale świetna okazję zmarnował Maurides. To się zemściło, bo gola na wagę remisu dla Jagiellonii uzyskał Jesus Imaz. Do końca meczu bramki już nie padły.

©

FOT. PAPARTUR RESZKO

Mazowiecki Związek odwołuje 1. kolejkę

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych Mazowiecki Związek Piłki Nożnej zdecydował się odwołać mecze 1. kolejki rozgrywek rundy wiosennej niższych klas.

PIERWSZA KOLEJKA WIOSNY W NIŻSZYCH LIGACH ODWOŁANA

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej poinformował o odwołaniu pierwszej kolejki rundy wiosennej w związku z niekorzystnymi prognozami warunków atmosferycznych. Decyzja dotyczy rozgrywek prowadzonych na terenie województwa mazowieckiego i obejmuje trzy klasy rozgrywkowe.

Nowe terminy 1. kolejki

Pierwotnie zaplanowana na 7-8 marca 2026 roku inauguracja rundy wiosennej została przełożona na nowe daty:

Decathlon 4. Liga - mecz z terminu 7/8 marca odbędzie się 29 kwietnia 2026 roku

Keeza 5. Liga - spotkania zaplanowano na 6 maja 2026 roku

Keeza Liga Okręgowa - nowy termin wyznaczono na 23 kwietnia 2026 roku



MZPN przekłada mecze.

Decyzja została podjęta z uwagi na prognozowane trudne warunki atmosferyczne, które mogłyby wpłynąć na stan boisk oraz bezpieczeństwo zawodników.

Możliwe zmiany w 2. kolejce

Związek zaznacza, że w przypadku utrzymania się niekorzystnej pogody zmianie

może ulec również termin drugiej kolejki, planowanej pierwotnie na 14-15 marca 2026 roku. Wstępnie wskazano następujące daty rezerwowe:

Decathlon 4. Liga - 27 maja 2026 roku

Keeza 5. Liga - 27 maja 2026 roku

Keeza Liga Okręgowa - 20 maja 2026 roku

Ostateczna decyzja w sprawie drugiej kolejki ma zostać przekazana klubom najpóźniej do 25 lutego 2026 roku.

Zmiana rozpoczęcia rundy wiosennej i okno transferowe

Przesunięcie startu rundy wiosennej wpływa również na terminarz administracyjny. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zakończenie zimowego okna transferowego następuje wraz z rozpoczęciem rozgrywek w danej klasie rozgrywkowej. W związku z tym termin zamknięcia okna transferowego również.

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej podkreśla, że na bieżąco monitoruje sytuację pogodową i pozostaje w stałym kontakcie z klubami, by zapewnić sprawny przebieg dalszej części sezonu.

©

Oskar przygotowany do wiosny w 4. lidze

Maciej Kwiatkowski
Przysucha

PIŁKA NOŻNA. W sobotę zawodnicy oskara PRzysucha rozegrali dziewiąty mecz kontrolny w okresie przygotowawczym. Zespół Łukasza Wiśnika w Nowinach zmierzył się z GKS-em.

GKS NOWINY - OSKAR PRZYSUCHA 1:4 (0:1)

Bramki: 0-1 Przemysław Nogaj (45.), 0-2 Przemysław Nogaj (49.), 0-3 Maksymilian Vogtman (57.), 1-3 GKS Nowiny (66.), 1-4 Maksymilian Vogtman (76.).

Oskar (I połowa):

Majos - Cheba, Moskwa, Bojanowicz, Imiołek - Grudzień, Buda, Świątek, Wielgus, Nogaj - Vogtman.

Oskar (II połowa): Stanek - Cheba, Machajek, Banaszkiewicz, Janik - Wielgus, Głogowski, Dorozyrski, Pankowski - Vogtman, Nogaj. W ósmym meczu towarzyskim rozegranym przez Oskara zespół z Przysuchy niespodziewanie uległ wiceliderowi Keeza Ligi Okręgowej Szydłowiannie Szydłowiec.

- Ten sparing potraktowaliśmy bardzo mocno szkoleniowo. Chcieliśmy w nim zrealizować kilka punktów i w większości to się udało. Byliśmy bardzo nieskuteczni, ale też wiedzieliśmy, że akurat podczas tego meczu pod względem mo-



Zawodnicy Oskara Przysucha (4. liga) kończą okres przygotowawczy do wznowienia rundy wiosennej.

toryki i tych ciężkich treningów, czuli się słabiej. Oczywiście jesteśmy źli z powodu porażki, ale wynik to drugorzędna sprawa - podsumował sparing Łukasz Wiśnik, trener Oskara. Tymczasem w sobotę w Nowinach, na bardzo dobrze przygotowanej sztucznej murawie rywalem Przysuszan był miejscowy GKS. Zespół, który w lidze świętokrzyskiej po jesieni zajmuje ósmą lokatę, równorzędnym przeciwnikiem dla podopiecznych trenera Wiśnika, był do przerwy. - W sobotę wiedzieliśmy, że pomimo trzech dni różnicy w stosunku do meczu

z Szydłowianną, będziemy lepiej przygotowani motorycznie. W związku z tym dużo lepiej zespół realizował założenia i przełożyło się na naszą postawę. Cieszy to, że zgodnie z planem realizujemy to co założyliśmy. - podkreślił szkoleniowiec Wiśnik.

W meczu z GKS-em z różnych przyczyn zabrakło: Macieja Knapa, Tomasza Janiszewskiego oraz Przemysława Śliwińskiego.

Za tydzień Oskar w sparingu zagra z GKS-em Rudki, innym 4. ligowcem ze świętokrzyskiego.

©

FOT. SKS OSKAR

Siatkówka W meczu PLS I. Ligi mężczyzn Pierrot Czarni Radom zagraли w derbach z KPS-em Siedlce

Awans do fazy play - off znacząco się oddalił

Maciej Kwiatkowski
Radom

SIATKÓWKA. W sobotę w hali Radomskiego Centrum Sportu doszło do derbowej rywalizacji pomiędzy Pierrot Czarnymi Radom, a KPS-em Siedlce. Licznie zgromadzeni fani obejrzeli cztery sety.

PIERROT CZARNI RADOM - KPS SIEDLCE 1:3

Sety:
25:21, 23:25, 26:28, 23:25.

Czarni: Gonciarz, Wójcik, Szymański, Kluth, Kowal, Miniak, oraz Filipowicz, Kornak (obaj libero), Słotarski, Ziółkowski, Szczurowski.

KPS: Bakaj, Grabek, Wójcik, Kupka, Kozłowski, Tomczak (libero), Kacperkiewicz, Majewski - Nowak.

MVP: Michał Grabek.

Czarni mecz z sąsiadem z tabeli i drużyną, która podobnie, jak i oni wciąż jest w grze o udział w play-offach rozpoczęli z nowymi koszulkami. Te dedykowane są 50. lecie Radomskiego Czerwca 76.

Faworytami byli gospodarze z Radomia

Według firm bukmacherskich nieznacznym, ale jedną faworytem pojedynku byli gospodarze, którzy na sześć ostatnich meczów w PLS 1. Lidze wygrali aż pięć.

Mimo wszystko w secie otwarcia pierwsi dwupunktową przewagę wypracowali

Siedlczanie prowadząc 8:6. Zespół trenera Krzysztofa Michalskiego nic sobie z tego nie robił i po chwili, a dokładnie 12. minutach gry o czas poprosił Witold Chwastyniak, bo KPS przegrywała 14:11. Po pojedynczym bloku Patryka Szymańskiego, było już 18:13 i drugą przerwą zażądał opiekun zespołu z Siedlce.

Przy stanie 21:19 trener Michalski pokusił się o podwójną zmianę i po chwili przewaga Czarnych wynosiła trzy punkty, bo asa serwisowego zaproponował rywalom Mikołaj Słotarski. Przeciwnicy nie byli już w stanie odrobić strat i przegrali pierwszego seta.

Podali rywalom tlen

W drugim secie obraz meczu się zmienił, a na prowadzeniu przez zdecydowaną większość partii byli goście. Przy stanie 13:16 po raz pierwszy o czas poprosił opiekun Wojskowych, ale strata się utrzymywała i było 17:20.

Emocje rozpoczynały się w momencie, gdy dwa oczka z rzędu pały łupem Radomian i szybko czas wzięła Chwastyniak. Po 55. minutach meczu KPS wygrał 24:22 i czas wzięła trener Michalski. O ile pierwszą piłkę setową udało się gospodarzom obronić, tak drugiej już



W derbach siatkówki Pierrot Czarni Radom zmierzyli się z KPS-em Siedlce.

nie, bo skutecznie zaatakował Jakub Wiśniewski.

Takiej przewagi nie powinni byli stracić

Po początkowych fragmentach tego seta wydawać się mogło, że Wojskowi szybko rozstrzygną go na swoją korzyść, bo prowadzili różnicą nawet siedmiu punktów. Tymczasem od stanu 19:12 nastąpił zryw gości, którzy po chwili zmniejszyli dystans do jednego punktu. Na boisku poja-

wił się wówczas Jakub Szczurowski, żeby uspokoić nieco grę.

Po ataku Bartłomieja Klutha, nastąpiło przełamanie, ale Czarni wygrali już tylko 21:19. Wojskowi ostatecznie mieli dwie piłki setowe, prowadząc 24:22, ale goście doprowadzili do remisu i gry na przewagi.

To właśnie KPS lepiej wytrzymał próbę nerwów, a w kluczowym momencie zatrzymany został Michał Kowal i było 1:2.

Nerwowo w końcówce ostatniej partii meczu

Jeszcze większe emocje i dramaturgia towarzyszyły czwartemu setowi. Ten od samego początku był niezwykle wyrównany, a wynik najczęściej oscylował w okolicach remisu. Po równych dwóch godzinach gry 19:17 wygrali Siedlczanie, a następnie nawet 24:19. Dwa razy, w krótkim odstępie wzięła trener Chwastyniak, bo Czarni doprowadzili do stanu

23:24! Decydującą piłkę skończył Michał Kozłowski, zdecydowanie Komisja Ligi.

Wyjazd w sobotę do lidera

W kolejnym meczu PLS 1. Ligi Czarni Radom udadzą się do Torunia na mecz z aktualnym liderem, miejscowymi Aniołami. Do rywalizacji dojdzie w sobotę 28 lutego o godzinie 17:00.

AKTUALNA TABELA:

1. CUK Anioły Toruń 23 55 60-22
2. GKS Katowice 24 54 61-27
3. Stal Nysa 23 52 60-28
4. BBTŚ Bielsko Biala 24 45 54-41
5. Mickiewicz Katowice 22 43 49-33
6. Nowak-Mosty MKS Będzin 24 42 54-42
7. MCKiS Jaworzno 23 35 45-45
8. Avia Świdnik 24 35 45-46
9. Lechia Tomaszów Mazowiecki 24 32 44-50
10. KPS Siedlce 24 32 44-53
11. Pierrot Czarni Radom 24 30 41-49
12. Astra Nowa Sól 23 27 36-49
13. BKS Bydgoszcz 23 25 35-53
14. Necko Augustów 23 23 32-53
15. Sparta Grodzisk Mazowiecki 24 23 31-56
16. SMS PZPS Spała 22 8 15-59.

Do zakończenia sezonu zasadniczego Czarnym Radom pozostało do rozegrania sześć meczów. Poza najbliższym wyjazdowym do Torunia, także starcia z: MCKiS-em Jaworzno, Lechią Tomaszów Mazowiecki, SMS-em Spała, Stalą Nysa i Spartą Grodzisk Mazowiecki.

©

20 zwycięstwo koszykarzy Hydrotrucka

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. W sobotnim meczu II ligi koszykarzy, Hydrotruck Radom pokonał Lubliniankę Lublin.

HYDRTRUCK RADOM - LUBLINIANKA KUL LUBLIN 76:63 (20:23, 25:19, 18:10, 13:11)

Hydrotruck: Ziółko 23 (5), Rojek 21 (4), Wydra 11 (3), Wall 8 (1), Łagowski 9 (1), Miroszniczenko 4, Kregiel 0, Indyka 0, Garita 0, Janas 0, Wiśniewski 0.

Pierwsza kwarta stała na niezłym poziomie i była bardzo wyrównana. Kończyła się trzy punktową przewagą przyjezdnych. Wynik zmieniał się jak w kalejdoskopie, ale w połowie drugiej kwarty Hydrotruck popisał skutecznością z dystansu. Trójki Norberta Ziółko i Kacpra Rojka pozwoliły uciec gospodarzom na 12 punktów. Na tym jednak emocje się nie skończyły. Lu-



Fragment meczu Hydrotruck Radom - Lublinianka. Koszykarze walczyli o każdą piłkę

blinianka doprowadziła do stanu 40:37. Na przerwę to radomianie schodzili z przewagą trzech oczek. W drugiej połowie zdecydowanie lepszym zespołem był Hydrotruck, który poprawił sku-

teczność i budował przewagę punktową.

Za tydzień, 28 lutego radomska drużyna zagra w Pabianicach. Początek meczu o godz. 15.30.

Nieżyły generalny sprawdzian Broni

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. W ostatnim zimowym meczu towarzyskim, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski podejmował radomską Broń.

KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - BRÓŃ RADOM 2:2 (1:0, 0:0, 0:1, 1:1)

Bramki: Łazarz 30, Górski 101 z karnego - Pieczarka 86, 90+2 z karnego

Broń: Czerny (90 Faryna) - Wrzesniewski (60 testowany), Jakubczyk (83 Cieloch), Górka (60 Pieczarka), Derlatka (90 Kokoszka), Owczarek (60 Karolak, 100 Nowcin), Kobierna (90 Gorka), Kałaska (90 Kucharski), Dziubiński (73 Jabłonski), Szymański (60 Benammar), Noworyta (90 Szmidt).

Mecz rozgrywany był w systemie 4x30 minut. Pierwsza kwarta należała do gospodarzy, którzy dominowali na boisku, ale spośród kilku świetnych okazji, wykorzystali tylko jedną. Po rozegraniu rzutu różnego Piotr Ła-



Broń zremisowała w Ostrowcu Świętokrzyskim. Z lewej kapitan Sebastian Kobierna

zarz uderzył z woleja. W drugiej kwarcie mecz nieco się wyrównał i Broń zaczęła grać odważnie. Końcowe minuty to już dużo zmian i młodzieży w obu zespołach. Dobrą zmianę w Broni dał Eryk Pieczarka, który

najpierw uderzył spoza pola karnego, a potem wykorzystał rzut karny. Kilka minut później gospodarze również wykorzystali „jedenastkę”. Za tydzień, 28 lutego drużyna na wyjeździe zagra z rezerwami Wisły Płock.

PKO Ekstraklasa Pierwszy mecz z nowym trenerem wygrał też Raków

Legia złapała tlen i zawróciła Widzew do strefy spadkowej

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Dokładnie po 146 dniach oczekiwania Legia wygrała mecz w lidze. Feralną, rekordową w historii klubu serię przerwała w derbach Mazowsza z Wisłą Płock.

Nieoczekiwane bohaterami zostali dwaj debiutanci, a wcześniej trener Marek Papszun mocno zamieszkał w składzie. Na ławce posadził krytykowanego Kacpra Tobiasza, wstawiając między słupki ściągniętego w zimie Otto Hindricha. W ataku zobaczyliśmy natomiast pierwszy raz Rafała Adamskiego.

Obaj debiutanci spisali się na medal. Rumun kilka razy wybronił drużynę, a Polak zdobył bramkę, korzystając z błędów bramkarza Rafała Leszczyńskiego. Legia wypuściła prowadzenie, ale ostatni głos należał do niej – przed doliczonym czasem cios zadał Kacper Chodyna.

Legia zyskała punkty, ale może stracić czołowego obrońcę. I to na rzecz ligowego rywala. Według medialnych doniesień do Widzewa Łódź przejdzie reprezentant Demokratycznej Republiki Konga (był na niedawnym Pucharze Narodów Afryki), czyli Steve Kapuadi. Ten ruch ma być najdroższym wewnętrznym w historii PKO Ekstraklasy – mowa bowiem nawet o 3 mln euro. Kwotą przyjdzie się Legii jednak podzielić z Wisłą, w której 27-latek wcześniej występował. Drużynie z Płocka należy się aż 35 procent. Co ciekawe, jeszcze chwilę temu Kapuadi przebywał we Włoszech,



Ważne punkty w kontekście utrzymania Motor Lublin wywalczył w delegacji w Gliwicach

gdzie w ostatnim dniu tamtejszego okienka nie wypalił mu transfer do występującego w Serie A Cremonese.

W weekend nie tylko Legia się przełamała. Pierwszy mecz pod wodzą nowego trenera Łukasza Tomczyka wygrał Raków Częstochowa. Skromnie, nie bez nerwów i kontrowersji sędziowskich udało się pokonać zamykającą tabelę Bruk-Bet Termalikę Nieciecza. Jedyne goła tuż przed przerwą strzelił Ivi Lopez. Wcześniej drużyna beniaminka domagała się bezskutecznie karnego za zagranie ręką Jeana Carlosa Silvy. Czy słusznie? Kolegium Sędziów PZPN błyskawicznie po tym meczu wydało oświadczenie, chwając prowadzącego zawodę Pawła Raczkowskiego za interpretację

zgodną z „Przepisami Gry”. W tym konkretnym przypadku piłka miała być nieoczekiwana dla obrońcy, jego ręka nie poszerzyła tzw. obrysu ciała, a on sam nie wykonał ruchu do piłki – czytamy w argumentacji.

Tego samego dnia karnego za rękę dostała Pogoń Szczecin. I po tym kamnym egzekwowanym przez Fredrika Ulvestada rzutem na taśmę pokonała na wyjeździe Górnika Zabrze. To dopiero drugie wyjazdowe zwycięstwo Portowców w tym sezonie – pierwsze od sierpnia. W meczu, w którym wystąpiło dwóch mistrzów świata (Lukas Podolski w Górniku i Benjamin Mendy w Pogoni) zwycięzcy rozkręcali się bardzo powoli, o czym świadczył fakt, że do przerwy nie oddali choćby jednego strzału.

Ważne punkty w kontekście utrzymania wywalczył Motor Lublin, wygrywając w delegacji z Piastem Gliwice. Decydującą bramkę zdobył Karol Czubak. Wicelidera klasyfikacji strzelców (12 trafień) chętnie widziałaby u siebie Pogoń, ale właściciel Zbigniew Jakubas nie chce go puścić nawet w zamian za 2 mln euro.

Kto zawiódł w tej serii gier? Bez wątplenia stworzony za ponad 100 mln złotych Widzew Łódź, który bił głową w mur przeciwko Cracovii. Dzień po bezbramkowym remisie do strefy spadkowej zawróciła go Legia, wygrywając swój mecz. – Jestem dumny z zespołu, z tego jak piłkarze walczyli – stwierdził jednak trener Łódzian Igor Jovicević.

22. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - MOTOR LUBLIN 1:2.
Bramki: Sanca 79 - Ndiaye 3, Czubak 59.

WIDZEW ŁÓDŹ - CRACOVIA 0:0.

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:0.
Bramka: Lopez 42.

GÓRNIK ZABRZE - POGOŃ SZCZECIN 0:1.
Bramka: Ulvestad 90+1.

LEGIA WARSZAWA - WISŁA PŁOCK 2:1.
Bramki: Adamski 23, Chodyna 83 - Nowak 73.

ARKA GDYNIA - GKS KATOWICE 2:1.
Bramki: Marćjanik 32, Rusyn 44 - Wdowiak 1.

| | | | |
|--------------------------|----|----|-------|
| 1. Jagiellonia Białystok | 20 | 36 | 36-23 |
| 2. Górnik Zabrze | 22 | 34 | 32-9 |
| 3. Raków Częstochowa | 22 | 34 | 28-25 |
| 4. Wisła Płock | 22 | 33 | 24-18 |
| 5. Cracovia | 22 | 33 | 27-22 |
| 6. Zagłębie Lubin | 21 | 32 | 33-27 |
| 7. Lech Poznań | 21 | 32 | 34-30 |
| 8. Korona Kielce | 21 | 30 | 26-22 |
| 9. Pogoń Szczecin | 22 | 28 | 32-35 |
| 10. Lechia Gdańsk | 21 | 27 | 44-41 |
| 11. Radomiak Radom | 20 | 27 | 35-32 |
| 12. GKS Katowice | 21 | 27 | 28-31 |
| 13. Motor Lublin | 22 | 27 | 30-37 |
| 14. Piast Gliwice | 22 | 26 | 23-26 |
| 15. Arka Gdynia | 21 | 25 | 19-36 |
| 16. Legia Warszawa | 22 | 24 | 25-27 |
| 17. Widzew Łódź | 22 | 24 | 29-32 |
| 18. Bruk-Bet Termalica | 22 | 21 | 26-39 |

Program 23. kolejki:

Piątek, 27.02

Cracovia - Piast Gliwice (godz. 18.00),
Arka Gdynia - Lechia Gdańsk (godz. 20.30).

Sobota, 28.02

Pogoń Szczecin - Widzew Łódź (godz. 14.45),
Motor Lublin - Korona Kielce (godz. 17.30),
GKS Katowice - Górnik Zabrze (godz. 20.15).

Niedziela, 1.03

Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Radomiak Radom (godz. 12.15), Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa (godz. 14.45), Lech Poznań - Raków Częstochowa (godz. 17.30).

Poniedziałek 2.03

Zagłębie Lubin - Wisła Płock (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli

Tomas Bobcek
(Lechia Gdańsk)

12 goli

Karol Czubak (Motor Lublin)

11 goli

Mikael Ishak (Lech Poznań),
Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

10 goli

Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)

9 goli

Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok),
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Rafał Adamski (Legia Warszawa)

Nowy napastnik „Wojskowych” potrzebował zaledwie 23 minut gry, by cieszyć się z pierwszego gola po przeprowadzce z Grodziska Mazowieckiego. Imponował także waleczną postawą na boisku. Jak tak dalej pójdzie, będą to najlepiej wydane pieniądze w sezonie. Na dodatek – pieniądze nieduże...



Uśmiech na twarzy trenera Papszuna, któremu z serca spadł gład, nie kamień

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Od września piłkarze Legii Warszawa mieli zwieszane miny, bo albo przegrywali, albo remisowali w ekstraklasie. W sobotę po zwycięstwie z Wisłą Płock oszaleli ze szczęścia.

Legia, tak jak ostatnio w Katowicach, straciła prowadzenie, które w przeciwieństwie do meczu z GieKSą odzyskała jednak za sprawą gola Kacpra Chodyny.

– Wisła nie stworzyła zbyt wielu szans. Broniliśmy się niezłe. To nie jest jeszcze obrona, jaką ja bym widział, ale na ten moment, gdy skład nam się ciągle zmienia, to szacunek dla chłopaków, że to dowiedli. Pierwszy raz zobaczyłem drużynę w innych okolicznościach. W szatni nastąpiła duża eksplozja radości. To nie był kamień, to gład spadł wszystkim z serca, że ta feralna passa została przerwana – zaznaczył trener Legii Marek Papszun w pomeczowej rozmowie z Canal Plus.

Trener stołecznej drużyny zaskoczył składem. Od początku wyszli choćby debiutujący bramkarz Otto Hindrich i napastnik Rafał Adamski. Obaj dali radę, a ten drugi strzelił nawet gola.

– Celem numerem jeden było zagranie na dwóch napastników (razem z Adamskim biegają Mileta Rajović - red.), żeby mieć mocniejsze pole karne, co sprawdziło się przy pierwszej zdobytej bramce – zaznaczył szkoleniowiec i dodał, że struktura Wisły też miała znaczenie

dla wyboru składu czy ustawienia.

Papszun szalał w szatni z piłkarzami Legii po długo wyczekiwany zwycięstwie.

– Jestem szczęśliwy, że przełamaliśmy tę fatalną passę i wygramy. Gratulacje dla piłkarzy, sztabu i całej społeczności kibiców, którzy w nas wierzą i cały mecz nas dopingowali. To na pewno nam bardzo pomogło. Nie był to dla nas łatwy mecz. Przy takiej sytuacji w tabeli i długiej serii bez zwycięstwa nie jest łatwo się podnieść

– podkreślił uradowany szkoleniowiec. – W końcu przełamaliśmy się i zdobyliśmy cenne trzy punkty. Wierzę, że to będzie takie odbicie, które da nam lepszą grę w kolejnych meczach. Musimy dalej pracować. To, że się nie poddaliśmy, zostało nagrodzone i to jest najbardziej pocieszające – kontynuował Papszun.

Po sobotnim zwycięstwie Legia awansowała na piętnaste miejsce i opuściła – choć tylko do niedzielnego popołudnia – strefę spadkową.

– Cieszę się, że widzę około uśmiechniętych ludzi. Nie tylko piłkarzy i sztab, ale także pracowników klubu, którzy przeżywają mecze. Kibicowska społeczność jest olbrzymia. Zainteresowanie jest ogromne – stwierdził Papszun.

– To dopiero początek drogi. Liga jest bardzo wyrównana. Widzimy, jakie są wyniki. Nie jest łatwo wygrać w polskiej lidze. W każdy mecz trzeba włożyć sporo wysiłku – podsumował trener Legii.

Wojtuszek: Do Włoch nie pojedziemy, aby przegrać

Rozmawiał Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z Norbertem Wojtuszkim, zawodnikiem Jagiellonii Białystok, przymierzonym do reprezentacji Polski przed marcowymi barażami o amerykański mundial.

Jagiellonia wysoko uległa Fiorentinie 0:3 w pierwszym spotkaniu 1/16 finału Ligi Konferencji. Podopieczni Adriana Simeone byli bardzo zawiedzeni po domowej porażce z przedstawicielem włoskiej Serie A, ale liczą, że powalczą o dokonanie niemożliwego we Florencji.

Co poszło nie tak w spotkaniu z Fiorentiną w Białymstoku? Początek mieliśmy dobry, kontrolowaliśmy sytuację, ale nie przełożyło się to na gole w pierwszej części, a zaraz na początku drugiej goście z Włoch objęli prowadzenie. Fiorentina pokazała jakość przede wszystkim przy stałych fragmentach, z nich uzyskała bramki. Na pewno jednak nie był to zespół nie w naszym zasięgu. W Białymstoku, tak mi



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Jagiellonia zawiodła, a Lech dał radę w Lidze Konferencji

się wydaje, to my graliśmy w piłkę bardziej niż oni. Oni zagrywali często długimi piłkami.

Zima nie była waszym sojusznikiem?

Nie było tego widać. Oni się dobrze przygotowali na to, co ich spotkało w Polsce. Zima nie była w żadnym wypadku atutem Jagiellonii.

Nie zabrakło wam szczęścia?

Fiorentina popełniała błędy, my nie umieliśmy tego wykorzystać. Żal wysokiej porażki, ale w piłce nożnej chodzi

o strzelanie bramek. A tego po naszej stronie zdecydowanie zabrakło.

Bez Tarasa Romanczuka i Afimico Pululu grało wam się znacznie trudniej?

Przydałoby się doświadczenie Tarasa w środku pola, umiejętności indywidualnego Afiego w przodzie, ale w piłce trzeba sobie radzić w różnych okolicznościach. Fiorentina też miała swoje problemy kadrowe, jednak jak zawodnicy wychodzą na boisko, starają się o tym nie myśleć. Nie patrzyliśmy na to, staraliśmy się

skupiać na sobie. Chcieliśmy osiągnąć jak najlepszy wynik, nie udało się. Zabrakło pewnie odwagi, ryzyka, precyzji.

Uśmiechnij się, bo kiedyś pewnie nie spodziewałeś się, że pograsz w europejskich pucharach. Rośniesz sportowo dzięki występom w Lidze Konferencji?

Dwa lata temu bym nie pomyślał, że tak się moja przygoda potoczy, ale piłka nożna pisze różne scenariusze. Moment, w którym się znalazłem, i forma, jaką osiągnąłem, to powody do satysfakcji. Cieszę się, że występuję na tym poziomie regularnie, że mogę się sprawdzać z bardzo dobrymi piłkarzami. Trzeba dalej ciężko pracować, by utrzymać ten pułap. A najlepiej, żeby wskoczyć jeszcze wyżej.

Który z zawodników z europejskich pucharów, z którymi rywalizowałeś, zrobił na Tobie najlepsze wrażenie?

Isco, jak wszedł na plac w barwach Betisu, to od razu było widać, że to piłkarz z innej półki. Samo jego poruszenie się znamionowało niesamo-

witą klasę. U niego zobaczyłem magię.

Widać różnicę między piłkarzami z Serie A i ekstraklasy?

Bywało tak, że ktoś z Fiorentiny wygrywał jeden na jeden z naszym zawodnikiem, ale zaraz pojawiała się asekuracja, nadciągała pomoc. Kasowaliśmy ich akcje - niestety, załatwili nas stałymi fragmentami.

Narobiliście apetytów polskim kibicom na sukces Jagiellonii w Lidze Konferencji. Znalście przed wyjściem na bój z Fiorentiną wynik Lecha Poznań z Finlandii?

Tak, doszły nas słuchy, że było 2:0 dla „Kolejorza”. Super, jak polskie kluby wygrywają mecze w Europie. Każdy do tego dąży, też liczyliśmy na zwycięstwo z Fiorentiną.

Polskie kluby są w stanie osiągnąć półfinał w tej edycji Ligi Konferencji?

W piłce wszystko jest możliwe, a nasza ekstraklasa dynamicznie się rozwija, w innych krajach też to dostrzegają. My - Jagiellonia - bardzo sobie skomplikowaliśmy sprawę, ale

do Włoch nie wybieramy się po to, żeby przegrać. Postaramy się pokazać swoją najlepszą stronę. Do składu wrócą Taras Romanczuk i Afimico Pululu i z całą pewnością zagramy ryzykownie.

Słyszałeś, że Twoje nazwisko znajduje się w orbicie zainteresowań selekcjonera reprezentacji Polski?

Jakieś pogłoski do mnie docierają. Czuję, że rozgrywam dobry sezon, i chcę cały czas notować progres. Ciężko pracuję na treningach, wiem, co mam poprawiać. Chcąc trafić do kadry Polski, trzeba utrzymywać dobrą dyspozycję, być systematycznym. W piłce nożnej wszystko może się zdarzyć, a nie tak dawno nikt nie brał chyba pod uwagę, że zagram w europejskich pucharach. Miałem przyjemność mierzyć się z zespołami takimi jak Betis, Strasbourg, Rayo Vallecano, Fiorentina, na polskich boiskach z Jagiellonią walczę o najwyższe cele. Stawiam sobie poprzeczkę coraz wyżej i z optymizmem oczekuję, jak to wszystko się potoczy. ©

Ligi zagraniczne. W Niemczech Kane goni Lewandowskiego. Real przegrywa

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Sporo działo się w ligach TOP 5. Niespodziewanej porażki w Pampelunie doznał Real Madryt, natomiast w Bundeslidze coraz bliżej rekordu goli Roberta Lewandowskiego jest Harry Kane.

ANGLIA

Liderem wicjacji Premier League wciąż pozostaje Arsenal FC, ale tuż za plecami Kanonierów jest już Manchester City. The Citizens w sobotni wieczór pokonali u siebie Newcastle United 2:1 po dublecie zaledwie 20-letniego lewego obrońcy Nico O'Reillya. Walka o mistrzostwo Anglii robi się coraz bardziej emocjonująca.

Na podium pozostaje także niespodziewanie Aston Villa, która jednak w ten weekend tylko zremisowała u siebie 1:1 z Leeds United. Ważną informacją dla drużyny z Birmingham - i także dla reprezentacji Polski - jest powrót do kontuzji Matty'ego Casha.

Co na dole tabeli? Ponownie punkty straciły West Ham United oraz FC Burnley. Na dnie tabeli pozostaje Wolverhampton, który jest „murawianym” kandydatem do spadku.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 27. kolejki: Chelsea - Burnley 1:1, Brentford - Brighton 0:2, Aston Villa - Leeds 1:1, West Ham - Bournemouth 0:0, Manchester City - Newcastle 2:1.

FRANCJA

We Francji na pozycję lidera Ligue 1 wróciło PSG, które pewnie pokonało walczące o utrzymanie FC Metz 3:0. Paryzanie wykorzystali potknięcie RC Lens, które w emocyjnym meczu przegrało u siebie 2:3 z AS Monaco.

Niespodziewaną porażkę poniosła również Olympique Marsylia. Drużyna z Lazurów uległa na wyjeździe 0:2 ekipie Stade Brest, która w poprzednim sezonie występowała w Lidze Mistrzów, ale aktualnie bliżej jej do spadku niż do walki o europejskie puchary.

LIGUE 1

Wyniki 23. kolejki: Brest - Olympique Marsylia 2:0, Lens - Monaco 2:3, Toulouse - Paris FC 1:1, PSG - Metz 3:0.

HISZPANIA

Największym wydarzeniem tego weekendu na Półwyspie Iberyjskim była niespodziewana porażka Realu Madryt na wyjeździe z Osasuną Pampeluna. Królewscy po tym, jak wreszcie awansowali na fotel lidera La Ligi, zostali zatrzy-



FOT. SYLVIA DABROWA/POLSKA PRESS

Królewscy zaraz po tym, jak wreszcie awansowali na fotel lidera La Ligi, zostali zatrzymani przez średniaka

mani przez hiszpańskiego średniaka.

Sporo emocji było też w meczu drugiego klubu z Madrytu - Atletico. Los Colchonerów pokonali u siebie Espanyol Barcelona 4:2.

Warto zaznaczyć, że podopieczni Diego Simeone w tym sezonie znacznie ustępują w tabeli wielkiej dwójce i wydaje się, że szczytem marzeń Atletico będzie zajęcie

miejsce na najniższym stopniu podium.

LA LIGA

Wyniki 25. kolejki: Athletic Bilbao - Elche 2:1, Real Sociedad - Real Oviedo 3:3, Real Betis - Rayo Vallecano 1:1, Osasuna - Real Madryt 2:1, Atletico Madryt - Espanyol 4:2.

NIEMCY

Harry Kane od początku biejącego roku nabrał szaleńczej

prędkości w strzelaniu goli i jest coraz bliżej pobicia rekordu goli w sezonie Bundesligi, który należy do Roberta Lewandowskiego. Reprezentant Anglii w ostatnią sobotę ustrzelił dublet przeciwko Eintrachtowi Frankfurt i ma na koncie 28 goli. Do wyrównania rekordu Polaka brakuje 13 trafień, a do końca rozgrywek pozostało 11 kolejek.

Ważnym wydarzeniem z polskiego punktu widzenia była także asysta Jakuba Kamińskiego w domowej rywalizacji z TSG 1899 Hoffenheim. Reprezentant Polski w drugiej połowie przy stanie 1:2 popisał się perfekcyjnym podaniem na wolne pole, z którego skorzystał 19-letni skrzydłowy Said El Mala i strzelił gola na wagę remisu.

W tabeli Bundesligi coraz większą przewagę ma Bayern Monachium. Ekipa z Bawarii wykorzystwała potknięcia Borussia Dortmund oraz wspomnianego TSG 1899 Hoffenheim i pewnie zmierza po kolejne mistrzostwo Niemiec.

BUNDESLIGA

Wyniki 23. kolejki: FSV Mainz - Hamburger SV 1:1, Wolfsburg - Augsburg 2:3, Union Berlin - Bayer Leverkusen 1:0, Bayern Monachium - Eintracht Frankfurt 3:2, Köln - Hoffenheim 2:2, Lipsk - Borussia Dortmund 2:2.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim na pierwszy plan wysuwa się domowa porażka ekipy Juventus 0:2 z rewelacyjnym w tym sezonie Como 1907. Drużyna znanego z pięknych jezior ma już tylko punkt mniej od Starej Damy i coraz bardziej realne szanse na europejskie puchary.

Natomiast w polskim meczu w Lecce zagrał niestety tylko jeden Polak. Inter Mediolan wygrał z gospodarzami 2:0, a całe spotkanie w barwach aktualnego lidera rozegrał Piotr Zieliński.

„Zbyt ważny, by go ignorować, zwłaszcza pod nieobecność Bellarini i Calhanoglu. Kompas pomocy Interu, przyspiesza i zwalnia grę według własnego uznania. Wybija piłkę z naturalną i rozbijającą precyzją” - napisał o występie najlepszego obecnie polskiego piłkarza włoski portal Tuttomerca-toweb.com.

Spotkanie na ławkach przesiadki natomiast Filip Marchwiński w zespole gospodarzy oraz Iwo Kaczmarski w ekipie gości.

SERIE A

Wyniki 26. kolejki: Sassuolo - Hellas Verona 3:0, Juventus - Como 0:2, Lecce - Inter 0:2, Cagliari - Lazio 0:0. ©

SAFE. PiS protestuje, rząd uspokaja, że program wejdzie

Karolina Wrońska
Warszawa

Program SAFE pozwalający na dobrojenie polskiej armii budzi sprzeciw w PiS. Nie wiadomo, co zrobi prezydent. Rząd uspokaja - nawet w przypadku weta program wejdzie w życie

- W sobotę w południe przed Pałacem Prezydenckim odbył się protest przeciwników wdrożenia programu SAFE. Manifestacja została zorganizowana przez Kluby „Gazety Polskiej” oraz Ruch Obrony Granic. Protestujący apelowali do Karola Nawrockiego o zawetowanie ustawy wdrażającej unijny program. Obecni na manifestacji demonstrowali banery o ha-

slach m.in. „Nie dla SAFE. Tak dla Polski”.

Protest skomentował wicepremier, szef MON Radosław Sikorski. „Zamach smoleński, reaktacja. Ciekawe, ilu tam agentów, a ilu frajerów” - napisał Sikorski na portalu X.

Ale program nie podoba się też partiom opozycyjnym. Według nich program SAFE może m.in. zostać w przyszłości wykorzystany jako element politycznego nacisku na Polskę. Przeciwno ustawie wdrażającej głosowali posłowie PiS i Konfederacji.

Jarosław Kaczyński kilka dni temu powiedział, że prezydent powinien zawetować ustawę wdrażającą SAFE. Według polityka program ma „potężne aspekty polityczne”, a jego celem jest zjednoczenie Europy „pod

niemieckim przywództwem”. Podczas sobotniej konwencji partii szef klubu PiS Mariusz Błaszczak powiedział, że „nie wolno pozwolić na to, żeby Polska weszła do programu SAFE” oraz że ten mechanizm będzie trzymać państwa „na łańcuchu”.

- Blokowanie programu SAFE przez polityków PiS jest działaniem antypolskim - powiedział rzecznik rządu Adam Szałka. Uważa on, że miliardy euro z programu SAFE na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego to gigantyczna szansa dla polskiego bezpieczeństwa i gospodarki. Jego zdaniem słowa Błaszczaka to „oczywista bzdura i kłamstwo”. - Pan Błaszczak celowo dezinformuje. Program SAFE cały czas pozwala Polsce kupować u naszych sojuszników - na przy-

kład w Stanach - sprzęty, które trudno jest wyprodukować w państwach europejskich. Ale najważniejsze jest to, że ten program to są olbrzymie środki: 43,5 miliarda euro na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego, na rozwój polskiego przemysłu obronnego. To jest gigantyczna szansa dla naszego bezpieczeństwa, dla naszej gospodarki, dla naszego przemysłu obronnego - ocenił.

Z kolei wicepremier i minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski uważa, że opozycja szuka dziury w całym - program SAFE narodowi się należy; Polska będzie jego największym beneficjentem; jestem zszokowany, że dzisiejsza opozycja szuka dziury w całym - powiedział minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w wy-



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Rząd zapewnia, że 80 proc. środków z programu SAFE będzie ulokowane w polskim przemyśle zbrojeniowym

wiadzie dla „Newsweeka”. Do- dał, że Amerykanie popierają SAFE, więc domniemanie, iż weto „spodoba się amerykańskim sponsorom”, ponieważ SAFE ma preferencję europejską, jest nieprawdziwe, bo Amerykanie też popierają SAFE.

Z kolei minister finansów Andrzej Domański przypomina, że program SAFE to obecnie najtańsze i najbardziej efektywne źródło finansowania modernizacji polskiej armii. Według szefa resortu to rozwiązanie może przynieść polskim podatnikom od 36 do nawet 60 mld zł oszczędności w po-

równaniu do alternatywnych metod finansowania. Pytany o kwestię zaciągania zobowiązań w euro i związane z tym ryzyko kursowe, minister przypomniał, że poprzednie rządy również finansowały zakupy uzbrojenia (m.in. z USA czy Korei Południowej) w walutach obcych. W ramach unijnego instrumentu polski rząd będzie mógł skorzystać z ok. 43,7 mld euro w postaci korzystnie oprocentowanych pożyczek. Według deklaracji rządu ponad 80 proc. pieniędzy ma zostać wydane w polskim przemyśle zbrojeniowym. PAP

REKLAMA

0011482695

RRGKIÓŚ.6721.8.2025-2026

Ciepielów, 23 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CIEPIELÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Ciepielów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2024 r. poz. 1130 ze zmianami) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r. poz. 1112 ze zmianami) oraz w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Ciepielowie nr IX/44/2024 z dnia 23 grudnia 2024 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Ciepielów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Z projektem planu ogólnego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów pod adresem <https://ciepielow.biuletyn.net>.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 23.02.2026 r. do 27.03.2026 r. i obejmują:

- zbieranie uwag** w terminie od dnia 23.02.2026 r. do dnia 27.03.2026 r. Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów na swojej stronie internetowej pod adresem: <https://ciepielow.biuletyn.net>. Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, w jednej z następujących form:
 - na piśmie w formie papierowej na wyżej wskazanym formularzu na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
 - w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez:
 - pocztę elektroniczną na adres e-mail: rolnictwo@ciepielow.pl,
 - elektroniczną skrzynkę do e-Doręczeń pod adresem **AE:PL-13229-76513-FFWBD-29**.
 Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
- spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu 10 marca 2026 r. o godz. 15:15 w sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu 12 marca 2026 r. w godzinach od 15:15 do 17:15, w pokoju nr 4 w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów.

Dodatkowe informacje, w tym o szczegółowym sposobie i zasadach przeprowadzenia spotkania otwartego, można uzyskać pod numerem telefonu (48) 37 88 080 wew. 04 w pon.-pt. w godz. 7:15-15:15.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, lub rolnictwo@ciepielow.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 marca 2026 r.

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepielów. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Ciepielów
Artur Szewczyk

REKLAMA

0011482761



PREZYDENT
MIASTA RADOMIA

Ar.III.6740.2.627.2025.EK2

Radom, 19.02.2026 r.

OBWIESZCZENIE Nr 39 / 2026 Prezydenta Miasta Radomia

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. z 2025r. poz. 1691)

zawiadamiam, że w dniu 19.02.2026 r. została wydana decyzja nr 58/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

na wniosek Prezydenta Miasta Radomia w ramach działalności Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, 26-600 Radom, ul. Traugutta 30/30A, dla inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 530281W ul. Radiowej wraz z budową kanalizacji deszczowej w Radomiu”

1. Linie rozgraniczające teren, wyznaczające pas drogowy drogi powiatowej, obejmują następujące działki: (Przed nawiasem wskazano numer działki ewidencyjnej przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek ewidencyjnych po podziale. **Pogrubioną czcionką** zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych objęte liniami rozgraniczającymi projektowanego pasa drogowego drogi gminnej ul. Radiowej 530281W).

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 20:
158 (158/1, 158/2), 244/1, 244/2, 231/76

2. Działki objęte poszczególnymi obowiązkami:
Działki przeznaczone na budowę innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. g i 8 lit. j:

Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych objęte obowiązkami budowy dróg gminnych.

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 21:
146;
▪ Budowa (przebudowa) drogi gminnej nr 530242W – ulicy Krańcowej

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 20:
241;
▪ Budowa (przebudowa) drogi powiatowej nr 5345W – ulicy Langiewicza

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 21:
91/5, 91/3

Działki przeznaczone na budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e i 8 lit. j:
Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych poza liniami rozgraniczającymi projektowane pasy drogowe dróg publicznych objęte obowiązkami budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu.

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 21:
91/5, 91/3, 90/5, 90/31
Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0010 Kaptur, Arkusze 20:
243, 242, 241

Z treścią decyzji można się zapoznać, po wcześniejszym umówieniu (telefon 48 36 20 392 – Wydział Architektury), w Urzędzie Miejskim w Radomiu, ul. Kilińskiego 30, w godzinach pracy urzędu poza środą. Decyzja staje się ostateczna po upływie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia o jej wydaniu, gdy nie zostało od niej złożone odwołanie.

REKLAMA

0011481489

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Białobrzegach
ul. Polna 2 tel. 48 613 29 15

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na remont klatek schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym przy ul. Rzemieślniczej 37 w Białobrzegach.

Termin wykonania do 30.05.2026 r. Termin składania ofert do dnia 2.03.2026 r. godz. 9:30
Wadium w wysokości 5.000 zł płatne do dnia 2.03.2026 r. do godz. 9:30 na konto nr 35 9117 0000 0000 1065 2000 0010.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 1.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.03.2026 r. godz. 10:00.
Zamawiający zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Trump chce podnieść stawkę celną z 10 do 15 procent

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA zapowiedział, że podniesie z 10 do 15 proc. stawkę celną na towary importowane, po tym jak Sąd Najwyższy USA unieważnił większość taryf nałożonych przez Trumpa w 2025 roku.

Amerykański Sąd Najwyższy zadał w piątek poważny cios w centralny punkt polityki zagranicznej i gospodarczej Trumpa, unieważniając cła nałożone na podstawie ustawy IEEPA (International Emergency Economic Powers Act). Obalone zostały najbardziej kontrowersyjne podatki importowe, w tym 10-proc. cło minimalne na towary niemal ze wszystkich państw, 15-proc. cła na towary z UE, a także karne cła nakładane na Chiny, Kanadę, Meksyk czy Brazylię.

Prezydent USA skrytykował decyzję sądu i jeszcze tego samego dnia podpisał rozporządzenie w sprawie 10-proc. ceł na towary ze wszystkich państw, nałożone na podstawie innych przepisów.

W sobotę prezydent USA zamieścił wpis na swojej platformie Truth Social, anonsując podwyższenie taryfy celnej do 15 proc. Określił też ramy czasowe wprowadzenia podwyższonej taryfy celnej na najbliższe kilka miesięcy.

Po piątkowej decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu ceł nałożonych przez prezydenta



Prezydent USA Donald Trump na konferencji prasowej skrytykował decyzję Sądu Najwyższego, który unieważnił większość jego ceł

USA Donalda Trumpa amerykańskie firmy domagają się zwrotu kosztów ceł o łącznej wysokości ponad 130 mld dolarów – poinformował w sobotę brytyjski dziennik „Financial Times”.

Jak poinformował brytyjski dziennik, grupy biznesowe, reprezentujące duże i małe przedsiębiorstwa w USA, wezwały do szybkiego przeprowadzenia procesu zwrotu kosztów, choć przedstawiciele administracji w Waszyngtonie i analitycy przestrzegają, że może to zająć nawet lata.

W rozmowie z niemiecką stacją ARD kanclerz Niemiec Frie-

drich Merz powiedział, że konieczne są rozmowy z Waszyngtonem, zanim niemieckie firmy będą mogły odzyskać miliardy dolarów, i zapowiedział, że kraje Unii Europejskiej będą ściśle koordynować swoje działania przed zbliżającą się jego wizytą w USA.

Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa

– Będziemy mieli bardzo jasne stanowisko europejskie w tej sprawie, ponieważ polityka taryfowa jest sprawą Unii Europejskiej, a nie poszczególnych państw członkowskich, i udam się do Waszyngtonu ze skoordynowanym stanowiskiem europejskim – podkreślił Merz.

– Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa – powiedział w sobotę francuski minister handlu Nicolas Forissier dziennikowi „Financial Times”.

PAP

Nowe protesty w Iranie. Studenci przeciwko rządowi. Skandowali: „Śmierć dyktatorowi!”

Grzegorz Kuczyński
Iran

Studenci irańskich uniwersytetów zorganizowali protesty antyrządowe. To pierwsze demonstracje na taką skalę od czasu masowych manifestacji w styczniu, brutalnie stłumionych przez władze.

Protest rozpoczął się w sobotę przed Uniwersytetem Technologicznym Sharif w Teheranie. Nagrania pokazują setki protestujących maszerujących po kampusie. Tłumy skandowały: „Śmierć dyktatorowi!”, nawiązując do najwyższego duchowo-politycznego przywódcy Alego Chameneiego.

Potem studenci starli się z funkcjonariuszami Basij, ochotniczej formacji paramilitarnej, która odegrała znaczącą rolę w stłumieniu poprzednich protestów politycznych. Na filmach



Demonstracje odbyły się na terenie kilku uczelni

opublikowanych przez studentką agencję informacyjną Khabar-e Daneshjoo i inne źródła słycać okrzyki studentów: „Wstyd, wstyd!”.

Pojawiły się również zdjęcia przedstawiające pokojowy protest okupacyjny na Uniwersyte-

cie Szahid Beheshti w Teheranie. Fars, półoficjalna agencja informacyjna, poinformowała, że „podobne zgromadzenie odbyło się na Uniwersytecie Teherańskim, w którym wzięło udział wielu studentów”.

BBC zweryfikowało także nagranie z Uniwersytetu Technologicznego im. Amira Kabira, na którym widać tłum skandujący antyrządowe hasła. W położonym na północnym wschodzie Meshhedzie, drugim co do wielkości mieście Iranu, miejscowi studenci skandowali: „Wolność” i „Studenci, krzycie, krzycie o swoje prawa!”.

Demonstracje zbiegły się w czasie z setkami uroczystości, które odbyły się w tym tygodniu w całym kraju, upamiętniających 40. dzień po śmierci ofiary poważnych starć z siłami bezpieczeństwa w styczniu. Protesty, które wybuchły w końcu grudnia

ub.r., zaczęły się od skarg natury ekonomicznej. Błyskawicznie rozprzestrzeniły się na cały kraj i nabrały charakteru politycznego. Były to największe manifestacje od rewolucji islamskiej z 1979 roku.

Do nowych protestów dochodzi w czasie, gdy USA intensywnie zwiększają obecność wojskową w regionie, zaś prezydent Donald Trump powiedział, że rozważa ograniczony atak militarny na Iran. Administracja Trumpa wywiera presję na Iran, aby zgodził się ograniczyć swój program jądrowy. Waszyngton wraz z Izraelem oskarżają Teheran o zamiar budowy broni atomowej. W przemówieniu transmitowanym na żywo przez telewizję państwową prezydent Iranu Masud Pezeszkian powiedział, że jego kraj nie ulegnie presji światowych mocarstw.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

INNE

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

REKLAMA

0011482494

OBWIESZCZENIE O III PRZETARGU

Burmistrz Mogilna

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213), tel. nr (52) 318 55 46.,

a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie

(www.bip.mogilno.pl)

lub na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 23 lutego 2026 r. do 23 kwietnia 2026 r.

Gdybym ja robiła ten film, wyglądałby inaczej



Doda w Party o swoim filmie autobiograficznym, zrealizowanym dla Prime Video Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Adam Małysz obejrzy swoją historię
Ruszyły zdjęcia do filmu „Adam”, opowiadającego historię jednego z najpopularniejszych polskich sportowców wszech czasów. W rolę Adama Małysza wcieli się Bartłomiej Deklewa – młody aktor znany m.in. z serialu „Absolutni debiutanci” i filmów „Światłoczuła” oraz „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”.



Piłsudski
Kino Polska, 20:00
Rok 1901. Józef Piłsudski „Ziuk” (Borys Szyc) ponownie staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego. Nieugięty na polu walki, w życiu prywatnym rozdarty między żoną (Magdalena Boczerska) i kochanką (Maria Dębska). Przez członków PPS uważany za terrorystę, Piłsudski nie cofnie się przed niczym, by osiągnąć swój cel: niepodległą Polskę.

Katarzyna Cichopek sunie po lodzie
Prezenterka i aktorka ponownie przypomniała fanom, że nie spędza zimy w domu. Zabrała rodzinę na warszawski tor Stegny, gdzie wraz z córką i mężem oddała się z radością jeździe na łyżwach. W relacji na Instagramie pokazała, jak sunie po lodzie w jasnej czapce i połyskującej, puchowej kurtce.

Ewa Minge odpuściła ciepłe kraje
Projektantka w najnowszym wpisie na Instagramie pochwaliła się archiwalną fotką w panterkowym bikini. Przy okazji wyznała, że tęskni za słońcem, jednak natłok obowiązków uniemożliwił jej wakacje w zimie. „Musiałam odpuścić ciepłe kraje po naprawdę ciężkim roku. Pracuję 7 dni w tygodniu. Zbieram soboty i niedziele do »skarbonki«, aby rozbić bank gdzieś na końcu świata. Tym razem zima jest tak wypełniona pracą, że mogę tylko pomarzyć o słońcu” – napisała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Foxcatcher
TVP Kultura, 22:00
Film jest inspirowany prawdziwą historią Rywalizujący z bratem zapaśnik Mark Schultz zostaje zaproszony przez multimilionera Johna du Ponta do wzięcia udziału w przygotowaniach do Olimpiady w Seulu.

KRZYŻÓWKA NR 28

Poziomo:
1) szlak w Tatrach Wysokich,
6) cenny kamień szlachetny,
10) Winnetou dla Apaczów,
11) gwałtowne mowy oskarżycielskie,
12) pozytywne myślenie, radość życia,
13) historyczne hrabstwo w Anglii,
15) kłusownicza broń palna,
19) hazardowa gra w karty,
23) altówka miłosna, wildamora,
25) starożytny materiał pisarski,
26) Tatar z hordy koczującej nad Morzem Azowskim,
27) „piłka” do gry w hokeja,
28) dawny pasterz wołów,
32) łowny ptak z rodziny siewek,
35) rasa psów pasterskich ze Szkocji,
36) nalot na miedzi, śnież,
37) Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
38) imię Teligi, żeglarza-samotnika,
39) część końskiego rządu,
40) praktyczne wykorzystanie wiedzy teoretycznej,
41) pożywka laboratoryjna.

Pionowo:
2) finansowa klapa,
3) mały okręt patrolowy,
4) jeden z trzech gatunków literackich,
5) doświadczony człowiek, rutylniarz,
6) lina do stawiania żagla,
7) głowonóg morski dostarczający sepii,
8) ludowy taniec kubański,

| | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|-------------------------|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | | |
| ■ | ■ | ■ | ■ | 10 | ■ | ■ | ■ | ■ | | |
| 11 | ■ | ■ | ■ | 12 | ■ | ■ | ■ | ■ | | |
| ■ | ■ | ■ | ■ | 13 | 14 | ■ | ■ | ■ | | |
| 15 | 16 | 17 | 18 | ■ | ■ | 19 | 20 | 21 | | |
| ■ | ■ | ■ | ■ | 23 | ■ | ■ | ■ | ■ | | |
| 25 | ■ | ■ | ■ | ■ | ■ | ■ | ■ | ■ | | |
| ■ | ■ | ■ | ■ | 27 | ■ | ■ | ■ | ■ | | |
| 28 | 29 | 30 | 31 | AUTOPROMOCJA 0011454748 | | | | 32 | 33 | 34 |
| ■ | ■ | ■ | ■ | | | | | ■ | ■ | ■ |
| 35 | ■ | ■ | ■ | | | | | 36 | ■ | ■ |
| ■ | ■ | ■ | ■ | | | | | ■ | ■ | ■ |
| 37 | ■ | ■ | ■ | | | | | 38 | ■ | ■ |
| ■ | ■ | ■ | ■ | | | | | ■ | ■ | ■ |
| 39 | ■ | ■ | ■ | | | | | ■ | 41 | ■ |

9) gospodarz w kierpcach,
14) świadoma część osobowości, jaźń,
15) ostry czubek buta,
16) plan działki budowlanej,
17) klejnot z muszli małża,
18) miasto w pobliżu Zduńskiej Woli,
19) udziela kredytów,
20) żydowska gmina wyznaniowa,

21) wyznaczony okręg, rewir,
22) barwne zjawisko atmosferyczne,
24) kosmetyk na blade policzki,
29) łup wojenny, trofeum,
30) starożytna maszyna miotająca,
31) brak szczęścia, powodzenia,
32) część kolumny prasowej,
33) przy bucie amazonki,
34) lekka jazda, kawaleria.

ROZWIĄZANIE NR 27

| | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| B | P | T | A | K | S | P | I | R | S | P | D | | | | | | |
| U | B | I | O | R | N | A | M | I | O | T | Z | B | I | O | R | | |
| R | A | A | T | O | M | L | A | T | O | L | L | A | | | | | |
| N | A | N | D | U | R | O | L | N | I | K | G | W | I | N | T | | |
| U | K | M | A | R | C | K | A | N | U | C | W | | | | | | |
| S | Z | A | K | A | L | H | U | B | A | A | N | K | A | R | A | | |
| J | J | O | T | O | R | R | J | C | I | | | | | | | | |
| S | A | L | A | M | A | N | D | R | A | P | L | A | M | I | S | T | A |
| Z | L | L | N | | | | | Z | U | M | | | | | | | |
| O | D | W | A | G | A | | | D | A | K | R | O | N | | | | |
| R | E | E | E | | | | | M | Z | I | | | | | | | |
| L | E | G | I | O | N | | | O | B | R | E | C | Z | | | | |
| E | I | L | L | | | | | O | S | I | | | | | | | |
| T | R | E | M | O | | | | N | I | K | O | N | | | | | |
| A | L | L | G | A | L | A | N | T | I | E | R | I | A | I | A | | |

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi zrobić pierwszy krok, ale unikać pośpiechu przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by skupić się na finansach oraz rozmowach o przyszłości.
Baran (21.03 - 19.04)
Nowa informacja zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą być dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny wyraźnie radzi, by znaleźć chwilę ciszy i zadbać o domowy komfort.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale słuchać również tego, co mają do powiedzenia inni.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy wymagają uwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że porządek i plan pomogą uniknąć stresu oraz chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)
Relacje będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerą rozmową przyniesie ulgę i poprawi atmosferę.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować sygnałów i działać konsekwentnie.
Waga (23.09 - 22.10)
Pojawi się okazja do rozwoju i osobistych korzyści. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto zaryzykować i działać odważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga cierpliwości. Horoskop dzienny mówi, że małe kroki przyniosą stabilny i satysfakcjonujący efekt. Ucieszy to nie tylko Ciebie.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność rośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się pomysłem, bo ktoś może pomóc w jego realizacji.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Odpoczynek jest tak samo ważny, jak obowiązki. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi posłuchać swojego ciała i zwolnić tempo dnia.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
23.02.2026

Nr 44 (15 015)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Trzej kierowcy ze Skarżyska-Kamiennej zostali ukarani przez policję za oblodzone szyby **strona 6**

Łącznie pięć tysięcy złotych mandatu i 24 punkty karne za dwa razy przekroczoną prędkość **strona 8**

Znieważał i groził policjantom na służbie. Aresztowany na trzy miesiące **strona 8**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



WYDARZENIE

Kardynał Grzegorz Ryś na Forum Kierunek Uwielbienie w Kielcach **strona 4**

W Busku-Zdroju oddano magazyn obrony cywilnej

W piątek, 20 lutego, uroczystie otwarto magazyn obrony cywilnej. To element infrastruktury zabezpieczającej w przypadku klęsk żywiołowych oraz sytuacji kryzysowych **strona 6**

W gminie Waśniów pijany i z zakazami kierowania jechał motorowerem po chodniku. Trafił za kraty **strona 3**

W Sandomierzu skontrolowali autokar. Kierowcy, który miał wieźć dzieci, zatrzymali prawo jazdy **strona 4**

EKSPLOZJA W NIEDZIELĘ RANO W BRZEZINKACH W GMINIE MASŁÓW

Wybuch zmienił dom w stertę gruzu

Elżbieta Zemsta
Gmina Masłów

Prawdopodobnie do wybuchu mieszaniny gazów z butli gazowej doszło w niedzielny poranek w domu jednorodzinnym w miejscowości Brzezinki w gminie Masłów w powiecie kieleckim. Dom zmienił się w stertę gruzu.

W chwili zdarzenia w domu przebywało pięć osób, w tym dwoje dzieci. Wnuczek ewakuował 66-letnią babcię z gruzowiska - stan kobiety jest poważny.

O zdarzeniu służby powiadomiono po godzinie 8 rano w niedzielę, 22 lutego. Na miejsce przybyło w sumie dziewięć jednostek straży pożarnej.

- W budynku doszło do wybuchu, najprawdopodobniej gazu lub miesza-

niny gazów - informowały służby ratunkowe.

Dom zmienił się w gruzowisko

Młodszy aspirant Beata Gizowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach, uzupełniała: W domu przebywało pięć osób, w tym dwoje dzieci. Wszyscy wyszli na zewnątrz i tylko jedna kobieta wymagała pomocy medycznej.

Jak dodawała, strażacy udzielili poszkodowanej pierwszej pomocy. Kobieta trafiła potem pod opiekę ratowników medycznych i finalnie została zabrana na dalsze badania do szpitala. Poszkodowana doznała poparzeń na ciele.

Wybuch spowodował poważne zniszczenia w piętrowym budynku

jednorodzinnym. Niemal połowa domu zmieniła się w gruzowisko - zniknęło jedno piętro, częściowo zawalił się dach.

Na miejsce skierowano także inspektorów nadzoru budowlanego, ale raczej pewne jest, że budynek zostanie wyłączone z dalszego użytkowania.

Wnuczek ruszył na ratunek babci

Przytomnością umysłu i bohaterką postawą wykazał się 17-letni mieszkaniec domu. Chłopiec wraz z 10-letnią siostrą i 66-letnią babcią przybywali razem w budynku, ale byli na innych piętrach. Po tym, jak doszło do eksplozji, nastolatek ruszył na ratunek babci i ewakuował ją z gruzowiska.

Czytaj na stronie 3



Wybuch spowodował poważne zniszczenia w piętrowym budynku jednorodzinnym

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polska klasa średnia inwestuje w sztukę. Oczywiście na globalnym rynku polskie domy aukcyjne nadal się nie liczą, ale polski rynek jednak rośnie, gdy światowy hamuje

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 41 375 72 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Urszula Baumann



ZA WCZEŚNIE URODZONA

Kacper Tomasiak wywalczył dla Polski olimpijskie srebro, a potem sięgnął po brąz. W poniedziałek byliśmy świadkami pierwszego w historii konkursu duetów, który z pewnością na długo zapisze się w pamięci kibiców. Gdy wydawało się, że medal może przejść nam koło nosa, rozpętała się śnieżycy i zawody przerwano. Uwzględniono wyniki po dwóch seriach i tym samym Paweł Wąsek oraz Kacper Tomasiak zostali olimpijskimi wicemistrzami. Trochę w cieniu naszych skoczków rywalizowały ich koleżanki - Pola Bełtowska i Anna Twardosz. Sporo emocji dostarczyła nam Anna Twardosz, która zajęła 10. miejsce na skoczni normalnej.

Gdy siedziałam przed telewizorem, śledząc pierwszy konkurs Polek, dotarło do mnie, że urodziłam się za wcześnie, żeby jako nastolatka, chociażby hipotetycznie, rozważać uprawianie tej dyscypliny sportu. Skoki narciarskie kobiet funkcjonują jako oficjalna dyscyplina od początku lat 2000, ale w najważniejszych imprezach pojawiły się nieco później. Kobiety zadebiutowały na mistrzostwach świata w 2009 roku, a na zimowych igrzyskach olimpijskich dopiero w 2014 roku.

Chwilę później uświadomiłam sobie, że urodziłam się również za wcześnie, żeby grać w piłkę nożną. Gdy w podstawówce dziewczyny z mojej klasy wpadły na pomysł, żeby lekcja WF-u odbyła się na boisku do nogi, nauczycielka potraktowała to jako żart.

W przerwie między pierwszą a drugą serią skoków, był czas, aby zastanowić się, jakie jeszcze niesprawiedliwości losu spotkały mnie w życiu.

Przypomniały mi się praktyki studenckie. Moi koledzy za tę samą pracę dostali wyższe wynagrodzenie. W kadrach usłyszałam, że to nie pomyłka. Stawki dla mężczyzn były wówczas wyższe niż dla kobiet zatrudnionych na tych samych stanowiskach. I nikt się temu nie dziwił.

Zaznaczam, że nie działo się to w XIX wieku, bo wówczas mogłabym powiedzieć, że urodziłam się za wcześnie, żeby studiować.

Droga Krzyżowa w intencji trzeźwości po raz jedenasty

Dorota Kułaga
Region

Okolo 500 osób wzięło udział w Drodze Krzyżowej w intencji trzeźwości, która odbyła się w piątek, 20 lutego.

Jej uczestnicy przeszli Drogą Królewską z Nowej Słupi na Święty Krzyż, gdzie w Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego uczestniczyli we Mszy Świętej pod przewodnictwem biskupa Andrzeja Kalety z diecezji kieleckiej.

- Już po raz jedenasty rozpoczynamy Drogę Krzyżową w intencji trzeźwości. Bardzo dużo osób przybyło na to nabożeństwo. Myślę, że jest około półtysiąca osób. Modlimy się o to, aby cały naród żył w trzeźwości, a w szczególności nasza diecezja. W czasie rozważań będą świadectwa osób wychodzenia z uzależnienia - powiedział na początku Drogi Krzyżowej ksiądz Kamil Banasik, duszpasterz trzeźwości diecezji kieleckiej.

Rozważania podczas nabożeństwa Drogi Krzyżowej prowadzili trzeźwiejący alkoholicy. Dzielił się też świadectwami wychodzenia z nałogu. - Nałóg, ta choroba, zniewolił wszystkie aspekty mojego życia: moralne, psychiczne i fizyczne. Straciłem bliskich, dalszą rodzinę, sąsiadów. To trwało długo. Początki trzeźwienia nie były łatwe. Musiałem przez wiele lat naprawiać wszystko to, co alkohol spustoszył w moim życiu. Teraz, dzięki



FOT. GMINA MASŁÓW

Kilkaset osób wzięło udział w Drodze Krzyżowej w intencji trzeźwości z Nowej Słupi na Święty Krzyż

temu, że mam przyjaciół, wspólnotę i odzyskałem wiarę, mogę dawać świadectwo i nieść pomoc innym. Jestem wdzięczny, że mogę tu stać, że jestem trzeźwy, że nie zawiodłem wszystkich, choć byłam już jedną nogą na tamtym świecie - mówił w swoim świadectwie Grzegorz.

Po zakończeniu Drogi Krzyżowej w Bazylice Mniejszej na Świętym Krzyżu odprawiona Msza święta. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ksiądz biskup Andrzej Kaleta. - W znoju i pielgrzymim trudzie, pokonując wszelką niewygodę, dźwigając

pątniczy krzyż dotarliście do Sanktuarium Krzyża Świętego. Już po raz kolejny przychodźcie tutaj, polecać Miłosierdziu Bożemu sprawę trzeźwości naszego społeczeństwa. Przychodźcie tu do sanktuarium, które na przestrzeni dziejów Kościoła i naszego narodu zawsze przyciągało liczne rzesze pielgrzymów. Jak przed wiekami nasi ojcowie tak dzisiaj my przynosimy nasze problemy i krzyże osobiste, rodzinne, narodowe wierząc, że odejdziemy stąd umocnieni i napełnieni nadzieją. Tegoroczny Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu przeżywamy

pod hasłem „Polska silna wiarą i trzeźwością” - mówił w homilii biskup Andrzej Kaleta.

Zaznaczył też, że troska o Ojczyznę i jej los, o jej teraźniejszość i przyszłość to nasz wspólny obowiązek. - Jezus zapłakał nad losem Jerozolimy. Cieszy natomiast to, że jest w Polsce rzesza katolików - świeckich i duchownych, a także wielu ludzi dobrej woli, którym rzeczywiście leży na sercu ich własny los, los ich bliskich, a także los wszystkich Polaków. Dziś przez swoją obecność tu na Świętym Krzyżu dołączamy do grona tych szlachetnych, Bożych osób. Jedynie wtedy, gdy będziemy wierni Bogu, Ewangelii i Kościołowi, możemy żyć w trzeźwości i trwać w prawdziwej wolności, do jakiej wyswobodził nas Chrystus. Posłani w pokój Chrystusa, budujmy trzeźwą i wolną Polskę! Na to dzieło z serca wszystkim błogosławie! - tymi słowami zakończył homilię ksiądz biskup.

Pod koniec Mszy świętej biskup Andrzej Kaleta poświęcił krzyżyki, które otrzymali uczestnicy Drogi Krzyżowej. W sumie rozdano ich ponad 500. Organizatorami tego wydarzenia byli Duszpasterstwo Trzeźwości Diecezji Kieleckiej oraz Ruch Anonimowych Alkoholików. ©©

Pogoda w regionie

| Dzisiaj | | Wtorek | |
|---------------------|--|-----------|--|
| | | | |
| Dzień 7°C | | Dzień 4°C | |
| Noc 3°C | | Noc 1°C | |
| Barometr 1015 hPa | | Dzień 3°C | |
| Wiatr zach. 19 km/h | | | |
| Biomet niekorzystny | | Noc -3°C | |
| | | Środa | |
| | | | |
| | | Dzień 5°C | |
| | | Noc -3°C | |
| | | Czwartek | |
| | | | |
| | | Dzień 5°C | |
| | | Noc -3°C | |

Uwaga: w poniedziałek niewielkie opady deszczu

23 LUTEGO 2026

Dzisiaj 54. dzień roku
Do sylwestra pozostało 311 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.31, zachód o godzinie 17.05.

Dzień będzie trwać 10 godzin i 33 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 6 godzin i 4 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 2 godziny i 43 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Damian, Damiana, Feliks, Izabela, Marta, Romana, Stefan.

KALENDARIUM

1280

Bitwa pod Goźlicami, niedaleko Koprzywnicy. Rycerstwo polskie rozbiło wojska tatarsko-ruskie.

1603

Król Zygmunt III Waza potwierdził prawa miejskie i przywileje dla Pacanowa. Początki osady Pacanów sięgają na pewno państwa Wiślan.



FOT. ARCHIWUM

1943

Walne zebranie Towarzystwa Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach. Wybrano Rady Nadzorcą. Przewodniczącym został profesor Jan Pazdur.

1864

W Opatowie stracony został Ludwik Zwierzdowski herbu Topór, kapitan armii rosyjskiej, członek konspiracji Zygmunta Sierakowskiego,

1996

Od Świętokrzyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odłączyły się bloki z ulicy Kościuszki w Kielcach tworząc wspólnie i osiedla: Świętokrzyskie i Słoneczne Wzgórze.

nasz REGION

KRÓTKO

GINA WAŚNIÓW

Jechał pijany z zakazami

W trybie przyspieszonym rozliczony został w piątek 57-latek z powiatu ostrowieckiego, który ignorując dożywotnie zakazy kierowania jechał motorowerem. Do tego był pijany. Około godziny 18 w poniedziałek policjanci ostrowieckiej drogówki przejeżdżający przez miejscowość Dobruchna w gminie Waśniów zauważyli motorowerzystę jadącego chodnikiem. Skontrolowali go. - Okazało się, że to 57-latek mający ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Jak by tego było

mało, na mężczyźnie ciążyły trzy zakazy kierowania, w tym dwa dożywotnie - opowiadała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. 57-latek został zatrzymany, a w piątkowe popołudnie rozliczony przez sąd w trybie przyspieszonym. - Kara to rok bezwzględnej więzienia, dożywotni zakaz kierowania oraz utrata motoroweru - wyliczała komisarz Ewelina Wrzesień. MINOS

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Szukają złodzieja perfum
Na blisko 3,5 tysiąca złotych szacowana są straty po kradzieży perfum z drogerii w Skarżysku-Kamiennej. Zgłoszenie wpłynęło do policjantów w czwartkowe popołudnie. MINOS

KIELCE

Użył karty kilkanaście razy
40-letni kielozanin zgubił kartę do bankomatu. Zanim się zorientował i ją zablokował, ktoś kilkanaście razy użył karty i wydał z jego konta kilkadziesiąt złotych. MINOS



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencja@echodnia.eu

Wybuch w jednorodzinny domu. W środku było pięć osób

Elżbieta Zemsta
Gmina Masłów

Prawdopodobnie do wybuchu mieszaniny gazów z butli gazowej doszło w niedzielnym poranku w domu jednorodzinny w Brzezinkach w gminie Masłów.

W chwili zdarzenia w domu przebywało pięć osób, w tym dwoje dzieci. - Dzieci przebywały na parterze, zaś babcia była na piętrze. Gdy doszło do wybuchu 17-latek dostał się na piętro i pomógł kobiecie opuścić miejsce zagrożenia - relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Po otrzymaniu zgłoszenia o wybuchu, na miejsce przybyło w sumie dziewięć jednostek straży pożarnej

Jak dodawała, 66-latka została zabrana do szpitala. Jej stan określany jest jako zagrażający życiu. - Na miejscu trwają nasze czynności. Wyjaśniamy jak doszło do zdarzenia i ustalamy przyczynę wybuchu - mówiła Małgorzata Perkowska - Kiepas.

- Wstępnie wiadomo, że dom zamieszkuje pięć osób. W chwili zdarzenia, trzy z nich znajdowały się na parterze, jedna osoba - 66-latka była na piętrze budynku. Ustalenia wskazują, że z niewyjaśnionych na razie przyczyn doszło do eksplozji butli z gazem na piętrze budynku. Wybuch spowodował częściowe zawalenie się górnego poziomu wraz z zadaszeniem domu - podkreślała Małgorzata Perkowska-Kiepas. ©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011482364

Energia na kolejne lata: gaz z Norwegii, wiatr na Bałtyku i małe reaktory jądrowe

1013 zł rocznie na każdego mieszkańca kraju - taką skalę mają inwestycje zaplanowane przez ORLEN na najbliższą dekadę. Łącznie to 380 mld zł, czyli największy program rozwojowy w historii spółki i jedno z najbardziej ambitnych przedsięwzięć inwestycyjnych w Polsce.

Za ORLENEM pierwszy rok realizacji tej strategii i pierwsze miesiące realnych prac budowlanych.

- W minionym roku pozyskailiśmy nowe złoża gazu w Norwegii i Polsce, które przez 14 lat pokryłyby zapotrzebowanie Warszawy na gaz. Rozpoczęliśmy budowę pierwszej polskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Uruchomiliśmy 3 projekty budowy nowoczesnych elektrowni gazowych. Zmodernizowaliśmy sieci przesyłowe o długości, która pozwoliłaby na opłeczenie dookoła granic Polski - podkreśla Ireneusz Fąfara, Prezes Zarządu ORLEN.

Słowa te dobrze oddają skalę zmian, jakie zachodzą w polskiej energetyce. Wyraźnie widać je dziś w obszarze gazu.

Gaz jako fundament bezpieczeństwa

Miniony rok był dla ORLENU rekordowy pod względem

dostaw gazu. Dzięki maksymalnemu wykorzystaniu floty gazowców spółka zrealizowała 81 dostaw LNG, z czego 12 obsłużyły jednostki Grupy. Do Polski trafiło ponad 8 mld m³ skroplonego gazu.

Równolegle odkryto 2,4 mld m³ nowych zasobów surowca w kraju oraz zwiększono wydobycie na Norweskim Szelfie do 7,2 mld m³ - dzięki nowoczesnym technologiom i przejęciom aktywów. Łącznie oznacza to niemal 10 mld m³ nowych zasobów, czyli ilość odpowiadającą kilkuletniemu zużyciu największych polskich miast. To element budowy stabilnego zaplecza dla transformującego się systemu energetycznego.

Gaz pełni w nim rolę paliwa przejściowego i stabilizującego. Dlatego równolegle rozwijane są nowe elektrownie gazowo-parowe (CCGT). Trwają przygotowania do uruchomienia elektrowni w Grudziądzu i Ostrołęce, równolegle kontynuowane są inwestycje w Gdańsku i Grudziądzu II. Bloki te mogą szybko reagować na zmiany zapotrzebowania i uzupełniać produkcję energii w okresach mniejszej generacji z wiatru i słońca.

Bałtyk wchodzi do gry

Drugim filarem inwestycji są odnawialne źródła ener-



gii. Pierwsza polska morska farma wiatrowa **Baltic Power** wkroczyła w kluczową fazę realizacji - zakończono instalację fundamentów i trwają przygotowania do testów. Po uruchomieniu farma zapewni energię dla 1,5 mln gospodarstw domowych. Równolegle rozwijane są kolejne projekty Baltic East i Baltic West, które w kolejnych latach mają zwiększyć udział zeroe-

misyjnych źródeł w krajowym miksie energetycznym. Skala inwestycji offshore oznacza również impuls dla krajowego przemysłu. W projektach gazowych, morskich, jądrowych i sieciowych uczestniczą firmy z całej Polski - od przedsiębiorstw inżynierskich po wyspecjalizowane podmioty technologiczne. To inwestycje, które przekładają się nie tylko na produk-

cję energii, ale także na rozwój kompetencji i nowe miejsca pracy.

Sieci - warunek powodzenia transformacji

Aby nowe źródła energii mogły zostać w pełni wykorzystane, konieczna jest modernizacja infrastruktury. Energia z Grupy ORLEN w ostatnim roku przyłączyła 62 tys. nowych odbiorców, podłączyła 1 GW nowych

instalacji OZE i wydała decyzje przyłączeniowe dla kolejnych 2,5 GW mocy.

Część projektów realizowana jest przy wsparciu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Rozbudowa i cyfryzacja sieci to dziś jeden z kluczowych warunków dalszej transformacji, które umożliwiają uruchomienie morskich farm wiatrowych, rozwój SMR i integrację nowoczesnych źródeł gazowych.

SMR - stabilność długiego horyzontu

Kolejnym etapem ma być energetyka jądrowa w formule małych reaktorów modułowych. ORLEN przygotowuje się do budowy pierwszego w Europie reaktora BWRX-300 we Włocławku.

SMR mają w przyszłości stabilizować system, ograniczać emisję CO₂ i dostarczać energię dla przemysłu wymagającego dużej mocy.

Skala prowadzonych inwestycji pokazuje, że transformacja energetyczna przestaje być wyłącznie planem zapisanym w strategii. Coraz wyraźniej przybiera formę konkretnych projektów infrastrukturalnych, które mają wpływać zarówno na bezpieczeństwo energetyczne kraju, jak i na tempo rozwoju gospodarki.

KOŃSKIE**Z konta zniknęły pieniądze**

31-letnia mieszkanka Końskich zgłosiła policjantom, że z jej konta bankowego zniknęło pięć tysięcy złotych. Kobieta wcześniej znalazła w internecie ogłoszenie o sprzedaży opon. Podczas płatności oszuści weszli w posiadanie danych do jej konta, z jej rachunku wypłacono kilka sum na łączną kwotę pięciu tysięcy złotych.

ELZEM

RADOSZYCE**Oszukany**

102 złote stracił 47-letni mieszkaniec Radoszyc, który z ogłoszenia w mediach społecznościowych kupił maszynkę do mięsa. Po przelaniu pieniędzy kontakt ze sprzedawcą się urwał.

ELZEM

JĘDRZEJÓW**Zniknęły kosmetyki**

Z jednej z drogerii na terenie Jędrzejowa ktoś ukradł kosmetyki. Poniesione w związku z tą kradzieżą straty wyceńnione zostały na tysiąc złotych.

ELZEM

STARACHOWICE**Złodziej w piwnicy**

Rabús włamał się do piwnicy jednego z budynków w Starachowicach i ukradł stamtąd tabletki, kilka telefonów i ubrania – wszystko warte 1500 złotych.

ELZEM

BUSKO-ZDRÓJ**Zapłacił grzywnę**

Buscy policjanci zatrzymali w sobotę 65-latkę, który poszukiwany był do odbycia kary trzech dni pozbawienia wolności. Mężczyzn został zwolniony do domu po tym, gdy opłacił grzywnę.

ELZEM

KRÓTKO**GMINA KOŃSKIE****Policjanci specgrupy eskortowali do szpitala auto z rannym**

Policjanci koneckiej drogowej specgrupy „Speed” pomogli w piątek dotrzeć do szpitala mężczyźnie, który potrzebował pilnej pomocy lekarzy. Przed godziną 13 w Wincentowie mundurowi zatrzymali do kontroli Opla, który przekroczył prędkość w terenie zabudowanym. - Zdenerwowany kierowca tłumaczył, że spieszy się do szpitala. Wiózł ojca z poważnym urazem ręki. Jak się okazało, mężczyzna podczas pracy na po-

dwórku miał wypadek i stracił palce - tłumaczył młodszy aspirant Krzysztof Bernat z Komendy Powiatowej Policji w Końskich. Policjanci włączyli sygnały w radiowoze i torowali kierowcy Opla drogę aż do szpitala w Końskich. Tu już przy wejściu czekał personel z wózkiem, zaalarmowany wcześniej o sytuacji przez dyżurnego koneckiej policji. Ranny trafił pod opiekę specjalistów.

MINOS

KIELCE**Matka znalazła ciało syna**

Dramatycznego odkrycia dokonano w jednym z domów w osiedlu Baranówek w Kielcach. Matka znalazła ciało 32-letniego syna.

Po godzinie 16 w piątek, 20 lutego do służb ratunkowych wpłynęło zgłoszenie od kobiety, która próbując dostać się do pokoju swego syna w domu jednorodzinnym n osiedlu Baranówek w Kielcach, dokonała tragicznego odkrycia. - Drzwi do pokoju 32-latka były zamknięte od środka. Kobieta po wejściu do pomieszczenia znalazła ciało syna. Niestety na pomoc było już za późno, 32-latek nie żył - informowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Policja wstępnie wykluczyła udział innych osób w śmierci 32-latka. Ustalenia wskazują, że mężczyzna prawdopodobnie targnął się na swe życie. Na miejscu zabezpieczono broń palną. Policja wyjaśnia dokładny przebieg zdarzenia, ciało mężczyzny zabezpieczono do sekcji zwłok.

ELZEM

POWIAT JĘDRZEJOWSKI**Przeszukali kilka miejsc**

W kilku miejscach w powiecie jędrzejowskim policjanci prowadzili w piątek, 20 lutego intensywne przeszukiwania. O szczegółach nie chcą na razie mówić zbyt wiele. - To sprawa, przy której pracują wspólnie policjanci z Jędrzejowa i funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Mogą jedynie potwierdzić, że w piątek w kilku miej-

scach w powiecie jędrzejowskim prowadzone były przeszukiwania. Zabezpieczona została dokumentacja oraz nośniki pamięci. Od wyników analizy tych materiałów zależał będzie dalszy los sprawy - tłumaczył młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

MINOS

Dorota Kułaga
Kielce**Metropolita krakowski, kardynał Grzegorz Ryś wziął w Kielcach udział w trzeciej edycji Forum Kierunek Uwielbienie.**

Przewodniczył Mszy Świętej w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, którą koncelebrowali ksiądz biskup Marian Florczyk oraz kilkudziesięciu kapłanów.

W sobotę, 21 lutego, w Kielcach odbyła się trzecia edycja Forum Kierunek Uwielbienie. Wydarzenie to skierowane do osób poszukujących pogłębionej refleksji nad wiarą, modlitwą uwielbienia i obecnością Boga nawet w trudnych doświadczeniach życia. W tym roku hasłem przewodnim do rozważań były słowa: Uwielbienie Cię wśród ciemności.

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą Świętą w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Kielcach, sprawowaną pod przewodnictwem kardynała Grzegorza Rysia.

- Bardzo piękne słowo mamy i na to forum, na post i na życie. Pan Bóg nas prowadzi słowem proroka Izajasza przez te pierwsze dni Wielkiego Postu i poucza nas słowem Izajasza, o co w poście chodzi. I po raz kolejny Izajasz mówi do nas w imieniu Boga, że post ma tylko sens wtedy, gdy jest połączony z jałmużną. Święty Grzegorz Wielki mówił, że post sam w sobie nie



FOT. DOROTA KUŁAGA

Kardynał Grzegorz Ryś przewodniczył Mszy świętej. Z lewej ksiądz biskup Marian Florczyk z diecezji kieleckiej

jest święty. Post trzeba uświęcić. Dopiero jak człowiek uświęci post, to staje się on święty - mówił kardynał Grzegorz Ryś.

W dalszej części homilii metropolita krakowski podkreślił, że post ma sens z jałmużną.

- Jeśli podasz swój chleb głodnemu, jeśli nakarmisz duszę przygnębioną, to wówczas twój post ma sens. Odmawiam sobie jedzenia po to, żeby się nim podzielić. Jeśli odmawiam sobie jedzenia, ale nie dzielę się tym, co zostało, a nie daj Bóg jeszcze to zgnije, to nie trzeba było grzeszyć takim „postem”. Post ma sens dzięki jałmużnie. Chcesz nakarmić kogoś, kto ma głodną duszę, musisz go nakarmić swoją duszą. Nie wystarczy, że mu dasz chleb, musisz mu dać chleb swojej du-

szy. To jest najtrudniejsze. - zaznaczył kardynał Grzegorz Ryś.

Eucharystia była duchowym wprowadzeniem do dalszej części Forum Kierunek Uwielbienie. Po Mszy świętej uczestnicy tego wydarzenia przenieśli się do Grand Hotelu w Kielcach, gdzie rozpoczęła się dalsza część tego wydarzenia, obejmująca konferencje, świadectwa oraz przestrzeń do refleksji nad rolą uwielbienia w doświadczeniu cierpienia, niepewności i kryzysu wiary.

Kardynał Grzegorz Ryś w czasie konferencji mówił o tym, jak Pan Bóg przychodzi do człowieka w ciszy. - Cisza to nie jest stan zewnętrzny, tylko wewnętrzny. To jest ogromnie ważne. Cisza to stan we-

wnętrzny, to nie są zewnętrzne okoliczności. To jest wewnętrzny wybór, to jest wybrana postawa przed Bogiem. Można by nawet powiedzieć, że cisza do jakiegoś powołania. Bóg nas woła do ciszy, bo Bóg nas woła do świątyni, którą jesteśmy. Chce, żebyśmy weszli do swojego wnętrza. Niestety, często jest tak, że wolimy zostawać na zewnątrz. A On jest, święty Augustyn tak wyznawał, że Jezus Chrystus jest głębiej w nas niż my sami. Wezwanie do ciszy to nie jest wezwanie do jakiejś pustki, tylko to jest wejście w to spotkanie, które się może odbyć z Jezusem Chrystusem, który w nas jest głębiej niż my sami - mówił metropolita krakowski.

Gośćmi forum w Grand Hotelu, oprócz kardynała Grzegorza Rysia, byli Krzysztof Demczuk - psychoterapeuta i lider wspólnoty Metanoia - Eucharystyczny Płomień z Jaworzna oraz ksiądz Marcin Kowalski - jest cenionym biblistą i profesorem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, gdzie pracuje w Katedrze Teologii Biblijnej i Proforystyki w Instytucie Nauk Biblijnych. Jest również wykładowcą Pisma Świętego w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Mówił o tym, że większość naszego życia to zmagania, trudności, momenty ciemności. I jak znaleźć w sobie siłę i czy w ogóle możliwe jest uwielbienie Pana Boga w tak trudnych doświadczeniach. ©©

Kierowcy, który miał wieźć dzieci na szkolną wycieczkę, policjanci zatrzymali prawo jazdyMichał Nosal
Sandomierz**Sandomierscy policjanci skontrolowali w piątkowy rano autokar marki Volvo, który miał zabrać dzieci na szkolną wycieczkę.**

Do stanu technicznego ozu nie mieli żadnych zastrzeżeń, ale... - Kierujący nie umieścił swojej karty w urządzeniu rejestrującym. Oznacza to, że nie rejestrował swego czasu pracy, dy-

stansu ani prędkości. Uniemożliwia to weryfikację, czy kierowca jest wypoczęty i czy zachowuje wymagane normy bezpieczeństwa - tłumaczył aspirant Paweł Cieśla z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

W ocenie policjantów to rażące naruszenie przepisów. Zatrzymali mężczyźni prawo jazdy. Przewoźnik podstawił inny wóz z innym kierowcą i ten zabrał dzieci na wycieczkę. ©©

**Kierowca autokaru nie rejestrował swego czasu pracy, dystansu ani prędkości**

FOT. POLICJA

Energia z Polski – Local First. Nowa jakość i praktyczna wiedza dla dostawców energetyki

Już 2 marca w Teatrze Polskim w Szczecinie odbędzie się II edycja Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej „Energia z Polski – Local First”. Pierwsza edycja wydarzenia zakończyła się podpisaniem przez Ministra Aktywów Państwowych oraz przedstawicieli największych spółek Skarbu Państwa kluczowej deklaracji dotyczącej tzw. local content. Kolejnym krokiem było powołanie przy MAP zespołu ds. udziału komponentu krajowego w procesach inwestycyjnych.

II edycja Forum organizowana jest przez Polską Press Grupę przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego oraz we współpracy z województwami wielkopolskim i lubuskim. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Aktywów Państwowych z Wojciechem Balczunem na czele, a wśród partnerów biznesowych znalazły się największe polskie firmy energetyczne.

Wydarzenie odbywa się pod hasłem „Wind Factory of Europe” i jest adresowane szczególnie do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Dzięki swojej elastyczności i innowacyjności to właśnie one mogą stać się strategicznymi



II edycja Forum „Energia z Polski”. Podpisanie deklaracji o udziale polskich firm w budowie morskich farm wiatrowych.

partnerami dla globalnych inwestorów.

W agendzie wydarzenia zaplanowano panele tematyczne, warsztaty oraz sesje networkingowe. Ekspertki i praktycy poruszą m.in. kwestie:

- znaczenia polityki local content dla rozwoju polskich firm,
- roli samorządów jako fi-

- laru strategii Local First, finansowania i zabezpieczenia wielkoskalowych projektów energetycznych,
- potencjału inwestycji onshore i offshore dla rodzimego biznesu.

Uczestnicy otrzymają praktyczną wiedzę na temat wymagań technicznych, norm oraz procedur zakupowych.

Forum to także unikalna okazja do zdobycia wskazówek dotyczących przygotowania ofert i skutecznego konkurencyjnego wypracowania kontraktów w dużych projektach energetycznych.

Wzmocnienie roli lokalnych dostawców to nie tylko szansa na dywersyfikację biznesu, ale przede wszystkim budowa niezależności

przemysłowej Polski. Ekspertki podkreślają, że aktywny udział rodzimych producentów w łańcuchu dostaw przekłada się na stworzenie odpornej infrastruktury energetycznej.

II edycja Forum „Energia z Polski – Local First” potwierdza status wydarzenia jako najważniejszej platformy dialogu między admini-

stracją państwową, sektorem prywatnym a rynkiem MŚP. Poprzez wymianę wiedzy i bezpośrednie kontakty z kluczowymi graczami,

Forum realnie wspiera transformację polskiego sektora energetycznego.

Więcej informacji, pełna agenda oraz rejestracja:
www.energiazpolski.pl

Organizator



Współorganizator



Patronat Honorowy



Partner Strategiczny



Partnerzy Główni



Partnerzy



Partner Merytoryczny



Patroni Medialni



Trzej kierowcy ukarani zostali przez policjantów za oblodzone szyby

Michał Nosal
Skarżysko-Kamienna

Skarżyscy policjanci w krótkim czasie przyłapali trzech kierowców jeżdżących samochodami z oblodzonymi szybami i przypominają: za to grozi mandat.

- Wielu kierowców ogranicza się rankiem do zdrapania lodu z niewielkiego fragmentu przedniej szyby. Tymczasem zgodnie z przepisami pojazd musi zapewnić kierującemu dostateczne pole widzenia, a jego stan nie może zagrażać

innym uczestnikom ruchu - mówiła nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

Taki właśnie niewielki fragment przedniej szyby oczyszczony miał Peugeot, którego policjanci zatrzymali do kontroli w czwartkowy rano na ulicy Legionów w Skarżysku-Kamiennej. 29-letni kierowca dostał mandat.

Tego samego dnia za podobne wykroczenie ukarany został w Skarżysku-Kamiennej 32-letni kierowca Hyundaia, zaś w piątkowy rano 46-latek jadący Skodą.



Skarżyscy policjanci przyłapali trzech kierowców jeżdżących samochodami z oblodzonymi szybami

W Busku-Zdroju oddano magazyn obrony cywilnej

Redakcja Polska Press
Busko-Zdrój

W piątek, 20 lutego, w Busku-Zdroju uroczystie otwarto magazyn obrony cywilnej. To element infrastruktury zabezpieczającej w przypadku klęsk żywiołowych oraz sytuacji kryzysowych.

W Busku-Zdroju powstał nowoczesny magazyn obrony cywilnej. To jedna z najważniejszych inwestycji w regionie służących bezpieczeństwu mieszkańców, która została dofinansowana w ubiegłym roku z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. - Busko-Zdrój to dobry przykład właściwego wydatkowania środków z programu. Hala powstała w szybkim tempie oraz zastał zakupiony sprzęt, który będzie służył w sytuacjach kryzysowych - mówił wojewoda Józef Bryk podczas otwarcia magazynu.

Hala znajduje się na terenie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej i usprawni pracę podczas akcji ratowniczych. Jest przeznaczona do składowania niezbędnego dla strażaków sprzętu oraz wyposażenia. Koszt budowy wyniósł ponad dwa miliony czterysta tysięcy złotych, które zostały przekazane przez wojewodę powiatowi buskiemu. - Ogłosiliśmy nabór wniosków na ten rok z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Będą to głównie inwestycje bu-



W Busku-Zdroju powstał nowoczesny magazyn obrony cywilnej. To jedna z najważniejszych inwestycji w regionie służących bezpieczeństwu mieszkańców

dowlane - remonty istniejących już miejsc schronienia oraz projektowanie nowych budowli ochronnych. Pieniądze będą przeznaczone także dla Państwowej Straży Pożarnej, jak również na szkolenia - poinformował wojewoda.

- Udało nam się w 2025 szybko wykonać projekt, stąd mogliśmy aplikować o pieniądze. Magazyn powstał szybko, dziś znajduje się już w nim sprzęt ratowniczy - mówił starosta buski Jerzy Kolarz.

Dodał, że powiat jest przygotowany do wnioskowania w tym roku o rządowe środki

na budowę miejsca tymczasowego schronienia.

Komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej starszy brigadier Marcin Charuba zaznaczył, że w ubiegłym roku straż pożarna wykorzystwała wszystkie środki, jakie otrzymała z Programu Ochrony Lud-

Państwowa Straż Pożarna planuje budowę dwóch kolejnych hal magazynowych - w Sandomierzu i Ostrowcu Świętokrzyskim

ności i Obrony Cywilnej. Było to 21 milionów złotych na zakupy sprzętu i wyposażenia.

Dodał, że w tym roku Państwowa Straż Pożarna również planuje zakupy sprzętu, jak również budowę dwóch kolejnych hal magazynowych - w Sandomierzu i Ostrowcu Świętokrzyskim.

Świętokrzyskie zajęło w ubiegłym roku trzecie miejsce w kraju pod względem wydatkowania środków z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej - to 91,4 procent wykrzystanych pieniędzy, które zostały przekazane dla regionu.

W sobotni wieczór samochód osobowy uderzył w drzewo i dachował w przydrożnym rowie

Elżbieta Zemsta
Gmina Końskie

W miejscowości Wąsosz w gminie Końskie samochód uderzył w drzewo i dachował w rowie - informacja tej treści w sobotni wieczór trafiła do koneckich strażaków.

Jak przekazywał młodszy brigadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy koneckiej straży pożarnej zgłoszenie do strażaków wypłynęło po godzinie 21 w sobotę, 21 lutego.

- Po dojeździe na miejsce zastępów okazało się, że samochód marki Skoda Octavia uderzył w drzewo i dachował w przydrożnym drzewie. Kobieta kierująca samochodem sama opuściła pojazd - dodawał młodszy brigadier Mariusz Czapelski.



Zgłoszenie do strażaków wypłynęło po godzinie 21 w sobotę, 21 lutego

Kierująca trafiła najpierw pod opiekę strażaków, którzy udzielili jej pierwszej pomocy, a następnie zajęli się nią ratownicy medyczni. Kobieta nie wymagała hospitalizacji.

- Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, postawili pojazd na koła i odłączyli akumulator. Uszkodzony samochód został zabrany przez pomoc drogową, a teren uprzą-

nięto. W działaniach udział brały: Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Końskich oraz Ochotnicza Straż Pożarna Wąsosz - wyjaśniał Mariusz Czapelski.

0011482750

Pani Anecie Gudwańskiej
wyraży głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Zarząd oraz pracownicy Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatyry” w Kielcach

Łączymy się w bólu z Rodziną.

0011482721

Panu Karolowi Krakowiakowi
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. W. Gombrowicza
w Kielcach

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

PowerConnect 2026

- o przyszłości i transformacji branży energetycznej w praktyce

PowerConnect 2026 to II edycja największych w północnej Polsce targów i konferencji, poświęconych tematyce energetycznej oraz branżom pokrewnym wspierającym sektor energetyczny. Wydarzenie dedykowane wszystkim, którzy chcą nie tylko rozmawiać o przyszłości energetyki, ale zobaczyć ją w działaniu.

Ponad 7 000 gości branżowych. 13 tys. metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej. To liczby wiele mówiące o II edycji targów. W nowoczesnej przestrzeni AMBEREXPO wystawcy zaprezentują swoje innowacje i pokażą je na żywo w akcji, a inwestorzy opowiedzą o potrzebach związanych z planowanymi zamówieniami. PowerConnect realizowane są jednak w szerszej formule niż tradycyjne targi. Przewidziane w programie wydarzenia łączą biznes, edukację, naukę, inwestorów, podwykonawców, technologie i praktykę. Szeroka perspektywa, z jaką na branżę energetyczną spojrzysz PowerConnect, ma być narzędziem umożliwiającym lokalnym firmom, pracownikom, instytucjom naukowym, jak największe wykorzystanie potencjału drzemącego w transformacji energetycznej.

Siła Polskich Dostawców - spotkania największych polskich spółek energetycznych z podwykonawcami
PowerConnect 2026 stanie się jednym z najważniejszych miejsc spotkań inwestorów energetycznych z dostawcami i podwykonawcami. Siła Polskich Dostawców to wydarzenie zaprojektowane, aby rozwiązywać problemy w łańcuchu dostaw sektora energetycznego, łącząc inwestorów z wykwalifikowanymi dostawcami. Przedstawiciele inwestorów i generalnych wykonawców w przystępny sposób prezentują nadchodzące projekty, wymagania oraz przebieg procesów w różnorodnych formułach zrealizują m.in.: Energa-Operator, PGE Baltica, Polskie Sieci Elektroenergetyczne (PSE), Polska Spółka Gazownictwa (PSG), GP Baltic, GPEC. To wyda-



rzeńia, podczas których zespoły zakupowe i projektowe największych spółek spotykają się bezpośrednio z firmami wykonawczymi, podwykonawcami.

Ciepłownictwo w centrum transformacji - debata parlamentarna i rynek dostawców

Jednym z kluczowych wątków PowerConnect będzie przyszłość polskiego ciepłownictwa systemowego. W programie znalazły się również panele:

- „Strategiczne partnerstwa międzysektorowe w transformacji energetycznej na przykładzie Gdańska”
- „Inwestycje w lokalną energię i ciepłownictwo – odzysk energii z odpadów”
- „Przyszłość ciepłowni: hybrydowe układy gazu, biometan, OZE i zarządzanie danymi”.

Uzupełnieniem części merytorycznej będzie Suppliers Day GPEC oraz planowany Suppliers Day Orlen Termika, co tworzy bezpośrednie połączenie między debatą regulacyjną a realnymi projektami inwestycyjnymi. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wspólne posiedzenie Podkomisji ds. Transformacji Energetycznej oraz Parlamentarnej Zespołu ds. Ciepłownictwa, które odbędzie się 19 marca.

PowerConnect w Gdańsku, największe w północnej Polsce targi i konferencje poświęcone tematyce energetycznej i branżom wspierającym energię, odbędą się 18-20 marca w AMBEREXPO. Więcej informacji dla gości i potencjalnych wystawców znajduje się na stronie powerconnect.pl.

Offshore na Bałtyku - inwestycje, local content i międzynarodowe partnerstwa

Morska energetyka wiatrowa będzie jednym z filarów PowerConnect. Zaplanowano wydarzenia skierowane do firm zaangażowanych w rozwój projektów na Bałtyku i takich, które chciałyby w nich uczestniczyć. W ramach ścieżki tematycznej offshore odbędą się: Suppliers Day PGE Baltica, Suppliers Day GP Baltic. Powstanie także Wyspa Offshore. To zupełnie nowa strefa przygotowana z myślą o firmach i specjalistach działających w obszarze mor-

skiej energetyki wiatrowej. Strefa powstaje we współpracy z Polską Izbą Morskiej Energetyki Wiatrowej i będzie miejscem prezentacji firm zrzeszonych w Izbie oraz podmiotów aktywnie uczestniczących w rozwoju sektora offshore w Polsce. - Chcemy, aby Wyspa Offshore była przestrzenią otwartą i dostępną – taką, w której uczestnicy wydarzenia mogą swobodnie podejść do wystawców, zobaczyć ich rozwiązania z bliska i porozmawiać o realnych wyzwaniach, technologiach oraz kierunkach rozwoju rynku morskiej energetyki wiatrowej – zachęcają organizatorzy. - Wyspa Offshore ma być miejscem, w którym energię sektora offshore będzie można naprawdę poczuć – poznając firmy, ludzi i technologie, które już dziś współtworzą rynek morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. PowerConnect i Wyspa Offshore będą także okazją do poznania oferty firm prezentujących się w ramach misji gospodarczych z Wielkiej Brytanii (Ambasada UK, Scottish Enterprise) oraz Norwegii (Norwegian Offshore Wind).

Mistrzostwa Polski Energetyków - odpowiedź branży na deficyt kompetencji
Integralną częścią PowerConnect będą Mistrzostwa Polski Energetyków, których



współorganizatorem jest Energa-Operator. Mistrzostwa stanowią praktyczny element promocji zawodów technicznych i inżynierskich – kluczowych dla realizacji inwestycji w offshore, sieci przesyłowe, magazyny energii i ciepłownictwo. Walka zapowiada się emocjonująca. Przewidziane konkurencje kompleksowo zweryfikują zespoły, zarówno pod kątem wiedzy technicznej, umiejętności zawodowych i znajomości procedur bezpieczeństwa, jak i sprawności fizycznej oraz zdolności do szybkiego myślenia pod

presją. Mistrzostwa odbędą się na specjalnie przygotowanej arenie, z profesjonalnymi stanowiskami i dedykowanym torem przeszkód. Rywalizacji 3- i 4-osobowych drużyn przyglądać się będzie publiczność, a konkurencje oceni profesjonalne jury. Mistrzostwa realizowane w dwóch kategoriach: Mistrzowie Sieci i Mistrzowie Instalacji. W kategorii Mistrzowie Sieci zmierzą się zespoły z 5 drużyn OSD (Energa-Operator, Tauron Dystrybucja, PGE Energetyka Kolejowa Operator, Stoena, PGE Dystrybucja).

Kierowca docisnął gaz po tym, jak dostał mandat. Wpadł po raz kolejny

Michał Nosal
Gmina Brody

Pięć tysięcy złotych mandatu i 24 punkty zebrał kierowca BMW, który na niespełna półkilometrowym odcinku krajówki w gminie Brody dwa razy przekroczył prędkość.

Policjanci starachowickiej drogówki prowadzili w czwartkowy wieczór tak zwany kaskadowy pomiar prędkości na krajowej trasie numer 42. Dwa posterunki stanęły w Kuczowie oddalone jeden od drugiego o niecałe pół kilometra. To teren zabudowany. W obu miejscach obowiązuje ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę.

- O godzinie 20.30 policjanci zmierzili prędkość BMW. 21-letni kierowca z powiatu ostro-

wieckiego jechał 92 na godzinę, został więc zatrzymany do kontroli - mówi aspirant Paweł Kusiak ze starachowickiej policji.

Gdy policjanci sprawdzili 21-latkę w bazie danych okazało się, że był niedawno karany za podobne wykroczenie, ma więc zatem rozliczony warunkach recydywy. - Dostał dwa tysiące złotych mandatu i 11 punktów karnych. Po kontroli dynamicznie ruszył. Kiedy dwa zakręty dalej natknął się na drugi punkt pomiaru, jechał już 108 na godzinę - mówi Paweł Kusiak.

Tym razem kara wyniosła trzy tysiące złotych i 13 punktów. Dodatkowo, za przekroczenie prędkości o ponad 50 na godzinę w terenie zabudowanym policjanci zatrzymali 21-latkowi prawo jazdy na najbliższe trzy miesiące.



Kiedy mężczyzna natknął się na drugi punkt pomiaru prędkości, jechał już 108 kilometrów na godzinę

Groził i wyzywał policjantów - został już aresztowany

Elżbieta Zemsta
Gmina Dwikozy

Znieważał i groził interweniującym policjantom, a dodatkowo złamał sądowy zakaz zbliżania się do członków swojej rodziny.

38-letni mieszkaniec gminy Dwikozy w powiecie sandomierskim został zatrzymany i tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Wszystko działo się 17 lutego na terenie gminy Dwikozy. Miejscowi policjanci dostali sygnał o 38-letnim mieszkańcu gminy, który złamał sądowy zakaz zbliżania się do członków swojej rodziny.

Znieważał i groził funkcjonariuszom

- Podczas policyjnej interwencji 38-latek znieważał i gro-

ził funkcjonariuszom. Dodatkowo obrażał ich wulgarnymi, próbował też wymusić aby stróż prawa odstąpił od czynności - mówi aspirant Paweł Cieślak z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

Został obezwładniony i trafił do celi

Mężczyzn został obezwładniony i trafił do celi w policyjnym areszcie. Sąd Rejonowy w Sandomierzu zdecydował o trzymiesięcznym areszcie 38-latkę.

Warto przypomnieć, że policjant na służbie korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszowi publicznemu. - Każdy atak na mundurowego - zarówno fizyczny, jak i słowny - spotka się ze zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości - podkreślają śledczy.



Studniówka II liceum w Skarżysku-Kamiennej. Bal rozpoczął się pięknym, tradycyjnym polonezem

Ostatnie bale tegorocznego sezonu studniówkowego

Redakcja Polska Press
Świętokrzyskie

W miniony weekend zorganizowane zostały ostatnie studniówki tegorocznego sezonu. Bawili się uczniowie dwóch szkół.

W piątek, 20 lutego w kieleckim Hotelu Binkowski odbyła się studniówka maturzystów X Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego imienia Józefa Wybickiego i Technikum numer 11 imienia Maksymiliana Strasza, wchodzących w skład Zespołu Placówek Oświatowych numer 2 w Kielcach. Uczniowie świętowali symboliczne sto dni do matury podczas wieczoru pełnego radości, tańca i wspólnych wspomnień.

Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa taneczna. Parkiet szybko zapełnił się uczniami. Dynamiczna muzyka zachęcała do wspólnej zabawy, a uczniowie chętnie tworzyli kręgi i grupowe układy taneczne. W przerwach między kolejnymi uczestnicy robili sobie wspólne zdjęcia.

Maturzystki i maturzyści II Liceum Ogólnokształcącego imienia Adama Mickiewicza w Skarżysku-Kamiennej też rozpoczęli odliczanie do matury - w sobotę, 21 lutego w Hotelu Europa w Starachowicach.

W sobotnim balu udział wzięło 6 klas maturalnych. Uczniowie podziękowali nauczycielom na ostatnie lata nauki i poszerzenie wiedzy, a rodzicom za wsparcie w edukacyjnym rozwoju.



Studniówkę Zespołu Placówek Oświatowych numer 2 w Kielcach rozpoczął polonez



Studniówka Zespołu Placówek Oświatowych numer 2 w Kielcach

Podziękowania kwiatami otrzymali nauczyciele obecni na balu, z wychowawcami klas czwartych na czele: Agnieszką Matłą, Joanną Derlatką-Kozdroń, Michałem Mańkowskim, Kariną Sekułą, Katarzyną Pietrasiewicz i Agnieszką Kaczmarek.

Dyrektor szkoły Paweł Buryło oraz przedstawiciele rodziców życzyli młodzieży udanej zabawy, powodzenia na matu-

rze i podejmowania w przyszłości mądrych decyzji.

Poloneza poprzedził wielki przebój Maryli Rodowicz „Niech żyje bal” zaśpiewany przez Lenę Spadło z klasy 4C.

Po części oficjalnej rozpoczął się tradycyjny polonez - taniec, który od lat stanowi nieodłączny element studniówkowej ceremonii.

Miss i Mister Studniówki

Jak co roku wybieramy Miss i Mistera Studniówki 2026. Na zwycięzców czekają ciekawe nagrody. Nagrodzimy Miss i Mistera Studniówki 2026, ale także Pierwszą i Drugą Wicemiss oraz Wicemisterów. O wyniku zdecydują - po polowie głosy jury i głosy czytelników. Szczegóły na echodnia.eu.

MAGAZYN

SPORTOWY24

Piłkarze Korony Kielce przegrali na Exbud Arenie z Lechem Poznań 1:2 w Ekstraklasie. Jedyną bramkę zdobył Mariusz Stępiński STRONA 10



FOT. FOT. PIOTR POLAK/PAP

Korona przegrała z mistrzem Polski

PEWNA WYGRANA INDUSTRII KIELCE Z ZAGŁĘBIEM. 100 LAT DLA KARALIOKA STRONA 12

Włodzimierz Lubański z żoną Grażyną gościł w Nowinach. Owacje dla legendy futbolu STRONA 10

Cztery medale zdobyli polscy sportowcy na igrzyskach w Italii. Trzy skoczkowie STRONY 13

PKO Ekstraklasa Korona Kielce - Lech Poznań 1:2 na Exbud Arenie. Gol numer 700 Korony w ekstraklasie

Honorową bramkę zdobył Mariusz Stępiński

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 22. kolejce PKO BP Ekstraklasy Korona Kielce przegrała na Exbud Arenie z aktualnym mistrzem Polski, Lechem Poznań 1:2.

KORONA KIELCE - LECH POZNAŃ 1:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Ali Gholizadeh 30, 0:2 Antonio Milić 45+1, 1:2 Mariusz Stępiński 54.

Korona: Dziekoński - Smolarczyk, Sotiriou, Pięczek - Długosz, Remacle (64. Gustafson), Svetlin, Cizek - Cebula (70. Niski), Stępiński, Antonin (83. Nono).

Lech: Mrozek - Gumny, Morika, Milić - Gurgul, Kozubal, Rodriguez (79. Ouma), Gholizadeh (78. Ismaheel) - Bengtsson (64. Palma), Ishak, Jagiełło (46. Waalemarm, 90+2 Agnero).

Sędziował: Piotr Lasyk z Bytomia.

Widzów: 12 181.

W Koronie z powodu choroby nie zagrał Hubert Zwoźny, który świetnie spisał się w meczu z Radomiakiem Radom. Zabrakło też kontuzjowanego Konrada Matuszewskiego. Szansę gry od pierwszej minuty, po raz pierwszy w tym roku, dostali Marcin Cebula i Konrad Cizek.

Już w pierwszej akcji Lech zagroził Koronie, ale Kostas Sotiriou i Xavier Dziekoński zatrzymali Pablo Rodriguez. W 8 minucie Michał Gurgul starał się zaskoczyć Dziekońskiego centrostrzałem, ale bramkarz gospodarzy był na posterunku.

Pierwszy kwadrans należał do mistrza Polski, który zepchnął Koronę do obrony. W 16 minucie zawodnicy obu drużyn i sędziowie zeszli do tunelu prowadzącego do szatni. Kibice z sektora Młyn odpalili race, dym unosił się nad murawą i była słaba widoczność. Po kilku minutach gra została wznowiona.

W 18 minucie Korona po raz pierwszy zagroziła bramce Lecha. Z lewej strony zacentrował Antonin, główkował Marcin Cebula, ale futbolówka przeszła kilkadziesiąt centymetrów obok słupka. Wychowanek Pogoni Staszów złapał się za głowę, bo miał dogodną okazję do zdobycia bramki w pierwszym ligowym występie w tym roku.

W 26 minucie Lech wykonywał rzut karny z około 20 metrów. Uderzał Filip Jagiełło, ale piłka trafiła w mur złożony z zawodników Korony.

Cztery minuty książkowy kontratak Lecha. Ali Gholizadeh dostał prostopadłe podanie, wyszedł sam na sam i posłał piłkę obok Xaviera Dziekońskiego.

W 43 minucie Michał Gurgul sprawdził umiejętności Xaviera Dziekońskiego, ale tym razem bramkarz Korony popisał się udaną interwencją.

W doliczonym czasie gry pierwszej połowy trwało bombardowanie bramki Korony. Xavier Dziekoński kapi-



Piłkarz Korony Kielce Marcin Cebula (z lewej) i Michał Gurgul z Lecha Poznań

talnie obronił strzał Mikaela Ishaka, ale później był już bezradny...

W 45+1 minucie Antonio Milić w zamieszaniu pod bramką Xaviera Dziekońskiego strzałem z kilku metrów umieścił piłkę w siatce.

Do przerwy Lech zasłużenie prowadził 2:0. Korona miała w tej części gry niewiele atutów w porównaniu do mistrza Polski. Podopieczni Jacka Zielińskiego nie oddali celnego strzału.

Drugą połowę Korona zaczęła w takim samym składzie.

W 54 minucie po centrze z rzutu różnego Wiktora Długosza świetnym strzałem głową popisał się Mariusz Stępiński i zdobył pierwszą bramkę dla Korony. To gol numer 700 Korony w ekstraklasie.

Ale niewiele zabrakło, żeby „Super Mario” ustrzelił dublet. Po centrze Wiktora Długosza z rzutu wolnego Mariusz Stępiński zdobył bramkę strzałem

głową, ale nie została uznana, bo napastnik kieleckiej drużyny był na spalonym.

Początek drugiej połowy zdecydowanie należał do Korony. Role się odwróciły. Teraz gospodarze niesieni dopingiem kibiców stwarzali groźne sytuacje pod bramką Bartosza Mrozka.

Lech w ostatnich 10 minutach grał na utrzymanie wyniku, celowo opóźniał grę, żeby dowieźć do końca spotkania korzystny rezultat.

W 90+2 minucie z 20 metrów uderzył Wiktor Długosz, ale piłka przeszła pół metra obok bramki.

Koniec meczu. Korona nie odwróciła losów spotkania. Przegrała na Exbud Arenie 1:2.

Dla Lecha to czwarta wygrana z rzędu. Dzięki temu zwycięstwu „Kolejorz” awansował na drugie miejsce w tabeli. Ma 35 punktów i traci do liderującej Jagiellonii Białostok dwa punkty.

Korona znowu nie wygrała u siebie, w pierwszej połowie zagrała poniżej oczekiwań. Trwa więc niemoc podopiecznych trenera Jacka Zielińskiego na Exbud Arenie. Ostatni pojedynek przed własną publicznością jego zespół wygrał 27 września 2025 roku - pokonał Lechię Gdańsk 3:0. Liczył na to, że tym razem zaczyna wreszcie budować twierdzę Kielce, ale nie udało się tego zrealizować. Zabrakło argumentów na mistrza Polski.

- Uważam, że pierwsza połowa była po prostu fantazyjna i jedna z najlepszych w tym sezonie w naszym wykonaniu. Bramka Korony po zmianie stron zmieniła obraz meczu. Trochę zaczęliśmy się wahać, kiedy rywal podchodził wyżej, a nogi trzęsły się nam przez pewien fragment meczu. Musieliśmy podjąć walkę, co też uczyniliśmy - powiedział Niels Frederiksen, trener Lecha, cytowany przez klubową stronę. ©©

Włodzimierz Lubański z żoną gościł w Nowinach. Owacja dla legendy polskiej piłki

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. To był wyjątkowy czas spędzony z legendą futbolu i polskiego sportu. W piątek, 20 lutego, Włodzimierz Lubański razem z żoną Grażyną gościł w Nowinach.

Włodzimierz Lubański razem z żoną Grażyną wzięli udział w spotkaniu w Gminnym Ośrodku Kultury Perła, w którym uczestniczyli też między innymi dyrektor Edyta Bobryk, wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń i Łukasz Ubożak, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Miistrzostwa Sportowego im. Włodzimierza Leonarda Lubańskiego.

Legendarny polski piłkarz opowiadał o tym, jak doświadczył takich sukcesów, wspominał wzruszające chwile z Mona-



Włodzimierz Lubański z żoną gościł w Nowinach. Wzruszające spotkanie, „100 lat” i owacja dla legendy polskiej piłki. Na zdjęciu byli reprezentant Polski z żoną Grażyną

chium z 1972 roku, gdzie reprezentacja Polski wywalczyła złoty medal i wysłuchała Marzury Dąbrowskiej. Mówił też o wartościach, którymi kieruje

się w życiu i podkreślił, jak ważną rolę w jego karierze odegrała rodzina i kochana żona Grażyna. Później spotkał się z młodymi zawodnikami w Li-

ceum Ogólnokształcącym Miistrzostwa Sportowego imienia Włodzimierza Leonarda Lubańskiego. Było „100 lat” zaśpiewane przez wszystkich

uczniów i trenerów, ponieważ zbliżają się urodziny wybitnego piłkarza, mistrza olimpijskiego (przypadną 28 lutego).

Otrzymał też specjalną koszulkę Korony Kielce.

-Trener Korony Jacek Zieliński, który miał ogromną przyjemność współpracować z panem Włodzimierzem Lubańskim, stwierdził, że na dziś potrzebuje najlepszej na świecie dziesiątki. I dlatego mamy upominek - mówił Patryk Podwysoki, pełnomocnik zarządu do spraw sportowych w Koronie Kielce, przekazując legendarnemu piłkarzowi koszulkę Korony z numerem 10 i nazwiskiem Lubański. - W niedzielę mamy trudny mecz z Lechem Poznań i dlatego potrzebujemy takiego wzmocnienia - dodał z uśmiechem.

-To jeszcze mnie powołają do reprezentacji Polski - żartował Włodzimierz Lubański,

który jest patronem liceum sportowego w Nowinach i jednocześnie honorowym obywatel gminy Nowiny.

Chętnie opowiadał na pytania młodych zawodników, a sam z ogromnym wzruszeniem przekazał dla szkoły unikatowy banknot - z limitowanej edycji Orłów Górskiego wydanej po Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku.

Był też czas na miłe rozmowy, pamiątkowe zdjęcia, a wójt Łukasz Gryń podkreślił, że gmina Nowiny zawsze serdecznie zaprasza i czeka na spotkanie z tak wyjątkową osobą, legendą piłki i polskiego sportu. Na zakończenie Włodzimierz Lubański miał jeszcze okazję zobaczyć kilka minut sparingu pomiędzy młodymi piłkarzami Korony Kielce i Górnika Zabrze, a więc klubu, z którym odnosił ogromne sukcesy. ©©

PKO Ekstraklasa Pierwszy mecz z nowym trenerem wygrał też Raków

Legia złapała tlen i zawróciła Widzew do strefy spadkowej

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

Dokładnie po 146 dniach oczekiwania Legia wygrała mecz w lidze. Feralną, rekordową w historii klubu serią przerwała w derbach Mazowsza z Wisłą Płock.

Nieoczekiwanie bohaterami zostali dwaj debiutanci, a wcześniej trener Marek Papszun mocno zamieształ w składzie. Na ławce posadził krytykowanego Kacpra Tobiasza, wstawiając między słupki ściągniętego w zimie Otto Hindricha. W ataku zobaczyliśmy natomiast pierwszy raz Rafała Adamskiego.

Obaj debiutanci spisali się na medal. Rumun kilka razy wybronił drużynę, a Polak zdobył bramkę, korzystając z błędów kiperów Rafała Leszczyńskiego. Legia wypuściła prowadzenie, ale ostatni głos należał do niej – przed doliczonym czasem cios zadał Kacper Chodyna.

Legia zyskała punkty, ale może stracić czołowego obrońcę. I to na rzecz ligowego rywala. Według medialnych doniesień do Widzewa Łódź przejdzie reprezentant Demokratycznej Republiki Konga (był na niedawnym Pucharze Narodów Afryki), czyli Steve Kapuadi. Ten ruch ma być najdroższym wewnętrznym w historii PKO Ekstraklasy – mowa bowiem nawet o 3 mln euro. Kwotą przyjdzie się Legii jednak podzielić z Wisłą, w której 27-latek wcześniej występował. Drużynie z Płocka należy się aż 35 procent. Co ciekawe, jeszcze chwilę temu Kapuadi przebywał we Włoszech,



Ważne punkty w kontekście utrzymania Motor Lublin wywalczył w delegacji w Gliwicach

gdzie w ostatnim dniu tamtejszego okienka nie wypalił mu transfer do występującego w Serie A Cremonese.

W weekend nie tylko Legia się przełamała. Pierwszy mecz pod wodzą nowego trenera Łukasza Tomczyka wygrał Raków Częstochowa. Skromnie, nie bez nerwów i kontrowersji sędziowskich udało się pokonać zamykającą tabelę Bruk-Bet Termalikę Nieciecza. Jedyne goła tuż przed przerwą strzelił Ivi Lopez. Wcześniej drużyna beniaminka domagała się bezskutecznie karnego za zagranie ręką Jeana Carlosa Silvy. Czy słusznie? Kolegium Sędziów PZPN błyskawicznie po tym meczu wydało oświadczenie, chwalać prowadzącego zawody Pawła Raczekowskiego za interpretację

zgodną z „Przepisami Gry”. W tym konkretnym przypadku piłka miała być nieoczekiwana dla obrońcy, jego ręka nie poszerzyła tzw. obrysu ciała, a on sam nie wykonał ruchu do piłki – czytamy w argumentacji.

Tego samego dnia karnego za rękę dostała Pogoń Szczecin. I po tym kamnym egzekwowanym przez Fredrika Ulvestada rzutem na taśmę pokonała na wyjeździe Górnika Zabrze. To dopiero drugie wyjazdowe zwycięstwo Portowców w tym sezonie – pierwsze od sierpnia. W meczu, w którym wystąpiło dwóch mistrzów świata (Lukas Podolski w Górniku i Benjamin Mendy w Pogoni) zwycięzcy rozkręcali się bardzo powoli, o czym świadczył fakt, że do przerwy nie oddali choćby jednego strzału.

Ważne punkty w kontekście utrzymania wywalczył Motor Lublin, wygrywając w delegacji z Piastem Gliwice. Decydującą bramkę zdobył Karol Czubak. Wicelidera klasyfikacji strzelców (12 trafień) chętnie widziałaby u siebie Pogoń, ale właściciel Zbigniew Jakubas nie chce go puścić nawet w zamian za 2 mln euro.

Kto zawiódł w tej serii gier? Bez wątplenia stworzony za ponad 100 mln złotych Widzew Łódź, który bił głową w mur przeciwko Cracovii. Dzień po bezbramkowym remisie do strefy spadkowej zawróciła go Legia, wygrywając swój mecz. – Jestem dumny z zespołu, z tego jak piłkarze walczyli – stwierdził jednak trener Łódzian Igor Jovicević.

©️

22. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - MOTOR LUBLIN 1:2
Bramki: Sanca 79 - Ndiaye 3, Czubak 59

WIDZEW ŁÓDŹ - CRACOVIA 0:0

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:0
Bramka: Lopez 42

GÓRNIK ZABRZE - POGOŃ SZCZECIN 0:1
Bramka: Ulvestad 90+1

LEGIA WARSZAWA - WISŁA PŁOCK 2:1
Bramki: Adamski 23, Chodyna 83 - Nowak 73

ARKA GDYNIA - GKS KATOWICE 2:1
Bramki: Marczanik 32, Rusyn 44 - Wdowiak 1

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - RADOMIAK 1:1

Bramki: Imaz 64 - Wolski 55

KORONA KIELCE - LECH POZNAŃ 1:2
Bramki: Gholizadeh 30, Milić 45+2 - Stępiński 54

| | | | |
|--------------------------|----|----|-------|
| 1. Jagiellonia Białystok | 21 | 37 | 37-24 |
| 2. Lech Poznań | 22 | 35 | 36-31 |
| 3. Górnik Zabrze | 22 | 34 | 32-28 |
| 4. Raków Częstochowa | 22 | 34 | 28-25 |
| 5. Wisła Płock | 22 | 33 | 24-18 |
| 6. Cracovia | 22 | 33 | 27-22 |
| 7. Zagłębie Lubin | 21 | 32 | 33-27 |
| 8. Korona Kielce | 22 | 30 | 27-24 |
| 9. Radomiak Radom | 21 | 28 | 36-33 |
| 10. Pogoń Szczecin | 22 | 28 | 32-35 |
| 11. Lechia Gdańsk | 21 | 27 | 44-41 |
| 12. GKS Katowice | 21 | 27 | 28-31 |
| 13. Motor Lublin | 22 | 27 | 30-37 |
| 14. Piast Gliwice | 22 | 26 | 23-26 |
| 15. Arka Gdynia | 21 | 25 | 19-36 |
| 16. Legia Warszawa | 22 | 24 | 25-27 |
| 17. Widzew Łódź | 22 | 24 | 29-32 |
| 18. Bruk-Bet Termalica | 22 | 21 | 26-39 |

Program 23. kolejki:

Piątek, 27.02

Cracovia - Piast Gliwice (godz. 18.00), Arka Gdynia - Lechia Gdańsk (godz. 20.30)

Sobota, 28.02

Pogoń Szczecin - Widzew Łódź (godz. 14.45), Motor Lublin - Korona Kielce (godz. 17.30), GKS Katowice - Górnik Zabrze (godz. 20.15)

Niedziela, 1.03

Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Radomiak Radom (godz. 12.15), Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa (godz. 14.45), Lech Poznań - Raków Częstochowa (godz. 17.30)

Poniedziałek 2.03

Zagłębie Lubin - Wisła Płock (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli

Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)

12 goli

Karol Czubak (Motor Lublin)

11 goli

Mikael Ishak (Lech Poznań), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

10 goli

Jonatan Brunes (Raków Częstochowa), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)

9 goli

Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Rafał Adamski

(Legia Warszawa)

Nowy napastnik „Wojskowych” potrzebował zaledwie 23 minut gry, by cieszyć się z pierwszego gola po przeprowadzce z Grodziska Mazowieckiego. Imponował także waleczną postawą na boisku. Jak tak dalej pójdzie, będą to najlepiej wydane pieniądze w sezonie. Na dodatek - pieniądze nieduże...



Uśmiech na twarzy trenera Papszuna, któremu z serca spadł głaz, nie kamień

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Od września piłkarze Legii Warszawa mieli zwieszane miny, bo albo przegrywali, albo remisowali w ekstraklasie. W sobotę po zwycięstwie z Wisłą Płock oszaleli ze szczęścia.

Legia, tak jak ostatnio w Katowicach, straciła prowadzenie, które w przeciwieństwie do meczu z GieKSą odzyskała jednak za sprawą gola Kacpra Chodyny.

– Wisła nie stworzyła zbyt wielu szans. Broniliśmy się niezłe. To nie jest jeszcze obrona, jaką ja bym widział, ale na ten moment, gdy skład nam się ciągle zmienia, to szacunek dla chłopaków, że to dowiedli. Pierwszy raz zobaczyłem drużynę w innych okolicznościach. W szatni nastąpiła duża eksplozja radości. To nie był kamień, to głaz spadł wszystkim z serca, że ta feralna passa została przerwana – zaznaczył trener Legii Marek Papszun w pomęczowej rozmowie z Canal Plus.

Trener stołecznej drużyny zaskoczył składem. Od początku wyszli choćby debiutujący bramkarz Otto Hindrich i napastnik Rafał Adamski. Obaj dali radę, a ten drugi strzelił nawet gola.

– Celem numerem jeden było zagranie na dwóch napastników (razem z Adamskim biegła Mileta Rajović - red.), żeby mieć mocniejsze pole karne, co sprawdziło się przy pierwszej zdobytej bramce – zaznaczył szkoleniowiec i dodał, że struktura Wisły też miała znaczenie

dla wyboru składu czy ustawienia.

Papszun szalał w szatni z piłkarzami Legii po długo wyczekiwany zwycięstwie.

– Jestem szczęśliwy, że przełamaliśmy tę fatalną passę i wygraliśmy. Gratulacje dla piłkarzy, sztabu i całej społeczności kibiców, którzy w nas wierzą i cały mecz nas dopingowali. To na pewno nam bardzo pomogło. Nie był to dla nas łatwy mecz. Przy takiej sytuacji w tabeli i długiej serii bez zwycięstwa nie jest łatwo się podnieść

– podkreślił uradowany szkoleniowiec. – W końcu przełamaliśmy się i zdobyliśmy cenne trzy punkty. Wierzę, że to będzie takie odbicie, które da nam lepszą grę w kolejnych meczach. Musimy dalej pracować. To, że się nie poddaliśmy, zostało nagrodzone i to jest najbardziej pocieszające – kontynuował Papszun.

Po sobotnim zwycięstwie Legia awansowała na piętnaste miejsce i opuściła – choć tylko do niedzielnego popołudnia – strefę spadkową.

– Cieszę się, że widzę około uśmiechniętych ludzi. Nie tylko piłkarzy i sztab, ale także pracowników klubu, którzy przeżywają mecze. Kibicowska społeczność jest olbrzymia. Zainteresowanie jest ogromne – stwierdził Papszun.

– To dopiero początek drogi. Liga jest bardzo wyrównana. Widzimy, jakie są wyniki. Nie jest łatwo wygrać w polskiej lidze. W każdy mecz trzeba włożyć sporo wysiłku – podsumował trener Legii. ©️

Industria pewnie wygrała z Zagłębiem Lubin

Dorota Kułaga

dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Industria Kielce w sobotę, 21 lutego, zmierzyła się w Hali Legionów z Zagłębiem Lubin w spotkaniu Orlen Superligi. Wygrała pewnie 43:26. MVP został Artiom Karaliok, który rzucił 9 bramek.

INDUSTRIA KIELCE - ZAGŁĘBIE LUBIN 43:26 (25:14)

Industria Kielce: Morawski 7/21, Cordalija 7/19 - Olejniczak 4, Sičko 2, A. Dujszabajew 4, Kounkoud 1, Maqueda 2, Moryto 6, D. Dujszabajew, Latosiński 5, Karaliok 9, Vlah 2, Monar 6, Jarosiewicz 2, Nahi.

Zagłębie Lubin: Krukiewicz 7/30, Byczek 1/7, Schodowski 0/12 - Dudkowski 5, Krupa 5, Gębala 5, Krysiak 3, Pietruszka 2, Michalak 1, Switala 1, Czuwara 1, Drozdalski 1, Iskra 1, Kałużny 1.

Piętnastu zawodników delegował do sobotniego meczu 20. kolejki ORLEN Superligi trener Industarii Kielce Talant Dujszabajew. W porównaniu z czwartkowym spotkaniem EHF Ligi Mistrzów z One Veszprem w składzie nie znalazł się Klemen Ferlin. Zabrakło



Kapitan Industarii Alex Dujszabajew w meczu z Zagłębiem Lubin rzucił cztery bramki

też Łukasza Rogulskiego, który jest na ostatnim etapie powrotu do pełnych treningów po kontuzji kolana odniesionej przed dwoma tygodniami w Piotrkowie Trybunalskim oraz Piotra Jędraszczyka, który leczy uraz mięśnia dwugłowego.

Pierwszą bramkę w tym spotkaniu rzucił Stanisław Gębala i Zagłębie prowadziło

1:0. Później dwa trafienia zapisał na swoim koncie Arkadiusz Moryto, dwa Artiom Karaliok, dwa rzuty karne obronił Adam Morawski i w 6 minucie Industria prowadziła 4:1.

W 9 minucie na parkiet, do pierwszego karnego w tym spotkaniu wyszedł Piotr Jarosiewicz, który nie mógł grać z powodu złamanego nosa.

Podobnie jak w spotkaniu Ligi Mistrzów z One Veszprem, wychodził tylko siódemek. Wtedy się nie pomylił - wykorzystał wszystkie sześć karnych. Teraz przy pierwszym nie trafił w bramkę. Ale w 11 minucie już się nie pomylił - penie trafił do siatki.

W 13 minucie po rzucie z drugiej linii Michała Olejniczaka Industria prowadziła

10:6 i cały czas się rozkręcała. W 19 minucie po bramkach z kontrataku Marcela Latosińskiego i Theo Monara Industria prowadziła różnicą ośmiu goli - 16:8.

W 27 minucie i 30 sekundzie Industria wyszła na najwyższe prowadzenie w tym meczu - różnicą 10 bramek (23:13). A trafienie z kontrataku zapisał na swoim koncie Marcel Latosiński.

Do przerwy Industria prowadziła 25:14, a ostatnią bramkę w tej części gry, niemal równo z końcową syreną, rzucił efektywną wkrętką kapitan Alex Dujszabajew.

Pierwsze trzy bramki po przerwie niespodziewanie rzuciło Zagłębie, jako pierwszy z Industarii trafił Michał Olejniczak. Później Industria złapała już właściwy rytm i w 40 minucie bo trafieniu Artiom Karalioka prowadziła 32:19. To była siódma bramka kieleckiego obrotowego w tym spotkaniu.

W 45 minucie kibice w Hali Legionów zobaczyli efektywną bramkę - po wrzucie Jorge Maquedy w wysokości złapał piłkę Michał Olejniczak

i trafił do bramki. W 48 minucie rzut karny pewnie wykorzystał Piotr Jarosiewicz i gospodarze prowadzili już 37:20.

W 54 minucie 40 bramek dla Industarii rzucił ze skrzydła Marcel Latosiński. Później trafiali jeszcze Alex Dujszabajew, Marcel Latosiński i ostatecznie Industria wygrała ten pojedynek 43:26. MVP spotkania został Artiom Karaliok, który rzucił 9 bramek.

Po meczu kibice zaśpiewali „100 lat” dla Artiom Karalioka, który w piątek, 20 lutego, obchodził 30 urodziny. A nagrodę MVP wręczyła mu burmistrz Piekoszowa Teresa Jakubowska. W Hali Legionów zasiadło bowiem kilkaset dzieciaków z Micigozdu w gminie Piekoszów oraz Słopca w gminie Daleszyce, których w tym tygodniu odwiedzili piłkarze ręczni w ramach spotkań „Świątokrzyśkie z Iskrą”.

Kolejny mecz ligowy Industria Kielce zagra na wyjeździe z Orlen Wisłą Płock. Spotkanie to odbędzie się w niedzielę, 1 marca, o godzinie 12.30. ©©

Trener Talant Dujszabajew: Awans mamy, teraz walczymy o jak najwyższe miejsce

Dorota Kułaga

dorota.kulaga@polskapress.pl

43:26 - takim wynikiem zakończył się mecz 20. kolejki ORLEN Superligi pomiędzy Industrią Kielce a Zagłębiem Lubin rozegrany w sobotę, 21 lutego, w Hali Legionów.

Krzysztof Lijewski, drugi trener Industarii Kielce: - Mecz z boku wyglądał dobrze, bo zawodnicy wiele sił zostawili w meczu przeciwko Veszprem. Widać, że są zdrowi, dobrze przygotowani i gotowi na duży wysiłek. A teraz przed nami mały maraton. Tempo tego meczu nie było wygórowane, ale mimo dużej dysproporcji między zespołami podeszliśmy skoncentrowani, z szacunkiem do rywali. Chcieliśmy być skuteczni w ataku i wykorzystywać błędy w ataku Zagłębia. Na początku meczu goście byli skuteczni z drugiej linii, Paweł Dudkowski, Paweł Krupa i Stanisław Gębala dobrze spisywali się w rzutach z drugiej linii. Ale spodziewaliśmy się też, że przeciwnicy opadną siłą, a my będziemy rotować składem. W drugiej połowie można by się przyczepić do braku skuteczności, ale z powodu korzystnego wy-



- Każdy zrobił swoje zadanie. Oczywiście, chciałbym mieć mniej nerwów w końcówce, ale ogólnie jestem zadowolony. Dzisiaj mamy już matematyczny awans do fazy play-off, a o tym z którego miejsca wyjdziemy zdecyduje mecz w Berlinie - powiedział trener Industarii Kielce Talant Dujszabajew po zwycięstwie w meczu Ligi Mistrzów z One Veszprem w Hali Legionów

niku i dużej przewagi koncentracja troszkę uciekała. Ale dzisiaj i tak od początku do końca kontrolowaliśmy przebieg meczu. Łukasz Rogulski w poniedziałek wraca do treningów w pełnym obciążeniu i cieszymy się z tego, bo potrzebujemy więcej zawodników, bo przed nami ważne mecze. Piotr Jędraszczyk wygląda na treningach indywidualnych

już bardzo dobrze. Gdy tylko dostanie zielone światło od lekarzy, to wróci do gry.

Marcel Latosiński, skrzydłowy Industarii Kielce: - Od początku narzuciliśmy własne warunki i kontrolowaliśmy spotkanie. Wygraliśmy je i skupiamy się na meczu Ligi Mistrzów w Berlinie. Okres przygotowawczy w przerwie zimowej już jest dawno za nami, te-

raz treningi są inne i skupiamy się na przygotowaniach do konkretnych spotkań.

Jarosław Hipner, trener Zagłębia Lubin: - Jesteśmy na dwóch różnych biegach ligi, mamy inne cele. Błędów nie unikaliśmy, ale graliśmy z zespołem, który dwa dni temu wygrał z jednym z najlepszych zespołów w Europie. Wynik nie jest dla nas pozytywny,

ale były fragmenty pozytywne, które będziemy chcieli wykorzystać w następnym spotkaniu. Będziemy też pracować nad ustawieniem w obronie, bo to kwintesencja piłki ręcznej.

W czwartek, 19 lutego, piłkarze ręczni Industarii Kielce pokonali One Veszprem 36:35 i zdobyli arcyważne dwa punkty w fazie grupowej EHF Ligi Mistrzów. Zapewnili sobie już awans do fazy pucharowej tych rozgrywek. - Teraz walczymy o jak najwyższą lokatę w tabeli - powiedział trener Talant Dujszabajew.

Po tym zwycięstwie wice mistrzowie Polski zapewnili sobie awans do fazy pucharowej. Mają na swoim koncie 11 punktów i do zajmującego trzecią lokatę w tabeli grupy A zespołu z Veszprem tracą już tylko jedno „oczko”.

- Awans już mamy, teraz walczymy o jak najwyższą lokatę w grupie. Którą pozycję ostatecznie zajmiemy, dużo będzie zależeć od następnego meczu w Berlinie - mówił Talant Dujszabajew, szkolenowiec 20-krotnych mistrzów Polski.

Talant Dujszabajew, trener Industarii Kielce: - Najważniejsze są dwa punkty, chcemy dalej walczyć o najwyższe cele. Dzisiaj też ja popełniłem pewne błędy, ale moi zawodnicy wy-

trzymali ten mecz. Jorge Maqueda nie grał w pierwszej połowie, w drugiej popisał się dobrym występem i dał odpocząć Alexowi. Każdy zrobił swoje zadanie. Oczywiście, chciałbym mieć mniej nerwów w końcówce, ale ogólnie jestem zadowolony. Dzisiaj mamy już matematyczny awans do fazy play-off, a o tym z którego miejsca wyjdziemy zdecyduje mecz w Berlinie.

Xavier Pascual, trener One Veszprem: - Mecz był bardzo wyrównany, mój zespół miał problemy z finalizowaniem akcji. Straciliśmy wiele bramek po rzutach z 10 metra, a to zmusiło nas do ustawienia formacji defensywnej wyżej. Przez to zostawiliśmy więcej miejsca do gry rywalom jeden na jeden. Nasi bramkarze muszą mieć w takich meczach więcej obron. Jednak walczyliśmy, znaleźliśmy rozwiązania i sposób na przeciwników.

Artiom Karaliok, kołowy Industarii Kielce: - Przespaliliśmy kilka minut w pierwszej połowie, gdy straciliśmy kilka bramek. Ale wszystko dobre, co się dobrze kończy. Wszyscy widzieli dzisiaj naszą walkę w każdej sekundzie, kiedy zgubiliśmy piłkę, to wracaliśmy do obrony, by ją odzyskać, a nasze zwycięstwo jest zasłużone. ©©

Cztery polskie medale na igrzyskach w Italii

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Rozmawiamy z Konradem Niedzwiedzkiem, szefem Polskiej Misji Olimpijskiej na igrzyska w Mediolanie.

Z czterema medalami wracają do kraju reprezentanci Polski z igrzysk olimpijskich w Mediolanie. To sukces Białoczerwonych, czy pozostaje niedosyt?

To jest dobry wynik. Przed igrzyskami mówiłem i wierzyłem, że przywieziemy więcej krążków niż z Pekinu, bo oceniałem, że będziemy mieć kilka poważnych szans i tak też się stało. Igrzyska na pewno można ocenić za udane.

Poza medalami reprezentanci Polski zajęli też kilka punktowych miejsc tuż za podium, za co otrzymają również nagrody finansowe od Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

To są cenne wyniki. Należy wspomnieć chociażby o wysokich pozycjach naszych biathlonistek w sztafecie, saneczkarek czy w snowboardzie.

Dobrze zaprezentowała się także Maryna Gąsienica-Daniel. To świadczy, że byliśmy dobrze przygotowani do igrzysk we Włoszech.

Niesamowitego wyczynu dokonał zaledwie 19-letni Kacper Tomasiak. Debiutant na igrzyskach zdobył trzy medale, srebro i brąz w zawodach indywidualnych oraz srebro w konkursie duetów z Pawłem Wąskiem.

To wielki sukces. Cenny tym bardziej, że eksperci nie dawali naszym skoczkom wielkich szans, by mogli stanąć na podium. Ale igrzyska są od tego, aby zaskakiwać i to Kacper w pełni wykorzystał.

Srebrny medal w łyżwiarstwie szybkim na 10 000 metrów zdobył Władimir Semirunij. Z nadziejami na medal do Italii jechali też jednak Damian Żurek czy Kaja Ziomek-Nogal.

Cieszymy się, że okres dwunastu lat bez medalu dla Polski w łyżwiarstwie szybkim na igrzyskach został wreszcie zakończony. Poza medalem Władka nasi reprezentanci za-



Reprezentanci Polski zdobyli cztery medale na igrzyskach olimpijskich we Włoszech

jęli kilka wysokich miejsc, do podium zabrakło ułameków sekund. Najwięksi faworyci byli po prostu w świetnej formie i były też niespodzianki jak chociaż Laurent Dubreuil na 500 m. Owszem, pozostaje jakiś niedosyt, bo Damian był bardzo blisko medali na 500 i 1000 metrów. Dwa czwarte

miejsca to są jednak świetne osiągnięcia. W porównaniu do ostatnich igrzysk w Pekinie na pewno w łyżwiarstwie szybkim zanotowaliśmy spory progres.

Dużym echem odbiły się słowa, które po swoich zawodach wypowiedziała Andze-

lika Wójcik, zarzucając Polskiemu Związkowi Łyżwiarstwa Szybkiego przygotowania bez trenera do najważniejszej zimowej imprezy czterolecia.

Po całym zdarzeniu kontaktowałem się jeszcze z Andżeliką, ale nie mogliśmy porozmawiać, bo zawodniczka chciała

dyskutować poprzez SMS-y, a to moim zdaniem nie do końca jest najlepsza forma komunikacji w takiej sytuacji. Przyszły tydzień będzie ważny, Andżelika otrzymała zaproszenie na spotkanie z zarządem związku i mam nadzieję, że wszystko sobie wtedy wyjaśnimy na spokojnie. Niestety, wkrađło się trochę niepotrzebnych emocji.

Zawiedli reprezentanci Polski w short-tracku. Dość powiedzieć, że w rywalizacji kobiet i mężczyzn nikt nie zdołał awansować nawet do finału A.

Muszę się z tym zgodzić. Liczyliśmy na zdecydowanie więcej, zwłaszcza w sztafecie mieszanej. To wynik poniżej naszych oczekiwań.

Gospodarze igrzysk dobrze wywiązali się z organizacji imprezy?

Włosi stanęli na wysokości zadania. Spotkaliśmy się z serdecznością, otwartością i pomocą Włochów i tak zapamiętamy te igrzyska.

©©

Ligi zagraniczne. W Niemczech Kane goni Lewandowskiego. Real przegrywa

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Sporo działo się w ligach TOP 5. Niespodziewanej porażki w Pampelunie doznał Real Madryt, natomiast w Bundeslidze coraz bliżej rekordu goli Roberta Lewandowskiego jest Harry Kane.

ANGLIA

Liderem angielskiej Premier League wciąż pozostaje Arsenal FC, ale tuż za plecami Kanonierów jest już Manchester City. The Citizens w sobotni wieczór pokonali u siebie Newcastle United 2:1 po dublecie zaledwie 20-letniego lewego obrońcy Nico O'Reillya. Walka o mistrzostwo Anglii robi się coraz bardziej emocjonująca.

Na podium pozostaje także niespodziewanie Aston Villa, która jednak w ten weekend tylko zremisowała u siebie 1:1 z Leeds United. Ważną informacją dla drużyny z Birmingham - i także dla reprezentacji Polski - jest powrót do kontuzji Matty'ego Casha.

Co na dole tabeli? Ponownie punkty straciły West Ham United oraz FC Burnley. Na dnie tabeli pozostaje Wolverhampton, który jest „murawianym” kandydatem do spadku.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 27. kolejki: Chelsea - Burnley 1:1, Brentford - Brighton 0:2, Aston Villa - Leeds 1:1, West Ham - Bournemouth 0:0, Manchester City - Newcastle 2:1.

FRANCJA

We Francji na pozycję lidera Ligue 1 wróciło PSG, które pewnie pokonało walczące o utrzymanie FC Metz 3:0. Paryzanie wykorzystali potknięcie RC Lens, które w emocyjnym meczu przegrało u siebie 2:3 z AS Monaco.

Niespodziewaną porażkę poniosła również Olympique Marsylia. Drużyna z Lazurowego Wybrzeża uległa na wyjeździe 0:2 ekipie Stade Brest, która w poprzednim sezonie występowała w Lidze Mistrzów, ale aktualnie bliżej jej do spadku niż do walki o europejskie puchary.

LIGUE 1

Wyniki 23. kolejki: Brest - Olympique Marsylia 2:0, Lens - Monaco 2:3, Toulouse - Paris FC 1:1, PSG - Metz 3:0.

HISZPANIA

Największym wydarzeniem tego weekendu na Półwyspie Iberyjskim była niespodziewana porażka Realu Madryt na wyjeździe z Osasuną Pampeluna. Królewscy po tym, jak wreszcie awansowali na fotele lidera La Ligi, zostali zatrzy-



Królewscy zaraz po tym, jak wreszcie awansowali na fotel lidera La Ligi, zostali zatrzymani przez średniaka

mani przez hiszpańskiego średniaka.

Sporo emocji było też w meczu drugiego klubu z Madrytu - Atletico. Los Colchonerów pokonali u siebie Espanyol Barcelona 4:2.

Warto zaznaczyć, że podopieczni Diego Simeone w tym sezonie znacznie ustępują w tabeli wielkiej dwójce i wydaje się, że szczytem marzeń Atletico będzie zajęcie

miejsce na najniższym stopniu podium.

LA LIGA

Wyniki 25. kolejki: Athletic Bilbao - Elche 2:1, Real Sociedad - Real Oviedo 3:3, Real Betis - Rayo Vallecano 1:1, Osasuna - Real Madryt 2:1, Atletico Madryt - Espanyol 4:2.

NIEMCY

Harry Kane od początku bieżącego roku nabrał szaleńczej

prędkości w strzeleniu goli i jest coraz bliżej pobicia rekordu goli w sezonie Bundesligi, który należy do Roberta Lewandowskiego. Reprezentant Anglii w ostatnią sobotę ustrzelił dublet przeciwko Eintrachtowi Frankfurt i ma na koncie 28 goli. Do wyrównania rekordu Polaka brakuje 13 trafień, a do końca rozgrywek pozostało 11 kolejek.

Ważnym wydarzeniem z polskiego punktu widzenia była także asysta Jakuba Kamińskiego w domowej rywalizacji z TSG 1899 Hoffenheim. Reprezentant Polski w drugiej połowie przy stanie 1:2 popisał się perfekcyjnym podaniem na wolne pole, z którego skorzystał 19-letni skrzydłowy Said El Mala i strzelił gola na wagę remisu.

W tabeli Bundesligi coraz większą przewagę ma Bayern Monachium. Ekipa z Bawarii wykorzystwała potknięcia Borussia Dortmund oraz wspomnianego TSG 1899 Hoffenheim i pewnie zmierza po kolejne mistrzostwo Niemiec.

BUNDESLIGA

Wyniki 23. kolejki: FSV Mainz - Hamburger SV 1:1, Wolfsburg - Augsburg 2:3, Union Berlin - Bayer Leverkusen 1:0, Bayern Monachium - Eintracht Frankfurt 3:2, Köln - Hoffenheim 2:2, Lipsk - Borussia Dortmund 2:2.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim na pierwszy plan wysuwa się domowa porażka ekipy Juventus 0:2 z rewelacyjnym w tym sezonie Como 1907. Drużyna z nad pięknego jeziora ma już tylko punkt mniej od Starej Damy i coraz bardziej realne szanse na europejskie puchary.

Natomiast w polskim meczu w Lecce zagrał niestety tylko jeden Polak. Inter Mediolan wygrał z gospodarzami 2:0, a całe spotkanie w barwach aktualnego lidera rozegrał Piotr Zieliński.

„Zbyt ważny, by go ignorować, zwłaszcza pod nieobecność Barelli i Calhanoglu. Kompas pomocy Interu, przyspiesza i zwalnia grę według własnego uznania. Wybija piłkę z naturalną i rozbijającą precyzją” - napisał o występie najlepszego obecnie polskiego piłkarza włoski portal Tuttomerca-toweb.com.

Spotkanie na ławkach przesiadzieli natomiast Filip Marchwiński w zespole gospodarzy oraz Iwo Kaczmarski w ekipie gości.

SERIE A

Wyniki 26. kolejki: Sassuolo - Hellas Verona 3:0, Juventus - Como 0:2, Lecce - Inter 0:2, Cagliari - Lazio 0:0. ©©

PARTIE POLITYCZNE

Powstanie nowa Nowa Nadzieja

Nowa Nadzieja została przyłączona do partii Imperium Kontraktuje – zdecydowali delegaci Nowej Nadziei podczas sobotniego kongresu partii w Warszawie. Jak poinformował PAP wiceprezes NN Bartłomiej Pejo, w najbliższych dniach dojdzie do zmiany nazwy Imperium Kontraktuje.

Rozwiązanie to ma być sposobem na poradzenie sobie w sytuacji, w której obecna Nowa Nadzieja może zniknąć z rejestru partii politycznych,

a chodzi o zachowanie tej nazwy, a także zapewnienie ciągłości funkcjonowania ugrupowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowił bowiem wykreślić z ewidencji partii politycznych Nową Nadzieję, po wniosku Państwowej Komisji Wyborczej w związku z niezłożeniem w terminie sprawozdania finansowego ugrupowania za 2024 r. Partia odwołała się od tej decyzji, ale ostatecznego rozstrzygnięcia jeszcze nie ma.

DOLNY ŚLĄSK

Po wybuchu zawałił się budynek

To była straszna noc dla mieszkańców Polanicy-Zdroju (pow. kłodzki) na Dolnym Śląsku. W jednym z domów ok. 2.00 w nocy doszło do wybuchu. Budynek zawałił się. W środku był 80-latek. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń. Nieoficjalnie mówi się o tym, że eksplozowała butla z gazem.

SAFE. PiS protestuje, a rząd uspokaja

Karolina Wrońska
Warszawa

Program SAFE pozwalający na dozbrojenie polskiej armii budzi sprzeciw w PiS. Nie wiadomo, co zrobi prezydent. Rząd uspokaja – nawet w przypadku weta program wejdzie w życie

– W sobotę w południe przed Pałacem Prezydenckim odbył się protest przeciwników wdrożenia programu SAFE. Manifestacja została zorganizowana przez Kluby „Gazety Polskiej” oraz Ruch Obrony Granic. Protestujący apelowali do Karola Nawrockiego o zawetowanie ustawy wdrażającej unijny program. Obecni na manifestacji demonstrowali banery o hasłach m.in. „Nie dla SAFE. Tak dla Polski”.

Protest skomentował wicepremier, szef MON Radosław Sikorski. „Zamach smoleński, reaktywacja. Ciekawe, ilu tam agentów, a ilu frajerów” – napisał Sikorski na portalu X.

Ale program nie podoba się też partiom opozycyjnym. Według nich program SAFE może m.in. zostać w przyszłości wykorzystany jako element politycznego nacisku na Polskę. Przeciwno ustawie wdrażającej głosowali posłowie PiS i Konfederacji.

Jarosław Kaczyński kilka dni temu powiedział, że prezydent powinien zawetować ustawę wdrażającą SAFE. Według poli-

tyka program ma „potężne aspekty polityczne”, a jego celem jest zjednoczenie Europy „pod niemieckim przywództwem”. Podczas sobotniej konferencji partii szef klubu PiS Mariusz Błaszczak powiedział, że „nie wolno pozwolić na to, żeby Polska weszła do programu SAFE” oraz że ten mechanizm będzie trzymać państwa „na łańcuchu”.

– Blokowanie programu SAFE przez polityków PiS jest działaniem antypolskim – powiedział rzecznik rządu Adam Szałka. Uważa on, że miliardy euro z programu SAFE na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego to gigantyczna szansa dla polskiego bezpieczeństwa i gospodarki. Jego zdaniem słowa Błaszczaka to „oczywista bzdura i kłamstwo”. – Pan Błaszczak celowo dezinformuje. Program SAFE cały czas pozwala Polsce kupować u naszych sojuszników – na przykład w Stanach – sprzęty, które trudno jest wyprodukować w państwach europejskich. Ale najważniejsze jest to, że ten program to są olbrzymie środki: 43,5 miliarda euro na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego, na rozwój polskiego przemysłu obronnego. To jest gigantyczna szansa dla naszego bezpieczeństwa, dla naszej gospodarki, dla naszego przemysłu obronnego – ocenił.

Z kolei wicepremier i minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski uważa, że opozycja szuka dziury w całym. – Program SAFE narodził się należy; Polska będzie jego największym beneficjentem; jestem zszokowany, że dzisiejsza opozycja szuka dziury w całym – powiedział minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w wywiadzie dla „Newsweeka”. Dodał, że Amerykanie popierają SAFE, więc domniemanie, iż weto „spodoba się amerykańskiemu sponsorowi”, ponieważ SAFE ma preferencje europejskie, jest nieprawdziwe, bo Amerykanie też popierają SAFE.

Z kolei minister finansów Andrzej Domański przypomina, że program SAFE to obecnie najtańsze i najbardziej efektywne źródło finansowania modernizacji polskiej armii. Według szefa resortu to rozwiązanie może przynieść polskim podatnikom od 36 do nawet 60 mld zł oszczędności w porównaniu do alternatywnych metod finansowania. Pytany o kwestię zaciągania zobowiązań w euro i związane z tym ryzyko kursowe, minister przypominał, że poprzednie rządy również finansowały zakupy uzbrojenia (m.in. z USA czy Korei Południowej) w walutach obcych.

W ramach unijnego instrumentu polski rząd będzie mógł skorzystać z ok. 43,7 mld euro w postaci korzystnie oprocentowanych pożyczek. Według deklaracji rządu ponad 80 proc. pieniędzy ma zostać wydane w polskim przemyśle zbrojeniowym. PAP

REKLAMA

0011482695

RRGKIOŚ.6721.8.2025-2026

Ciepielów, 23 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CIEPIELÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Ciepeliów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2024 r. poz. 1130 ze zmianami) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r. poz. 1112 ze zmianami) oraz w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Ciepeliowie nr IX/44/2024 z dnia 23 grudnia 2024 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Ciepeliów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Z projektem planu ogólnego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepeliów w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Ciepeliów pod adresem <https://ciepielow.biuletyn.net>.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 23.02.2026 r. do 27.03.2026 r. i obejmują:

- zbieranie uwag** w terminie od dnia 23.02.2026 r. do dnia 27.03.2026 r. Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepeliów na swojej stronie internetowej pod adresem: <https://ciepielow.biuletyn.net>. Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, w jednej z następujących form:
 - na piśmie w formie papierowej na wyżej wskazanym formularzu na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepeliów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepeliów;
 - w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez:
 - pocztę elektroniczną na adres e-mail: rolnictwo@ciepielow.pl,
 - elektroniczną skrzynkę do e-Doręczeń pod adresem **AE:PL-13229-76513-FFWBD-29**.
 Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
- spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu 10 marca 2026 r. o godz. 15:15 w sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepeliów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepeliów;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu 12 marca 2026 r. w godzinach od 15:15 do 17:15, w pokoju nr 4 w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepeliów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepeliów.

Dodatkowe informacje, w tym o szczegółowym sposobie i zasadach przeprowadzenia spotkania otwartego, można uzyskać pod numerem telefonu (48) 37 88 080 wew. 04 w pon.-pt. w godz. 7:15-15:15.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepeliów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepeliów oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepeliów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepeliów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepeliów, lub rolnictwo@ciepielow.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 marca 2026 r.

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepeliów. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Ciepeliów
Artur Szewczyk

REKLAMA

0011481489

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Białobrzegach
ul. Polna 2 tel. 48 613 29 15

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na remont klatek schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym przy ul. Rzemieślniczej 37 w Białobrzegach.

Termin wykonania do 30.05.2026 r. Termin składania ofert do dnia 2.03.2026 r. godz. 9:30

Wadium w wysokości 5.000 zł płatne do dnia 2.03.2026 r. do godz. 9:30 na konto nr 35 9117 0000 0000 1065 2000 0010.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 1.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.03.2026 r. godz. 10:00.

Zamawiający zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Marszałek Sejmu skierował prezydencki projekt dotyczący sądownictwa do zaopiniowania przez Komisję Wenecką

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Marszałek Sejmu Włodzisław Czarzasty poinformował w piątek o decyzji o skierowaniu prezydenckiego projektu ustawy dotyczącego sądownictwa do zaopiniowania przez Komisję Wenecką.

Prezydent Karol Nawrocki zawetował w czwartek nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, przekładając jednocześnie własny projekt ustawy, którego celem ma być m.in. „skuteczne przeciwdziałanie bezprawnym próbom podważania nominacji sędziowskich udzielonych na wniosek KRS z uwagi na niezgodną z przepisami konstytu-

cji i orzecznictwa TK praktykę orzeczniczą”.

Marszałek Sejmu powiedział na konferencji, że prezydencki projekt w „opinii naszych prawników narusza niezawisłość sędziowską i podział władzy”. Dodał, że projekt ten m.in. przewiduje „kary więzienia do 10 lat za odmowę sędziów do udziału w składzie sędziowskim”.

– Podjąłem decyzję o szerokiej konsultacji tej ustawy i przekazaniu tej ustawy do opi-

Z możliwości zasięgnięcia opinii Komisji Weneckiej polski parlament skorzystał dotąd dwukrotnie – poprzez Senat

nii Komisji Weneckiej – poinformował Czarzasty. Dodał, że z możliwości zasięgnięcia opinii Komisji Weneckiej polski parlament skorzystał dotąd dwukrotnie – poprzez Senat. – Jeżeli chodzi o Sejm, będzie to pierwszy raz. Pytany, czy planowane jest w związku z tym wysłuchanie publiczne, odparł, że „wszystko przyjdzie z czasem”.

W związku z wetem prezydenta do nowelizacji ustawy o KRS i – jak mówił – brakiem ustawy, która „naprawiłaby wymiar sprawiedliwości”, marszałek Sejmu przypomniał, że był zmuszony rozpocząć procedurę wyboru kandydatów na sędziów-członków KRS według obecnej – uchwalonej za rządów PiS – ustawy. – Pomimo że to jest zła ustawa, będzie przestrzegana – podkreślił. PAP

Trump chce podnieść stawkę celną z 10 do 15 procent

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA zapowiedział, że podniesie z 10 do 15 proc. stawkę celną na towary importowane, po tym jak Sąd Najwyższy USA unieważnił większość taryf nałożonych przez Trumpa w 2025 roku.

Amerykański Sąd Najwyższy zadał w piątek poważny cios w centralny punkt polityki zagranicznej i gospodarczej Trumpa, unieważniając cła nałożone na podstawie ustawy IEEPA (International Emergency Economic Powers Act). Obalone zostały najbardziej kontrowersyjne podatki importowe, w tym 10-proc. cło minimalne na towary niemal ze wszystkich państw, 15-proc. cła na towary z UE, a także karne cła nakładane na Chiny, Kanadę, Meksyk czy Brazylię.

Prezydent USA skrytykował decyzję sądu i jeszcze tego samego dnia podpisał rozporządzenie w sprawie 10-proc. ceł na towary ze wszystkich państw, nałożone na podstawie innych przepisów.

W sobotę prezydent USA zamieścił wpis na swojej platformie Truth Social, anonsujący podwyższenie taryfy celnej do 15 proc. Określił też ramy czasowe wprowadzenia podwyższonej taryfy celnej na najbliższe kilka miesięcy.

Po piątkowej decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu ceł nałożonych przez prezydenta



Prezydent USA Donald Trump na konferencji prasowej skrytykował decyzję Sądu Najwyższego, który unieważnił większość jego ceł

USA Donalda Trumpa amerykańskie firmy domagają się zwrotu kosztów ceł o łącznej wysokości ponad 130 mld dolarów – poinformował w sobotę brytyjski dziennik „Financial Times”.

Jak poinformował brytyjski dziennik, grupy biznesowe, reprezentujące duże i małe przedsiębiorstwa w USA, wezwały do szybkiego przeprowadzenia procesu zwrotu kosztów, choć przedstawiciele administracji w Waszyngtonie i analitycy przestrzegają, że może to zająć nawet lata.

W rozmowie z niemiecką stacją ARD kanclerz Niemiec Frie-

drich Merz powiedział, że konieczne są rozmowy z Waszyngtonem, zanim niemieckie firmy będą mogły odzyskać miliardy dolarów, i zapowiedział, że kraje Unii Europejskiej będą ściśle koordynować swoje działania przed zbliżającą się jego wizytą w USA.

Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa

– Będziemy mieli bardzo jasne stanowisko europejskie w tej sprawie, ponieważ polityka taryfowa jest sprawą Unii Europejskiej, a nie poszczególnych państw członkowskich, i udam się do Waszyngtonu ze skoordynowanym stanowiskiem europejskim – podkreślił Merz.

– Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa – powiedział w sobotę francuski minister handlu Nicolas Forissier dziennikowi „Financial Times”.

PAP

Nowe protesty w Iranie. Studenci przeciwko rządowi. Skandowali: „Śmierć dyktatorowi!”

Grzegorz Kuczyński
Iran

Studenci irańskich uniwersytetów zorganizowali protesty antyrządowe. To pierwsze demonstracje na taką skalę od czasu masowych manifestacji w styczniu, brutalnie stłumionych przez władze.

Protest rozpoczął się w sobotę przed Uniwersytetem Technologicznym Sharif w Teheranie. Nagrania pokazują setki protestujących maszerujących po kampusie. Tłumy skandowały: „Śmierć dyktatorowi!”, nawiązując do najwyższego duchowo-politycznego przywódcy Alego Chameneiego.

Potem studenci starli się z funkcjonariuszami Basij, ochotniczej formacji paramilitarnej, która odegrała znaczącą rolę w stłumieniu poprzednich protestów politycznych. Na filmach



Demonstracje odbyły się na terenie kilku uczelni

opublikowanych przez studentką agencję informacyjną Khabar-e Daneshjoo i inne źródła słychać okrzyki studentów: „Wstyd, wstyd!”.

Pojawiły się również zdjęcia przedstawiające pokojowy protest okupacyjny na Uniwersyte-

cie Szahid Beheshti w Teheranie. Fars, półoficjalna agencja informacyjna, poinformowała, że „podobne zgromadzenie odbyło się na Uniwersytecie Teherańskim, w którym wzięło udział wielu studentów”.

BBC zweryfikowało także nagranie z Uniwersytetu Technologicznego im. Amira Kabira, na którym widać tłum skandujący antyrządowe hasła. W położonym na północnym wschodzie Meszhedzie, drugim co do wielkości mieście Iranu, miejscowi studenci skandowali: „Wolność!” i „Studenci, krzyczcie, krzyczcie o swoje prawa!”.

Demonstracje zbiegły się w czasie z setkami uroczystości, które odbyły się w tym tygodniu w całym kraju, upamiętniających 40. dzień po śmierci ofiary poważnych starć z siłami bezpieczeństwa w styczniu. Protesty, które wybuchły w końcu grudnia

ub.r., zaczęły się od skarg natury ekonomicznej. Błyskawicznie rozprzestrzeniły się na cały kraj i nabrały charakteru politycznego. Były to największe manifestacje od rewolucji islamskiej z 1979 roku.

Do nowych protestów dochodzi w czasie, gdy USA intensywnie zwiększają obecność wojskową w regionie, zaś prezydent Donald Trump powiedział, że rozważa ograniczony atak militarny na Iran. Administracja Trumpa wywiera presję na Iran, aby zgodził się ograniczyć swój program jądrowy. Waszyngton wraz z Izraelem oskarżają Teheran o zamiar budowy broni atomowej. W przemówieniu transmitowanym na żywo przez telewizję państwową prezydent Iranu Masud Pezeszkian powiedział, że jego kraj nie ulegnie presji światowych mocarstw.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

INNE

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

REKLAMA

0011482494

OBWIESZCZENIE O III PRZETARGU

Burmistrz Mogilna

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213), tel. nr (52) 318 55 46.,

a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie

(www.bip.mogilno.pl)

lub na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 23 lutego 2026 r. do 23 kwietnia 2026 r.

Gdybym ja robiła ten film, wyglądałby inaczej



Doda w Party o swoim filmie autobiograficznym, zrealizowanym dla Prime Video Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Adam Małysz obejrzy swoją historię
Ruszyły zdjęcia do filmu „Adam”, opowiadającego historię jednego z najpopularniejszych polskich sportowców wszech czasów. W rolę Adama Małysza wcieli się Bartłomiej Deklewa – młody aktor znany m.in. z serialu „Absolutni debiutanci” i filmów „Światłoczuła” oraz „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”.



Piłsudski

Kino Polska, 20:00
Rok 1901. Józef Piłsudski „Ziuk” (Borys Szyc) ponownie staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego. Nieugięty na polu walki, w życiu prywatnym rozdarty między żoną (Magdalena Boczerska) i kochanką (Maria Dębska). Przez członków PPS uważany za terrorystę, Piłsudski nie cofnie się przed niczym, by osiągnąć swój cel: niepodległą Polskę.

Katarzyna Cichopek sunie po lodzie

Prezenterka i aktorka ponownie przypomniała fanom, że nie spędza zimy w domu. Zabrała rodzinę na warszawski tor Stegny, gdzie wraz z córką i mężem oddała się z radością jeździe na łyżwach. W relacji na Instagramie pokazała, jak sunie po lodzie w jasnej czapce i połyskującej, puchowej kurtce.

Ewa Minge odpuściła ciepłe kraje

Projektantka w najnowszym wpisie na Instagramie pochwaliła się archiwalną fotką w panterkowym bikini. Przy okazji wyznała, że tęskni za słońcem, jednak natłok obowiązków uniemożliwił jej wakacje w zimie. „Musiałam odpuścić ciepłe kraje po naprawdę ciężkim roku. Pracuję 7 dni w tygodniu. Zbieram soboty i niedziele do »skarbonki«, aby rozbić bank gdzieś na końcu świata. Tym razem zima jest tak wypełniona pracą, że mogę tylko pomarzyć o słońcu” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Grawitacja

TVN 7, 20:00
Sandra Bullock i George Clooney w oscarowym (siedem statuetek) filmie Alfonso Cuaróna. Wcielają się w kosmonautów, którzy na skutek katastrofy znajdują się w skrajnie ciężkiej sytuacji.

Teatr Telewizji: Ezi

TVP 1, 20:30
Spektakl Teatru Telewizji oparty na spotkaniu dwóch legend polskiej piłki nożnej: Kazimierza Górskiego i Ernesta Wilimowskiego. Akcja rozgrywa się w RFN w przeddzień historycznego meczu Polska – Niemcy na mistrzostwach świata w 1974 r.

Foxcatcher

TVP Kultura, 22:00
Film jest inspirowany prawdziwą historią Rywalizujący z bratem zapaśnik Mark Schultz zostaje zaproszony przez multimilionera Johna du Ponta do wzięcia udziału w przygotowaniach do Olimpiady w Seulu.

KRZYŻÓWKA NR 28

Poziomo:

- szlak w Tatrach Wysokich,
- cenny kamień szlachetny,
- Winnetou dla Apaczów,
- gwałtowne mowy oskarżycielskie,
- pozytywne myślenie, radość życia,
- historyczne hrabstwo w Anglii,
- kłusownicza broń palna,
- hazardowa gra w karty,
- altówka miłosna, wildamora,
- starożytny materiał pisarski,
- Tatar z hordy koczującej nad Morzem Azowskim,
- „piłka” do gry w hokeja,
- dawny pasterz wołów,
- łowny ptak z rodziny siewek,
- rasa psów pasterskich ze Szkocji,
- nalot na miedzi, śnież, śnieg,
- Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
- imię Teligi, żeglarza-samotnika,
- część końskiego rządu,
- praktyczne wykorzystanie wiedzy teoretycznej,
- pożywka laboratoryjna.

Pionowo:

- finansowa klapa,
- mały okręt patrolowy,
- jeden z trzech gatunków literackich,
- doświadczony człowiek, rutylniarz,
- lina do stawiania żagla,
- głównóg morski dostarczający sepii,
- ludowy taniec kubański,
- gospodarz w kierpcach,
- świadoma część osobowości, jaźń,
- ostry czubek buta,
- plan działki budowlanej,
- klejnot z muszli małża,
- miasto w pobliżu Zduńskiej Woli,
- udziela kredytów,
- żydowska gmina wyznaniowa,
- wyznaczony okręg, rewir,
- barwne zjawisko atmosferyczne,
- kosmetyk na blade policzki,
- łup wojenny, trofeum,
- starożytna maszyna miotająca,
- brak szczęścia, powodzenia,
- część kolumny prasowej,
- przy bucie amazonki,
- lekka jazda, kawaleria.

| | | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|-------------------------|----|----|----|----|----|----|--|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | | | |
| 10 | | | | | | | | | | | |
| 11 | | | | | | | | | | | |
| 12 | | | | | | | | | | | |
| 13 | 14 | | | | | | | | | | |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | | | | |
| 23 | | | | | | | | | | | |
| 24 | | | | | | | | | | | |
| 25 | | | | | | | | | | | |
| 26 | | | | | | | | | | | |
| 27 | | | | | | | | | | | |
| 28 | 29 | 30 | 31 | AUTOPROMOCJA 0011454748 | | | | 32 | 33 | 34 | |
| | | | | | | | | | | | |
| 35 | | | | | | | | | 36 | | |
| 37 | | | | | | | | | 38 | | |
| 39 | | | | | | | | | 41 | | |
| 40 | | | | | | | | | | | |

ROZWIĄZANIE NR 27

| | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| B | P | T | A | K | S | P | I | R | S | P | D | | | | | | |
| U | B | I | O | R | N | A | M | I | O | T | Z | B | I | O | R | | |
| R | A | A | T | O | M | L | L | A | T | O | L | L | A | | | | |
| N | A | N | D | U | M | A | R | C | K | A | N | U | C | W | | | |
| S | Z | A | K | A | L | H | U | B | A | A | N | K | A | R | A | | |
| J | J | O | T | O | R | R | J | C | I | | | | | | | | |
| S | A | L | A | M | A | N | D | R | A | P | L | A | M | I | S | T | A |
| Z | L | L | N | | | | | | | | | Z | U | M | | | |
| O | D | W | A | G | A | | | | | | | D | A | K | R | O | N |
| R | E | E | E | | | | | | | | | M | Z | I | | | |
| L | E | G | I | O | N | | | | | | | O | B | R | E | C | Z |
| E | I | L | L | | | | | | | | | O | S | I | | | |
| T | R | E | M | O | | | | | | | | N | I | K | O | N | |
| A | L | L | G | A | L | A | N | T | I | E | R | I | A | I | A | | |

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi zrobić pierwszy krok, ale unikać pośpiechu przy podejmowaniu ważnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny rytm dnia przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by skupić się na finansach oraz rozmowach o przyszłości.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowa informacja zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą być dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny wyraźnie radzi, by znaleźć chwilę ciszy i zadbać o domowy komfort.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale słuchać również tego, co mają do powiedzenia inni.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobne sprawy wymagają uwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że porządek i plan pomogą uniknąć stresu oraz chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerą rozmową przyniesie ulgę i poprawi atmosferę.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować sygnałów i działać konsekwentnie.

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się okazja do rozwoju i osobistych korzyści. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto zaryzykować i działać odważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Praca wymaga cierpliwości. Horoskop dzienny mówi, że małe kroki przyniosą stabilny i satysfakcjonujący efekt. Ucieszy to nie tylko Ciebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność rośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się pomysłem, bo ktoś może pomóc w jego realizacji. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Odpoczynek jest tak samo ważny, jak obowiązki. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi posłuchać swojego ciała i zwolnić tempo dnia.